

BADANIE OPINII SPOŁECZNEJ
MIESZKAŃCÓW WIELKOPOLSKI WSCHODNIEJ
DOTYCZĄCE ROZWOJU
ENERGETYKI JĄDROWEJ
W KONTEKŚCIE
TRANSFORMACJI ENERGETYCZNEJ



Wykonawcą badania jest firma:



Market Research World

ul. Mastalerza 26/13

44-102 Gliwice

Zlecniodawca projektu:



URZĄD MARSZAŁKOWSKI
WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO

Urząd Marszałkowski

Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu

al. Niepodległości 34

61-714 Poznań

1.	INFORMACJE NA TEMAT BADANIA.....	3
1.1.	Wprowadzenie	3
1.2.	Cele badania.....	4
1.3.	Metody badawcze i próba badawcza	5
1.4.	Charakterystyka respondentów badania ilościowego (CAPI)	5
2.	WYNIKI BADANIA	7
2.1.	Postrzeganie transformacji energetycznej	7
2.2.	Nastawienie do energetyki jądrowej i budowy elektrowni w Wielkopolsce Wschodniej....	16
2.3.	Obawy związane z energetyką jądrową i budową elektrowni w Wielkopolsce Wschodniej ..	24
2.4.	Korzyści i szanse związane z budową elektrowni jądrowej w Wielkopolsce Wschodniej ...	29
2.5.	Aktualny poziom wiedzy o energetyce jądrowej oraz potrzeby informacyjne i edukacyjne ..	33
2.6.	Energetyka jądrowa z perspektywy konsumenta energii	40
2.7.	Bezpieczeństwo i społeczna kontrola energetyki jądrowej	45
3.	PODSUMOWANIE	50
3.1.	Mapy postaw społecznych i segmentów opinii	50
3.2.	Identyfikacja kluczowych barier i czynników akceptacji.....	54
3.3.	Rekomendacje	56
4.	ZAŁĄCZNIKI	59
4.1.	Spis tabel i rysunków	59
4.2.	Scenariusz wywiadu IDI.....	62
4.3.	Kwestionariusz ankiety CAPI	64

1. INFORMACJE NA TEMAT BADANIA

1.1. Wprowadzenie

Transformacja energetyczna w kierunku niskoemisyjnych źródeł energii, w tym energetyki jądrowej, stanowi jeden z kluczowych elementów polityki energetycznej państwa oraz realizacji celów klimatycznych i bezpieczeństwa energetycznego. Potencjalne umiejscowienie drugiej polskiej elektrowni jądrowej w Wielkopolsce Wschodniej (brana jest pod uwagę lokalizacja w Pątnowie pod Koninem) oznacza istotną zmianę społeczno-gospodarczą dla podregionu konińskiego, który historycznie był związany z energetyką węglową.

Wdrożenie inwestycji o tak dużej skali i długofalowych konsekwencjach wymaga:

- rzetelnej diagnozy postaw społecznych,
- rozpoznania obaw, oczekiwań i potrzeb informacyjnych mieszkańców,
- identyfikacji poziomu akceptacji społecznej i jej uwarunkowań,
- oceny społecznego postrzegania bezpieczeństwa energetyki jądrowej,
- zrozumienia perspektywy gospodarstw domowych jako odbiorców energii.

Badanie społeczne stanowi narzędzie wspierające proces decyzyjny, projektowanie działań informacyjno-edukacyjnych, dialog społeczny oraz zarządzanie ryzykiem społecznym związanym z inwestycją jądrową.

Wielkopolska Wschodnia znajduje się w kluczowym momencie transformacji energetycznej, wynikającym m.in. ze specyfiki regionalnej gospodarki oraz struktury społecznej. Podregion od dziesięcioleci odgrywa istotną rolę w krajowym systemie elektroenergetycznym, w szczególności w obszarze energetyki konwencjonalnej, co powoduje, że proces odchodzenia od paliw kopalnych wiąże się z głębokimi zmianami gospodarczymi i społecznymi.

Planowane ulokowanie inwestycji w podregionie konińskim ma potencjał oddziaływania wykraczający poza bezpośrednie otoczenie inwestycji i obejmuje całe województwo. Zmiana struktury wytwarzania energii, nowe modele bezpieczeństwa energetycznego oraz długofalowe konsekwencje ekonomiczne i społeczne wymagają rzetelnego rozpoznania postaw, opinii i oczekiwań mieszkańców regionu.

Przeprowadzenie badania społecznego było niezbędne w celu uzyskania wiarygodnej i aktualnej wiedzy na temat poziomu akceptacji społecznej dla transformacji energetycznej uwzględniającej energetykę jądrową, identyfikacji potencjalnych barier społecznych oraz czynników sprzyjających budowaniu zaufania do planowanych działań. Brak takiej diagnozy zwiększa ryzyko wystąpienia konfliktów społecznych, dezinformacji oraz oporu lokalnych społeczności, co może negatywnie wpłynąć na skuteczność i harmonogram realizacji strategicznych inwestycji. Pozytywny i oparty na rzetelnej wiedzy stosunek mieszkańców do energetyki jądrowej może stanowić argument za wyborem województwa wielkopolskiego dla umiejscowienia drugiej polskiej elektrowni jądrowej, pod warunkiem spełnienia wszystkich wymogów technicznych i bezpieczeństwa w rozważanej lokalizacji. Jednocześnie wyniki badań społecznych w tym przedmiocie będą pomocne w przypadku przyszłych możliwych inwestycji uwzględniających energię jądrową w regionie.

Województwo wielkopolskie charakteryzuje się zróżnicowaną strukturą demograficzną, gospodarczą i kulturową, obejmującą zarówno obszary silnie uprzemysłowione, jak i rolnicze oraz zurbanizowane ośrodki miejskie. Zróżnicowanie to uzasadnia konieczność przeprowadzenia badania, które pozwoli na identyfikację różnic w postrzeganiu energetyki jądrowej pomiędzy poszczególnymi grupami mieszkańców, a także na określenie specyficznych potrzeb informacyjnych i komunikacyjnych na poziomie regionalnym.

Istotnym elementem uzasadniającym realizację badania jest również potrzeba poznania perspektywy gospodarstw domowych jako odbiorców energii elektrycznej. W warunkach rosnących kosztów energii oraz zmieniającej się struktury rynku energetycznego, opinie mieszkańców dotyczące stabilności dostaw, cen energii oraz sprawiedliwej transformacji stanowią kluczowy czynnik warunkujący akceptację dla nowych technologii energetycznych.

Ponadto, energetyka jądrowa jako sektor oparty na wysokim poziomie zaufania społecznego, transparentności oraz skutecznych mechanizmach nadzoru i kontroli, wymaga szczególnego podejścia do dialogu z mieszkańcami regionu. Jednocześnie potrzebne jest poznanie społecznego postrzegania wpływu potencjalnych inwestycji w energetykę jądrową w regionie na lokalny rynek pracy, w tym oczekiwań dotyczących powstawania nowych miejsc pracy dla średnio i wysoko wykwalifikowanych pracowników, jak również świadomości wyzwań związanych z transformacją rynku pracy wśród interesariuszy w podregionie konińskim. Badanie dostarcza dane empiryczne, które stanowią podstawę do projektowania skutecznych działań informacyjnych, edukacyjnych i konsultacyjnych. W długiej perspektywie przyczyni się to do zwiększenia efektywności procesów decyzyjnych, ograniczenia ryzyk społecznych oraz zapewnienia społecznej legitymizacji dla transformacji energetycznej.

1.2. Cele badania

Celem niniejszego badania była kompleksowa diagnoza postaw, opinii, obaw i oczekiwań społecznych wobec transformacji energetycznej uwzględniająca rozwój energetyki jądrowej.

Cele szczegółowe:

- zbadanie poziomu akceptacji społecznej dla energetyki jądrowej na poziomie lokalnym,
- identyfikacja czynników wpływających na postawy (społecznych, ekonomicznych, kulturowych, historycznych),
- analiza potrzeb informacyjnych i edukacyjnych mieszkańców w zakresie energetyki jądrowej,
- ocena postrzeganego wpływu inwestycji jądrowej na życie mieszkańców (rynek pracy, rozwój regionu, ceny energii, środowisko),
- diagnoza poczucia bezpieczeństwa oraz oczekiwań wobec systemów kontroli, nadzoru i transparentności energetyki jądrowej,
- analiza perspektywy gospodarstw domowych jako konsumentów energii w kontekście transformacji energetycznej,
- segmentacja społeczna postaw (różnice ze względu na wiek, płeć, wykształcenie, miejsce zamieszkania, doświadczenie zawodowe).

1.3. Metody badawcze i próba badawcza

Niniejsze badanie zrealizowane zostało z wykorzystaniem dwóch metod badawczych, ilościowej (CAPI) oraz jakościowej (IDI).

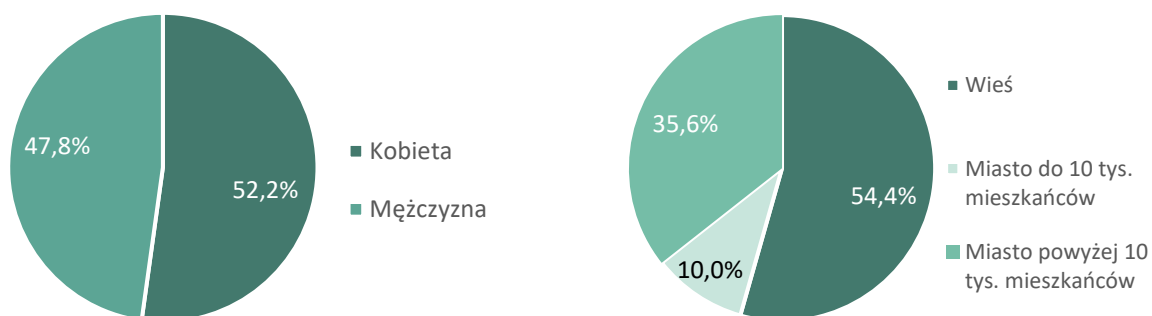
Badanie ilościowe: wywiady kwestionariuszowe techniką CAPI z mieszkańcami podregionu konińskiego powyżej 16. roku życia (próba reprezentatywna licząca 1000 osób; poziom ufności 0,95; szacowana wielkość frakcji 0,5; błąd maksymalny 0,031).

Badanie jakościowe: indywidualne wywiady pogłębione (IDI) realizowane w formie spotkań online z przedstawicielami podmiotów-interesariuszy mających siedzibę na terytorium województwa wielkopolskiego, takich jak: samorządy lokalne/regionalne, instytucje rynku pracy/rozwoju gospodarczego, edukacja (szkoły, uczelnie, centra kształcenia), organizacje społeczne/NGO, media lokalne/regionalne, przedstawiciele biznesu i MŚP, służby/instytucje związane z bezpieczeństwem i zarządzaniem kryzysowym, eksperci/instytucje energetyczne (regionalne). Łącznie przeprowadzono 60 wywiadów, w tym 32 z przedstawicielami samorządów lokalnych, 8 z przedstawicielami podmiotów sektora edukacji i nauki, 7 z organizacjami pozarządowymi, 10 z przedstawicielami MŚP z łańcucha dostaw i wartości sektora energetycznego oraz 3 z dużymi przedsiębiorstwami z sektora energetycznego.

1.4. Charakterystyka respondentów badania ilościowego (CAPI)

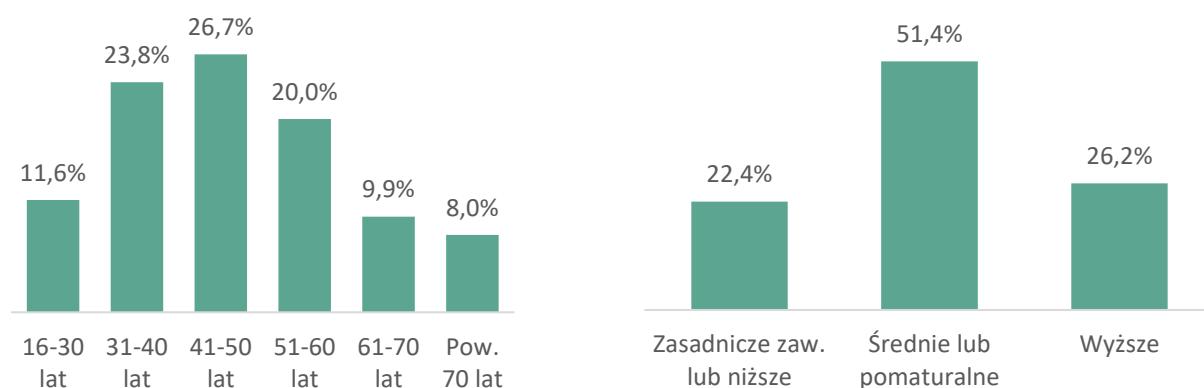
W grupie 1000 mieszkańców podregionu konińskiego, którzy zostali objęci badaniem, 52,2% stanowią kobiety. Ponad połowa respondentów to mieszkańcy obszarów wiejskich (54,4%), a jedna trzecia zamieszkuje miasta liczące powyżej 10 tysięcy mieszkańców.

Rysunek 1 Płeć respondentów i ich miejsce zamieszkania (N=1000)



Największą grupę respondentów stanowią osoby w wieku 41-50 lat (26,7%), a następnie osoby liczące od 31 do 40 lat (23,8%). Osoby po 60. roku życia stanowią 17,9% respondentów. Ponad połowa osób objętych badaniem deklaruje posiadanie wykształcenia średniego lub pomaturalnego (51,4%), a 26,2% ukończyło studia wyższe.

Rysunek 2 Wiek i poziom wykształcenia respondentów (N=1000)



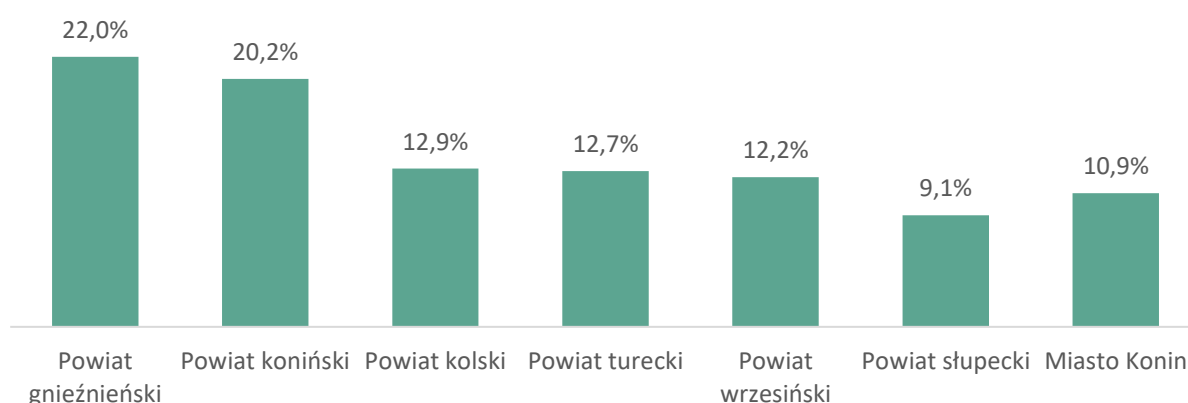
Ponad połowa respondentów deklaruje umiarkowanie dobrą sytuację materialną, wskazując, że pieniędzy starcza im na co dzień, ale większe wydatki są kłopotliwe (53,2%), z kolei 40,2% deklaruje, że pieniędzy starcza na wszystkie wydatki, a część środków udaje się odłożyć.

Rysunek 3 Sytuacja materialna respondentów (N=1000)



Respondenci reprezentują sześć powiatów podregionu konińskiego oraz miasto Konin. Najlicniejsza grupa zamieszkuje powiat gnieźnieński (22%) i koniński (20,2%), a najmniej liczna – powiat słupecki (9,1%).

Rysunek 4 Obszar zamieszkania (N=1000)



2. WYNIKI BADANIA

Wyniki badania ilościowego zaprezentowane zostały w postaci rozkładów procentowych na wykresach. Dodatkowo w przypadku pytań, w których odpowiedzi dokonywano na pięciostopniowej skali (np. „od zdecydowanie nie” do „zdecydowanie tak”) obliczono średnie ocen – ułatwiające stworzenie hierarchii odpowiedzi oraz porównywanie wyników uzyskanych w różnych grupach respondentów. Udzielone odpowiedzi zostały każdorazowo zestawione z cechami respondentów takimi jak płeć, wiek, poziom wykształcenia, obszar zamieszkania (powiat) oraz rodzaj miejsca zamieszkania (miasto/wieś).

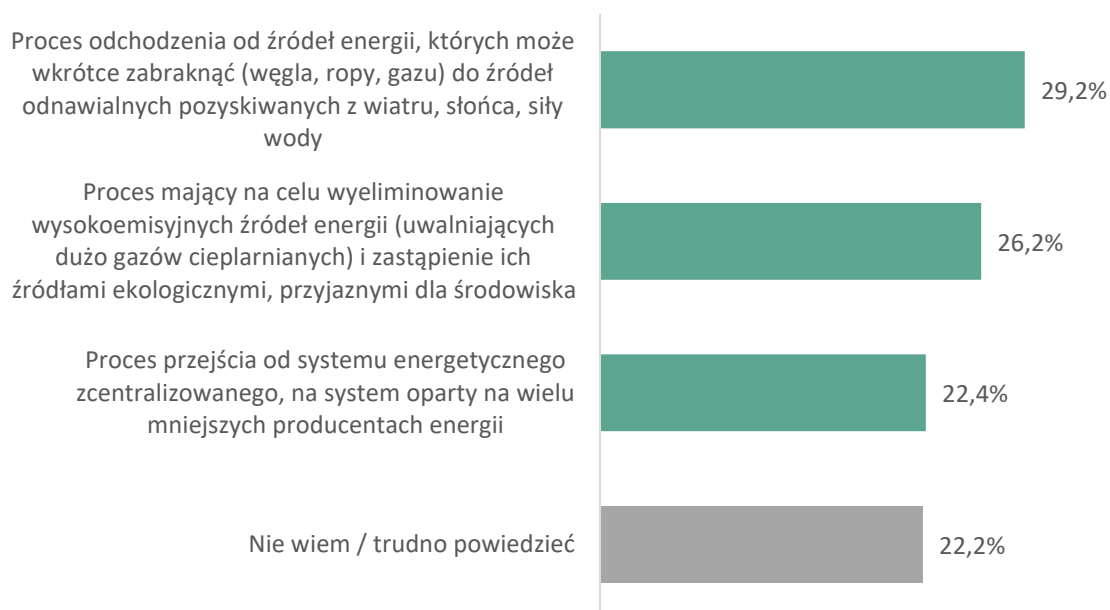
W celu weryfikacji, czy cechy respondentów różnicują postawy i opinie mieszkańców, zastosowano testy statystyczne (test χ^2 Pearsona dla zmiennych nominalnych; Rho Spearmana dla zmiennych porządkowych oraz dwustronny test średnich kolumnowych w przypadku porównywania wyników wyrażonych w postaci średniej ocen). W tabelach zaprezentowano te wyniki, które okazały się w sposób istotny statystycznie powiązane z jakąś cechą mieszkańców. W przypadku braku zależności statystycznej lub zależności na bardzo słabym poziomie wyniki prezentowano wyłącznie dla ogółu respondentów. Warto podkreślić, że płeć respondentów nie różnicuje w sposób istotny żadnych opinii mieszkańców na tematy związane z energetyką jądrową. Największe różnice wynikają z poziomu wykształcenia mieszkańców.

Wyniki badania jakościowego (wywiady IDI) zaprezentowano w postaci syntetycznego opisu najważniejszych opinii i argumentów, wzbogacając je o wybrane cytaty.

2.1. Postrzeganie transformacji energetycznej

Co piąty mieszkaniec podregionu konińskiego nie potrafił odpowiedzieć z czym kojarzy mu się pojęcie transformacja energetyczna (22,2%).

Rysunek 5 Rozkład odpowiedzi na pytanie: Z czym najbardziej kojarzy się Panu(i) pojęcie „transformacja energetyczna”? (N=1000, jednokrotny wybór)



Najliczniej wskazywano na proces odchodzenia od nieodnawialnych źródeł energii, ku źródłom odnawialnym (29,2%), a w drugiej kolejności na proces eliminowania wysokoemisyjnych źródeł energii na rzecz ekologicznych (26,2%). Odpowiedzi były mocno rozproszone i żadna z odpowiedzi nie była dominująca.

Sposób rozumienia pojęcia „transformacja energetyczna” jest powiązany w sposób istotny statystycznie z poziomem wykształcenia mieszkańców. Osoby z wykształceniem wyższym znacznie częściej niż pozostali mieszkańcy utożsamiali transformację energetyczną z decentralizacją źródeł energii (33,6% w stosunku do 15,6%-19,6% w pozostałych kategoriach) oraz z eliminacją źródeł wysokoemisyjnych (33,2% w stosunku do 23,7% w pozostałych kategoriach). Z kolei odsetek odpowiedzi „nie wiem” był wśród osób z wykształceniem wyższym istotnie niższy (8,8%) niż wśród osób z wykształceniem średnim (24,9%) oraz zasadniczym zawodowym lub niższym (31,7%).

Tabela 1 **Zależność pomiędzy poziomem wykształcenia a odpowiedzią na pytanie: Z czym najbardziej kojarzy się Panu(i) pojęcie „transformacja energetyczna”?**

	Wykształcenie respondentów		
	Zasadnicze zawodowe lub niższe	Średnie	Wyższe
Proces przejścia od systemu energetycznego zcentralizowanego, na system oparty na wielu mniejszych producentach energii	15,6%	19,6%	33,6%
Proces odchodzenia od źródeł energii, których może wkrótce zabraknąć (węgla, ropy, gazu) do źródeł odnawialnych	29,0%	31,7%	24,4%
Proces mający na celu wyeliminowanie wysokoemisyjnych źródeł energii (uwalniających dużo gazów cieplarnianych) i zastąpienie ich źródłami ekologicznymi	23,7%	23,7%	33,2%
Nie wiem / trudno powiedzieć	31,7%	24,9%	8,8%
Ogółem	100,0%	100,0%	100,0%

Dla zdecydowanej większości uczestników wywiadów indywidualnych transformacja energetyczna oznacza przede wszystkim przejście od paliw kopalnych – węgla kamiennego i brunatnego – do źródeł niskoemisyjnych i odnawialnych, a w coraz większym stopniu również do energetyki jądrowej. Ten sposób rozumienia procesu powtarza się u samorządowców, przedsiębiorców, pracowników agencji rozwoju regionalnego czy doradców zawodowych. Charakterystyczne jest też to, że wielu rozmówców od razu wiąże pojęcie transformacji energetycznej z konkretnym doświadczeniem regionu – z likwidacją kopalń, wygaszaniem bloków elektrowni węglowych i poszukiwaniem nowego kierunku rozwoju gospodarczego. Pojawiają się przy tym konkretne odniesienia do lokalnych projektów już realizowanych w ramach tego procesu, takich jak budowa ciepłowni geotermalnej, instalacja kotłów na biomasę, rozwój floty autobusów wodorowych czy uruchamianie wielkoskalowych farm fotowoltaicznych na terenach pogórnich, co świadczy o tym, że dla wielu rozmówców transformacja nie jest pojęciem abstrakcyjnym, lecz procesem, który obserwują i częściowo sami realizują w swojej codziennej pracy zawodowej.

Proces transformacji energetycznej to [kojarzy mi się] ze zmianą, z przejściem tak naprawdę z tej polityki węglowej na politykę OZE, czyli odnawialnych źródeł energii. (IDI_03)

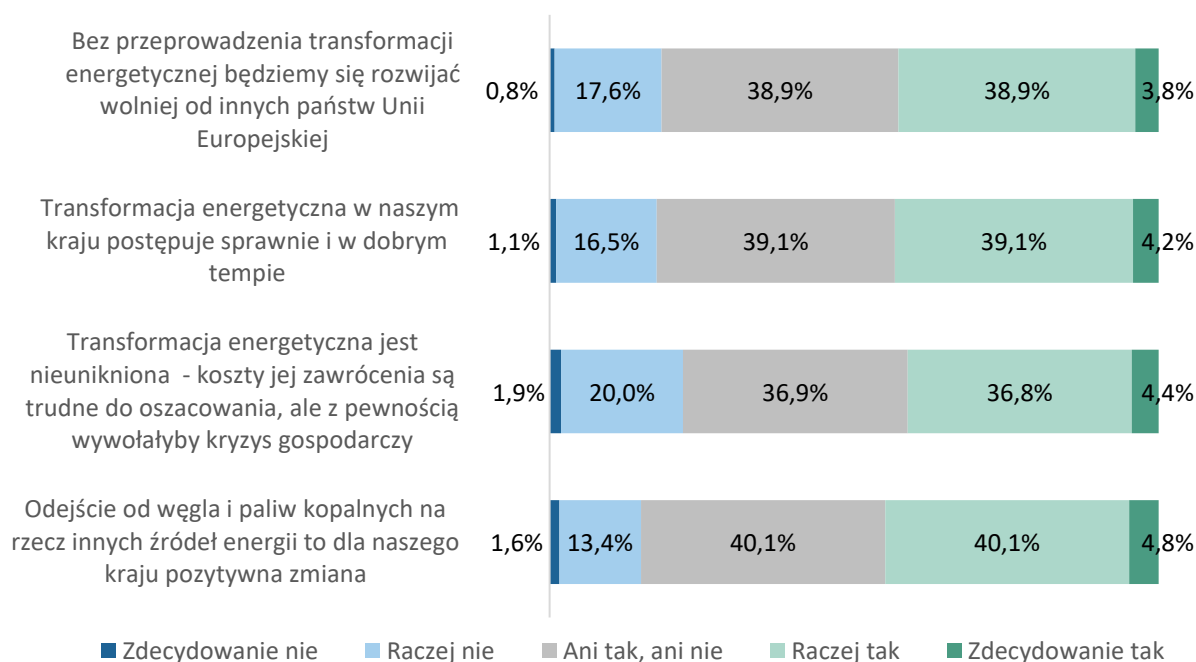
Transformacja dla mnie to jest zmiana, czyli zmiana z czegoś na coś. [...] Dzisiaj ta transformacja powinna tak jakby wpłynąć na przyszłość miasta, czyli odejścia od węgla i skupienie się na tych czystszych, czy np. odnawialnych źródłach energii, czy energii atomowej. (IDI_09)

Część rozmówców akcentuje przy tym, że transformacja to nie tylko zmiana technologiczna, ale i zmiana mentalna oraz społeczna – konieczność przekwalifikowania ludzi, zmiany modelu gospodarki regionu i odpowiedzialnego zarządzania tym procesem w czasie.

Dla mnie transformacja energetyczna, czyli – dla naszego regionu głównie – przejście od paliw kopalnych do tych jakby nowoczesnych rozwiązań, niskoemisyjnych źródeł energii, ale w szerszym kontekście to też zmiana technologii. Kolejne moje skojarzenie: [...] zmiana sposobu myślenia w kontekście efektywności energetycznej, rozwoju OZE, czy też aktywność mieszkańców i nas jako samorządów i budowanie tej niezależności energetycznej. (IDI_14)

Odniesienie do różnych twierdzeń dotyczących transformacji energetycznej pozwala stwierdzić, że stosunek mieszkańców podregionu do tego procesu jest bardzo spójny. Rozkłady odpowiedzi na wszystkie pytania są zbliżone. Od 15% do 21,9% stanowią odpowiedzi krytyczne wobec transformacji energetycznej, natomiast odpowiedzi pozytywne wyraziło od 41,2% do 44,9% respondentów.

Rysunek 6 Rozkład odpowiedzi na pytanie: W jakim stopniu zgadza się Pan(i) z poniższymi twierdzeniami? (N=1000, ocena na skali 1-5)



Na podstawie rozkładu odpowiedzi obliczono dla każdego respondenta średni poziom akceptacji poszczególnych twierdzeń (na skali od 1 – zdecydowanie się nie zgadzam, do 5 – zdecydowanie się zgadzam). Porównanie średnich pozwoliło stwierdzić, że stosunek do transformacji energetycznej jest w sposób istotny statystycznie powiązany z poziomem wykształcenia mieszkańców oraz z obszarem zamieszkania (powiatem).

Osoby z wykształceniem wyższym w większym stopniu niż pozostali respondenci zgadzają się z pozytywnymi opiniami na temat transformacji – tj. z poglądem, że jest to proces nieuchronny, pozytywny, postępujący sprawnie i gwarantujący rozwój kraju.

Tabela 2 **Zależność pomiędzy poziomem wykształcenia a średnim poziomem akceptacji twierdzeń** (średnia na skali 1-5, im wyższa średnia, tym wyższy poziom akceptacji)

	Wykształcenie respondentów		
	Zasadnicze zawodowe lub niższe	Średnie	Wyższe
Odejście od węgla i paliw kopalnych na rzecz innych źródeł energii to dla naszego kraju pozytywna zmiana	3,19	3,33	3,46
Transformacja energetyczna jest nieunikniona - koszty jej zawrócenia są trudne do oszacowania, ale z pewnością wywołałyby kryzys gospodarczy	3,11	3,14	3,47
Transformacja energetyczna w naszym kraju postępuje sprawnie i w dobrym tempie	3,10	3,29	3,45
Bez przeprowadzenia transformacji energetycznej będziemy się rozwijać wolniej od innych państw UE	3,17	3,18	3,55

Wyniki w podziale na obszar zamieszkania pokazują, że najbardziej sceptyczni w ocenie procesu transformacji energetycznej są mieszkańcy powiatu gnieźnieńskiego i wrzesińskiego, a pozytywne nastawienie widoczne jest wśród mieszkańców Konina oraz powiatu konińskiego i kolskiego.

Tabela 3 **Zależność pomiędzy obszarem zamieszkania a średnim poziomem akceptacji twierdzeń** (średnia na skali 1-5, im wyższa średnia, tym wyższy poziom akceptacji)

	Obszar zamieszkania						
	Miasto Konin	Powiat koniński	Powiat kolski	Powiat słupecki	Powiat turecki	Powiat gnieźnieński	Powiat wrzesiński
Odejście od węgla i paliw kopalnych na rzecz innych źródeł energii to dla naszego kraju pozytywna zmiana	3,42	3,51	3,47	3,30	3,37	3,18	3,06
Transformacja energetyczna jest nieunikniona - koszty jej zawrócenia są trudne do oszacowania, ale z pewnością wywołałyby kryzys gospodarczy	3,33	3,32	3,22	3,12	3,14	3,23	3,08
Transformacja energetyczna w naszym kraju postępuje sprawnie i w dobrym tempie	3,50	3,49	3,37	3,24	3,32	3,03	3,14
Bez przeprowadzenia transformacji energetycznej będziemy się rozwijać wolniej od innych państw UE	3,38	3,41	3,41	3,20	3,28	3,10	3,18

Analizując wypowiedzi uczestników wywiadów indywidualnych, zauważyć można, że niemal wszyscy rozmówcy traktują transformację energetyczną jako proces konieczny i nieodwracalny, choć różnią się w ocenie, na ile jest on wynikiem racjonalnej kalkulacji ekonomicznej, presji środowiskowej, a na ile politycznego przymusu wynikającego z polityki klimatycznej Unii Europejskiej. Część rozmówców wprost wiąże tę nieuchronność z konkretnymi zobowiązaniami unijnymi dotyczącymi redukcji emisji CO₂ i opłatami za emisję, które – jak podkreślają – systematycznie podnoszą koszt energii pozyskiwanej z węgla, czyniąc go ekonomicznie nieopłacalnym, niezależnie od decyzji politycznych podejmowanych w Polsce.

Pojawiają się również głosy łagodzące ten obraz politycznego przymusu argumentami ekonomicznymi i geopolitycznymi – rosnącym zapotrzebowaniem na energię, kosztami wydobycia węgla i koniecznością niezależności energetycznej, która szczególnie mocno wybrzmiewa na skutek wybuchu wojny w Ukrainie. Istotne wydają się również odniesienia międzynarodowe: rozmówcy wskazują, że Polska jest otoczona krajami korzystającymi z energetyki jądrowej (z wyjątkiem Niemiec), a brak własnych elektrowni oznacza utratę korzyści gospodarczych i technologicznych, jakie inne państwa już od dawna czerpią z tego źródła energii.

Jeżeli chodzi o energetykę jądrową, to my jesteśmy zapóźnieni o całe dziesięciolecie. [...] Otaczają nas wszędzie na około, no może poza Niemcami, elektrownie atomowe [...] a nie korzystamy w żaden sposób z dobrodziejstwa tego. (IDI_02)

Ocena tempa transformacji w Polsce, dokonana przez uczestników wywiadów, jest w większości przypadków krytyczna – większość rozmówców uznawała proces za zbyt wolny, niedoinwestowany i niekonsekwentny, obciążony brakiem stabilności przepisów oraz problemami wynikającymi z niedostatecznie rozwiniętej infrastruktury sieciowej. Często powtarzającym się argumentem było to, że Polska rozwinęła odnawialne źródła energii szybciej, niż jest w stanie je „wchłonąć” istniejącą siecią przesyłową, co prowadzi do wyłączenia instalacji fotowoltaicznych w okresach szczytu produkcji. W tym kontekście wskazywano na przestarzałą, liczącą średnio kilkadziesiąt lat infrastrukturę linii przesyłowych i stacji transformatorowych, na niedostateczny rozwój magazynów energii pozwalających buforować nadwyżki produkcji z OZE, a także na często zmieniające się zasady dofinansowania (np. kolejne wersje programu Czyste Powietrze), co utrudnia inwestorom i mieszkańcom planowanie inwestycji w długim horyzoncie czasowym.

Nie będę odbiegał od reguły i będę narzekał, bo uważam, że nasze przemiany są w dużej mierze niedoinwestowane [...] te przemiany idą dość wolno, są bardzo kosztowne. (IDI_01)

Tempo zmian transformacyjnych oceniam jako bardzo nierówne. W niektórych obszarach, np. w rozwoju fotowoltaiki prosumenckiej, zmiany nastąpiły bardzo szybko. Natomiast w zakresie źródeł stabilnych, modernizacji sieci przesyłowych i dystrybucyjnych, magazynów energii oraz energetyki jądrowej, moim zdaniem działamy zbyt wolno. (IDI_25)

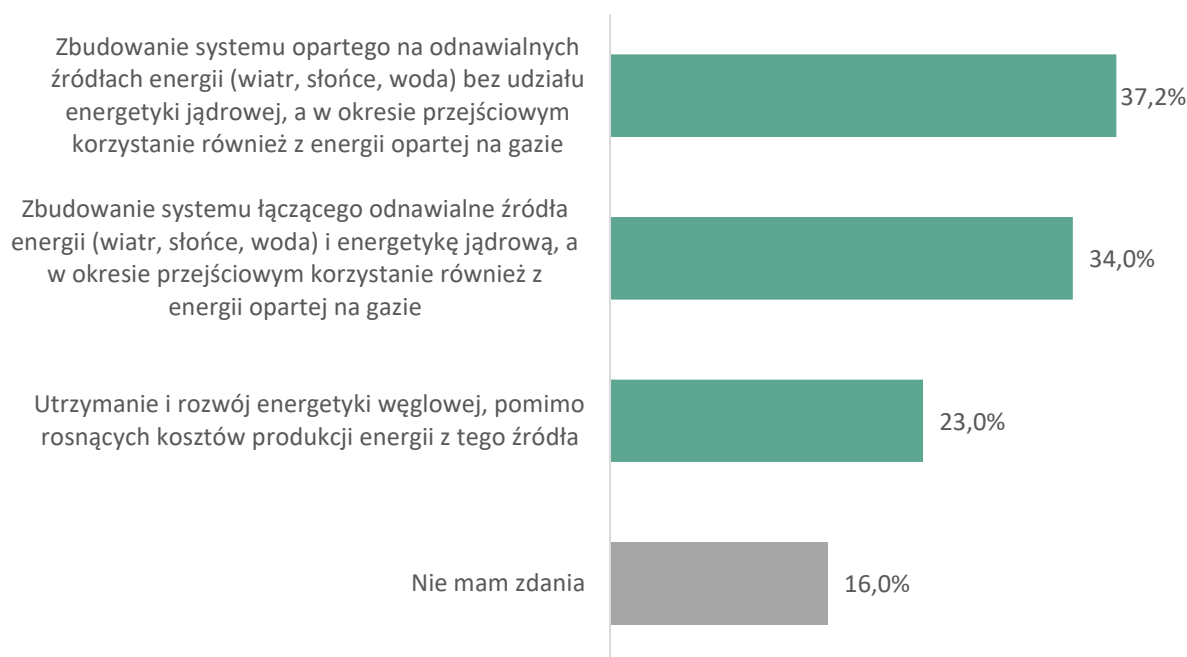
Jednocześnie kilku rozmówców zwróciło uwagę na duże zróżnicowanie tempa zmian w różnych częściach kraju. Wielkopolska Wschodnia, ze względu na zaplanowane wygaszanie kopalń i powiązanych z nimi elektrowni, wskazywana była jako obszar, w którym transformacja przebiega szybciej niż w skali całego kraju. Argumentem potwierdzającym to spostrzeżenie jest wyliczenie konkretnych, już dokonanych zmian: redukcja liczby działających elektrowni opartych na węglu brunatnym z trzech do jednej, planowane zamknięcie ostatniej odkrywkę węgla brunatnego

w bieżącym roku, a także przekształcenie elektrowni Konin z jednostki opartej na węglu w opartą na biomasie i połączoną z produkcją zielonego wodoru.

My akurat jako Wielkopolska Wschodnia jesteśmy subregionem, gdzie ten proces bardzo dynamicznie przebiega. Przed chwilą mieliśmy trzy elektrownie oparte na węglu brunatnym, w tej chwili mamy jedną. (IDI_05)

Największy odsetek mieszkańców podregionu preferuje rozwój systemu energetycznego opartego na odnawialnych źródłach energii z przejściowym wykorzystaniem gazu (37,2%), w drugiej kolejności na model łączący OZE i energetykę jądrową (34,0%). Utrzymanie energetyki węglowej popiera 23,0% badanych.

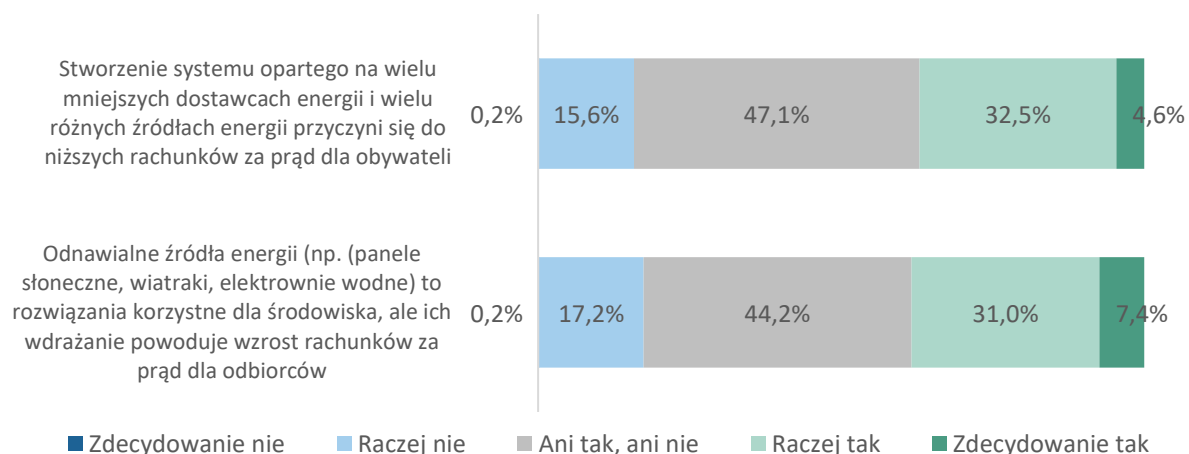
Rysunek 7 Rozkład odpowiedzi na pytanie: Jakie kierunki rozwoju energetyki uważa Pan(i) za najbardziej pożądane dla Polski? (N=1000, wybór max. 2 odpowiedzi)



Warto zauważyć, że osoby z wykształceniem wyższym istotnie częściej od pozostałych mieszkańców preferowały połączenie OZE, gazu i energii jądrowej (42% w stosunku do 27,2%-32,9% w pozostałych kategoriach). Jednocześnie osoby z wykształceniem wyższym istotnie rzadziej nie miały zdania na ten temat (3,4% w stosunku do 19,1%-23,7% w pozostałych kategoriach). Osoby w wieku powyżej 60 lat istotnie częściej od młodszych mieszkańców popierały łączenie OZE z gazem, bez udziału energii jądrowej (50,8% w stosunku do 29,0%-38,2% w pozostałych kategoriach). Na uwagę zasługuje również fakt, że mieszkańcy powiatu konińskiego (32,7%) i Konina (29,4%) istotnie częściej popierali utrzymanie energetyki węglowej niż mieszkańcy pozostałych obszarów podregionu (13,2%-23%).

38,4% respondentów zgadza się z opinią, że zdywersyfikowany system energetyczny (wielu małych dostawców i wiele rodzajów źródeł) to sposób na obniżenie rachunków za prąd, z kolei 15,8% nie zgadza się z tym poglądem. 37,1% uważa, że OZE są korzystne dla środowiska, ale spowodują wzrost rachunków za prąd, a 17,4% nie zgadza się z taką opinią.

Rysunek 8 Rozkład odpowiedzi na pytanie: W jakim stopniu zgadza się Pan(i) z poniższymi twierdzeniami? (N=1000, ocena na skali 1-5)



Oba twierdzenia są istotnie niżej akceptowane przez mieszkańców powiatu gnieźnieńskiego i wrzesińskiego w porównaniu z mieszkańcami pozostałych obszarów objętych badaniem, natomiast powiat koniński wyróżnia się wysokim poziomem ich akceptacji.

Tabela 4 Zależność pomiędzy obszarem zamieszkania a średnim poziomem akceptacji twierdzeń (średnia na skali 1-5, im wyższa średnia, tym wyższy poziom akceptacji)

	Obszar zamieszkania						
	Miasto Konin	Powiat koniński	Powiat kolski	Powiat stupecki	Powiat turecki	Powiat gnieźnieński	Powiat wrzesiński
Stworzenie systemu opartego na wielu mniejszych dostawcach energii i wielu różnych źródłach energii przyczyni się do niższych rachunków za prąd dla obywateli	3,31	3,55	3,40	3,14	3,37	3,02	2,97
Odnawialne źródła energii (np. panele słoneczne, wiatraki, elektrownie wodne) to rozwiązania korzystne dla środowiska, ale ich wdrażanie powoduje wzrost rachunków za prąd dla odbiorców	3,38	3,48	3,29	3,35	3,19	3,17	3,11

Poziom akceptacji obu twierdzeń jest istotnie wyższy w przypadku osób z wykształceniem wyższym niż pozostałych respondentów.

Tabela 5 **Zależność pomiędzy poziomem wykształcenia a średnim poziomem akceptacji twierdzeń** (średnia na skali 1-5, im wyższa średnia, tym wyższy poziom akceptacji)

	Wykształcenie respondentów		
	Zasadnicze zawodowe lub niższe	Średnie	Wyższe
Stworzenie systemu opartego na wielu mniejszych dostawcach energii i wielu różnych źródłach energii przyczyni się do niższych rachunków za prąd dla obywateli	3,11	3,18	3,54
Odnawialne źródła energii (np. panele słoneczne, wiatraki, elektrownie wodne) to rozwiązania korzystne dla środowiska, ale ich wdrażanie powoduje wzrost rachunków za prąd dla odbiorców	3,18	3,19	3,55

Biorąc pod uwagę wypowiedzi uczestników wywiadów, energetyka jądrowa jest zgodnie uznawana za najbardziej stabilne i przewidywalne źródło energii, w przeciwieństwie do OZE, które – choć są doceniane za niskoemisyjność, to jednocześnie krytykowane za zależność od pogody i pory dnia. Argumentem technologicznym powtarzającym się w tym kontekście jest to, że farmy fotowoltaiczne i wiatrowe produkują energię sezonowo i w ograniczonych godzinach (np. głównie od maja do września czy tylko w ciągu dnia), co – w połączeniu z niedostatecznie rozwiniętą siecią przesyłową i magazynową – prowadzi do konieczności wyłączania instalacji, gdy produkcja przewyższa możliwości jej odbioru. Węgiel na tle energetyki jądrowej i OZE jest niemal jednogłośnie oceniany jako źródło przestarzałe, „brudne” i drogie w eksploatacji, choć część rozmówców postuluje zachowanie pewnej rezerwy węglowej dla bezpieczeństwa kraju. Przestrogą jest w tym kontekście przykład Szwecji, która – pomimo rozwiniętej energetyki odnawialnej – musiała w pewnym momencie importować energię elektryczną z Polski z powodu niedoboru wiatru i słońca.

Energia odnawialna to jest jak najbardziej właściwy kierunek. [...] I energia atomowa, która też jest energią czystą. (IDI_02)

Żadna farma fotowoltaiczna albo farma wiatrowa nie jest w stanie zapewnić tak stabilnego źródła jak energia jądrowa. (IDI_19)

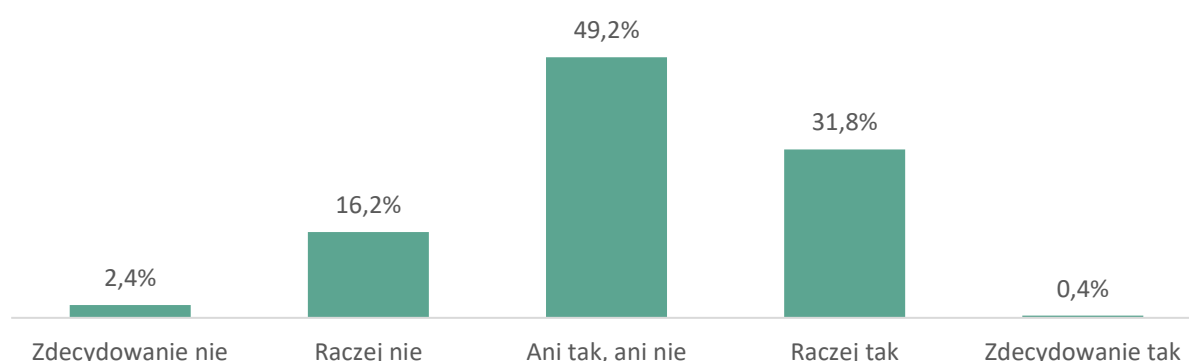
Jestem zdania, że tak 30-40% to powinien być atom, czyli energia jądrowa, niezbędna podstawa bezpieczeństwa energetycznego kraju. No i jeżeli będziemy mieli ten fundament, to reszta: odnawialne źródła energii, czyli słońce, wiatr i tak dalej. Ale bez energetyki jądrowej to na samych panelach i wiatrakach to się nie da. (IDI_06)

Powinniśmy stawiać na trzy główne filary. Energetykę jądrową jako stabilne, niskoemisyjne źródło podstawowe, odnawialne źródła energii, zwłaszcza wiatr i słońce i, co wydaje mi się często zaniedbywane, na modernizację sieci, magazynowanie energii [...] oraz efektywność energetyczną. (IDI_25)

Wyróżniającym się głosem była opinia łącząca krytykę tempa transformacji z postulatem większej dywersyfikacji technologicznej, w tym rozwoju wodoru i energetyki gazowej, jako uzupełnienia atomu i OZE. Rozmówca posłużył się przykładem już istniejących w regionie autobusów wodorowych oraz bliskością terminalu gazowego w Świnoujściu, traktując te inwestycje jako potwierdzenie, że region jest technologicznie przygotowany do równoległego rozwoju kilku kierunków energetycznych, a nie tylko jednego, dominującego źródła.

Blisko połowa respondentów nie ma jednoznacznej opinii na temat tego, czy proces transformacji energetycznej realizowany był w sposób sprawiedliwy (49,2% odpowiedzi „ani tak, ani nie”). Odpowiedzi pozytywne (32,2%) przeważają nad negatywnymi (18,6%), co wskazuje na umiarkowanie pozytywną ocenę tego procesu.

Rysunek 9 Rozkład odpowiedzi na pytanie: Czy uważa Pan(i), że transformacja energetyczna prowadzona jest w Polsce w sposób sprawiedliwy, tzn. zapewnia dostęp do przystępnej cenowo, czystej energii, ochronę regionów węglowych i pracowników przed skutkami zmian, a także równe korzyści z rozwoju odnawialnych źródeł energii? (N=1000, jednokrotny wybór)



Ze względu na marginalną częstotliwość odpowiedzi zdecydowanych, połączono je z odpowiedziami umiarkowanymi, uzyskując trzy wyraźne kategorie („tak”, „ani tak, ani nie”, „nie”). Analiza statystyczna wykazała, że opinie na temat sprawiedliwego przebiegu transformacji są powiązane w sposób istotny z obszarem zamieszkania respondentów. Opinie negatywne zdecydowanie częściej od pozostałych respondentów wyrażali mieszkańcy powiatu słupeckiego (33%), z kolei opinie pozytywne były wyjątkowo częste wśród mieszkańców Konina i powiatu konińskiego oraz powiatu wrzesińskiego.

Tabela 6 Zależność pomiędzy obszarem zamieszkania a odpowiedzią na pytanie: Czy uważa Pan(i), że transformacja energetyczna prowadzona jest w Polsce w sposób sprawiedliwy?

	Obszar zamieszkania						
	Miasto Konin	Powiat koniński	Powiat kolski	Powiat słupecki	Powiat turecki	Powiat gnieźnieński	Powiat wrzesiński
Nie	12,8%	17,8%	15,5%	33,0%	13,4%	21,8%	17,2%
Ani tak, ani nie	48,6%	40,1%	62,8%	53,8%	71,6%	39,6%	41,0%
Tak	38,5%	42,1%	21,7%	13,2%	15,0%	38,6%	41,8%
Ogółem	100,0%	100,0%	100,0%	100,0%	100,0%	100,0%	100,0%

Oceny sprawiedliwości obecnego procesu transformacji, dokonywane przez uczestników wywiadów, są zróżnicowane i bardziej krytyczne niż oceny samej energetyki jądrowej. Część rozmówców uważa, że wsparcie dla regionów węglowych, choć realne (Fundusz Sprawiedliwej Transformacji, program „Droga do zatrudnienia po węglu”), wciąż jest niewystarczające i koncentruje się wyłącznie na pracownikach branży górniczo-energetycznej, pomijając szerszy kontekst regionalny i inne grupy

społeczne, takie jak małe i średnie przedsiębiorstwa czy mieszkańcy niezatrudnieni nigdy w sektorze energetycznym, którzy również odczuwają skutki gospodarczego wygaszania regionu, lecz nie są objęci dedykowanymi programami ośłonowymi.

Transformacja energetyczna to jest odchodzenie od węgla. I zawsze sugeruję, żeby nie mylić dwóch pojęć, nie mylić z pojęciem sprawiedliwa transformacja. Bo sprawiedliwą transformację traktujemy jako poniekąd łagodzenie skutków społecznych, gospodarczych, środowiskowych, odchodzenia od węgla. (IDI_05)

Bardzo dużo się mówi, ale trochę mniej robi. [...] jest ta transformacja może nie to, że nie do końca sprawiedliwa, ale nierówno podzielona. (IDI_09)

Sprawiedliwość transformacji wymaga znacznie lepszej koordynacji. Nie można oczekiwać, że regiony węglowe, pracownicy sektora wydobywczego, małe firmy czy gospodarstwa domowe same poniosą koszty zmian. (IDI_25)

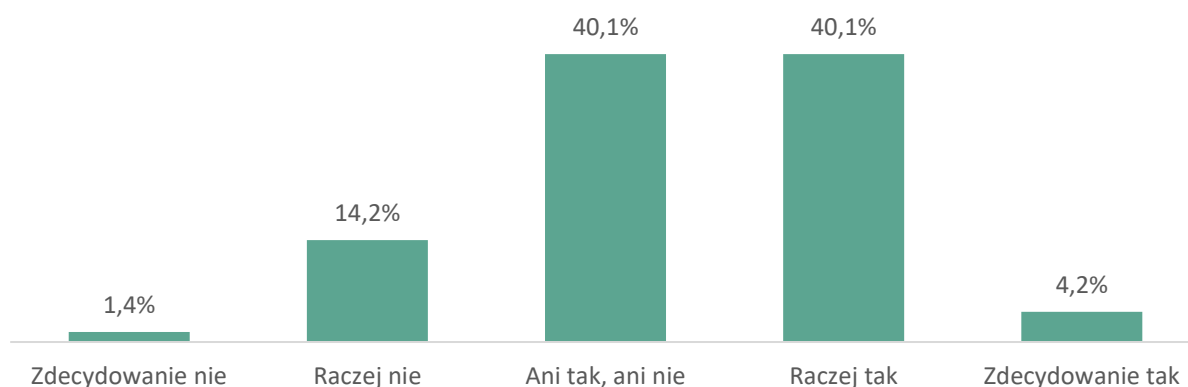
Pojawił się również głos podkreślający, że sprawiedliwość transformacji powinna obejmować dostęp do niskoemisyjnej energii bez względu na poziom dochodów, co dziś nie jest w pełni zapewnione, ponieważ inwestycje w OZE wymagają wkładu własnego. Nawet przy dofinansowaniu sięgającym 70% kosztów instalacji, dla osób o słabszej sytuacji ekonomicznej jest to koszt zbyt wysoki, co w praktyce wyklucza te osoby z procesu, mimo że formalnie program jest dostępny dla wszystkich.

Nie każdy może sobie na to pozwolić i jakby są te najniższe warstwy społeczne, czyli osoby, które po prostu mniej zarabiają, no nie każdego stać na to. Więc ja widzę tutaj zagrożenie, że to jest [...] nie dla wszystkich jest to udostępnione. (IDI_07)

2.2. Nastawienie do energetyki jądrowej i budowy elektrowni w Wielkopolsce Wschodniej

Wśród mieszkańców podregionu konińskiego opinie, że technologia jądrowa to bezpieczna metoda wytwarzania energii (44,3%) przeważają nad poglądem, że nie jest to metoda bezpieczna (15,6%).

Rysunek 10 **Stosunek do twierdzenia: Technologia jądrowa (elektrownie atomowe) to bezpieczna metoda wytwarzania energii (N=1000, jednokrotny wybór)**

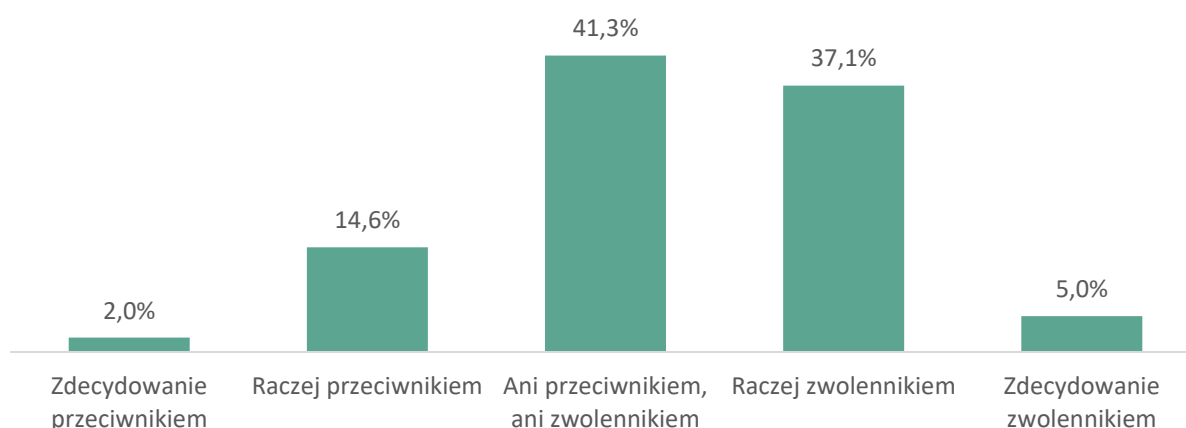


Przekonanie to rośnie wraz z poziomem wykształcenia mieszkańców (średni poziom akceptacji na pięciostopniowej skali wynosi odpowiednio: 3,19 wśród osób z wykształceniem zasadniczym

zawodowym lub niższym, 3,27 wśród osób z wykształceniem średnim oraz 3,50 wśród osób z wykształceniem wyższym. Przekonanie, że technologia atomowa jest bezpieczna, jest istotnie słabsze wśród mieszkańców powiatu gnieźnieńskiego (3,13) i wrzesińskiego (3,16) niż powiatu kolskiego (3,49), konińskiego (3,46) i miasta Konin (3,47).

Największa grupa respondentów deklaruje neutralny stosunek do rozwoju energetyki jądrowej (41,3%). Jednocześnie więcej osób uznaje się za zwolenników (42,1%) niż przeciwników (16,6%) tego źródła energii elektrycznej.

Rysunek 11 Rozkład odpowiedzi na pytanie: Czy jest Pan(i) zwolennikiem czy przeciwnikiem rozwoju energetyki jądrowej w Polsce? (N=1000, jednokrotny wybór)



Zwolennikami rozwoju energetyki jądrowej są częściej osoby z wykształceniem wyższym – 57,6% w stosunku do 33% osób z wykształceniem zasadniczym zawodowym lub niższym i 38% osób z wykształceniem średnim. Za przeciwników uznało się tylko 9,2% osób z wykształceniem wyższym, wobec 25% osób z wykształceniem zasadniczym zawodowym lub niższym oraz 16,7% osób ze średnim.

Istotnie statystycznie różnice w opiniach dotyczą osób z różnych obszarów podregionu konińskiego. Za przeciwników uznało się aż 30,9% mieszkańców powiatu gnieźnieńskiego i 25,4% mieszkańców powiatu wrzesińskiego wobec 4,7%-17,6% na pozostałym obszarze. Najpozytywniejszy stosunek do rozwoju energetyki jądrowej w Polsce wyrażali mieszkańcy powiatu kolskiego (59,7% zwolenników).

Tabela 7 Zależność pomiędzy obszarem zamieszkania a odpowiedzią na pytanie: Czy jest Pan(i) zwolennikiem czy przeciwnikiem rozwoju energetyki jądrowej w Polsce?

	Obszar zamieszkania						
	Miasto Konin	Powiat koniński	Powiat kolski	Powiat słupecki	Powiat turecki	Powiat gnieźnieński	Powiat wrzesiński
Przeciwnikiem	9,2%	10,9%	4,7%	17,6%	10,2%	30,9%	25,4%
Ani przeciwnikiem, ani zwolennikiem	42,2%	42,6%	35,6%	34,0%	42,6%	38,6%	53,3%
Zwolennikiem	48,6%	46,5%	59,7%	48,4%	47,2%	30,5%	21,3%
Ogółem	100,0%	100,0%	100,0%	100,0%	100,0%	100,0%	100,0%

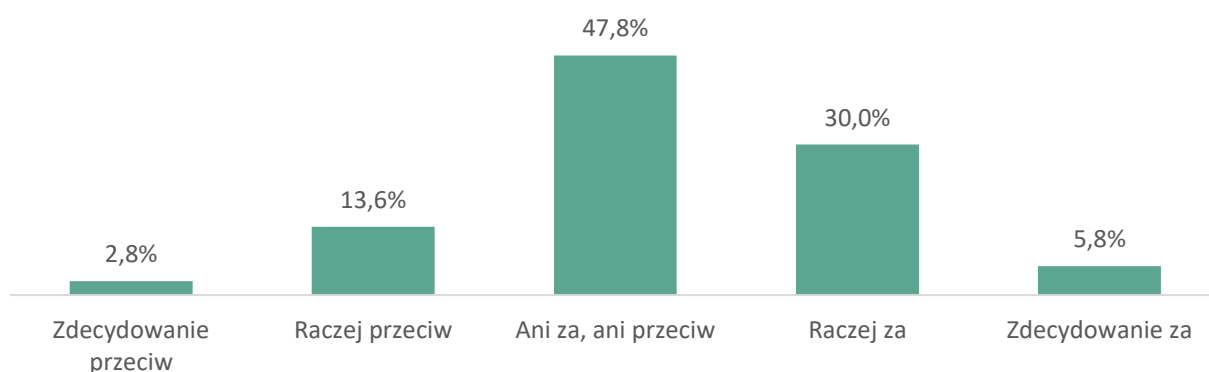
Osoby uznające się za zwolenników rozwoju energetyki jądrowej w Polsce, uzasadniały swój pozytywny stosunek do tego rozwiązania przede wszystkim chęcią uniezależnienia kraju od importu surowców z innych państw (26,6%), oczekiwanym obniżeniem cen energii (24,9%) oraz chęcią zapewnienia stabilnego źródła energii – niezależnego od czynników atmosferycznych (24,2%).

Rysunek 12 Rozkład odpowiedzi na pytanie: Z czego wynika Pana(i) pozytywny stosunek do rozwoju energetyki jądrowej w Polsce? (N=421, osoby wyrażające pozytywny stosunek, wybór max. 3 odpowiedzi)



Pozytywny stosunek do energetyki jądrowej, niekoniecznie musi się przekładać na pozytywny stosunek do budowy elektrowni jądrowej w okolicy zamieszkania, stąd zapytano respondentów, czy są zwolennikami takiej inwestycji. Okazuje się, że rozkład odpowiedzi na te dwa pytania jest zbliżony. W przypadku lokalizacji elektrowni w pobliżu miejsca zamieszkania również dominują postawy neutralne (47,8%). Poparcie dla inwestycji wyraża 35,8% mieszkańców, głosy sprzeciwu dotyczą 16,4% mieszkańców, w tym tylko 2,8% to osoby zdecydowanie przeciwnie.

Rysunek 13 Rozkład odpowiedzi na pytanie: Gdyby elektrownia atomowa miała powstać w okolicy Pana(i) miejsca zamieszkania, to czy był(a)by Pan(i) za czy przeciw tej inwestycji? (N=1000, jednokrotny wybór)



Za budową elektrowni atomowej w okolicy istotnie częściej opowiadają się osoby powyżej 60. roku życia (49,7% w stosunku do 24%-37,8% w pozostałych grupach wiekowych). Warto również zauważyć, że przeciwko budowie elektrowni atomowej w okolicy istotnie częściej opowiadają się mieszkańcy powiatu gnieźnieńskiego (32,7%) oraz wrzesińskiego (20,5%), tymczasem w pozostałych powiatach odsetek przeciwników nie przekracza 15%.

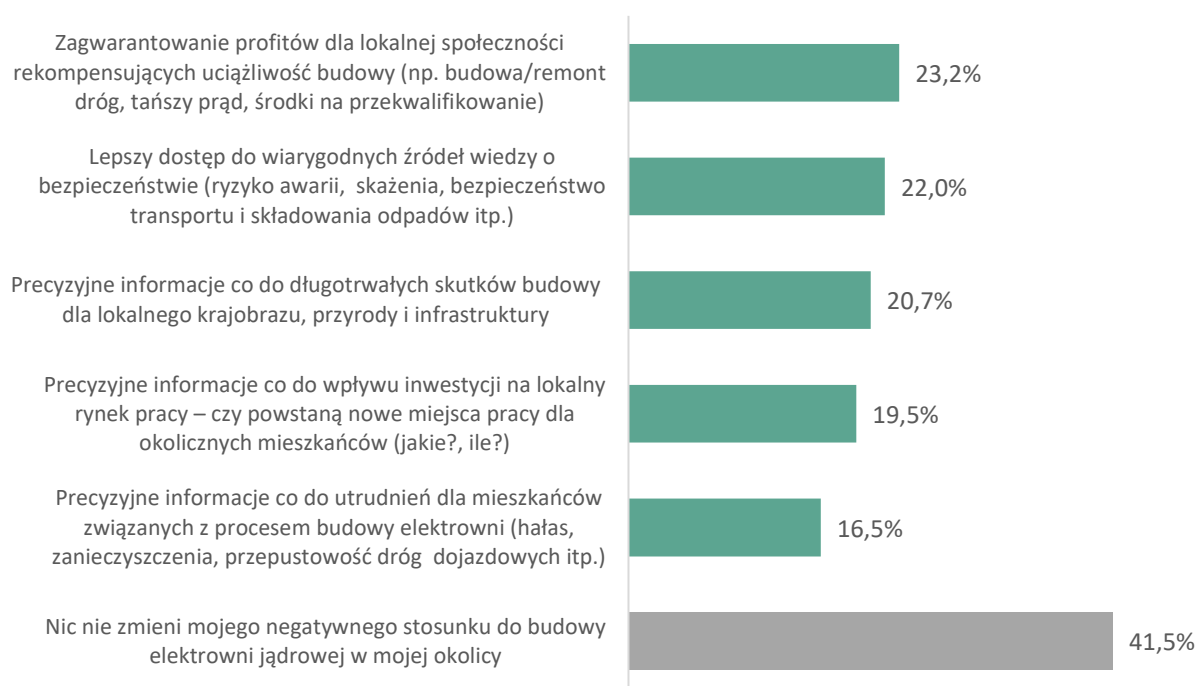
Analiza statystyczna wykazała również, że poparcie dla budowy elektrowni atomowej w okolicy rośnie wraz ze wzrostem poziomu wykształcenia – od 18,3% wśród osób z wykształceniem zasadniczym zawodowym i niższym do 61,1% osób z wykształceniem wyższym.

Tabela 8 Zależność pomiędzy poziomem wykształcenia a odpowiedzią na pytanie: Gdyby elektrownia atomowa miała powstać w okolicy Pana(i) miejsca zamieszkania, to czy był(a)by Pan(i) za czy przeciw tej inwestycji?

	Wykształcenie respondentów		
	Zasadnicze zawodowe lub niższe	Średnie	Wyższe
Przeciw	23,7%	16,9%	9,2%
Ani za, ani przeciw	58,0%	52,6%	29,7%
Za	18,3%	30,5%	61,1%
Ogółem	100,0%	100,0%	100,0%

Osoby przeciwnie budowie elektrowni jądrowej w okolicy miejsca zamieszkania zostały zapytane o to, co mogłoby poprawić ich stosunek do tej inwestycji.

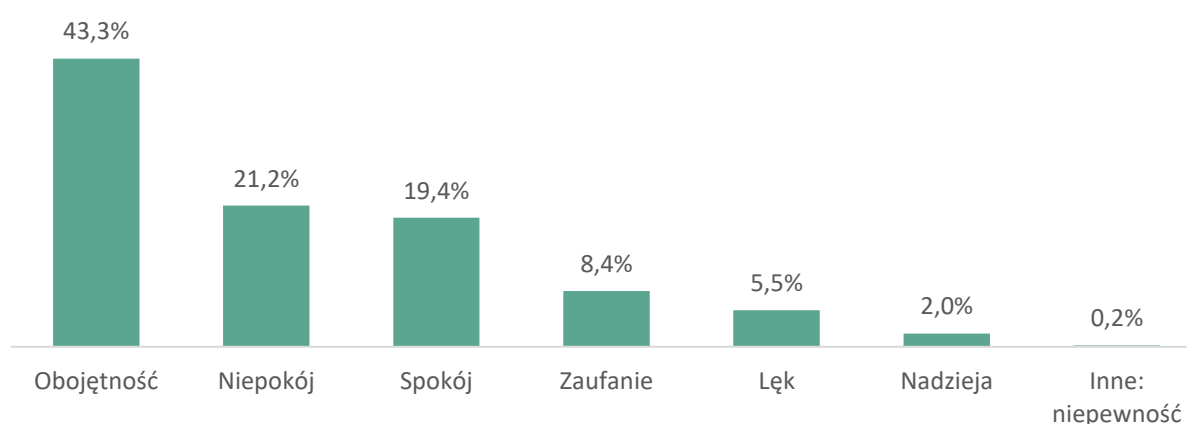
Rysunek 14 Rozkład odpowiedzi na pytanie: Co mogłoby poprawić Pana(i) stosunek do pomysłu budowy elektrowni jądrowej w Pana(i) okolicy? (N=164, osoby przeciwnie inwestycji, wybór max. 3 odpowiedzi)



Aż 41,5% zadeklarowało, że nic nie zmieni ich negatywnego stosunku. Pozostałe osoby z podobną częstotliwością (19,5%-23,2%) wskazywały na zagwarantowanie korzyści dla lokalnej społeczności, zapewnienie dostępu do wiarygodnych źródeł wiedzy oraz precyzyjne informowanie o wpływie budowy elektrowni na krajobraz, przyrodę, infrastrukturę i rynek pracy.

Najczęściej wskazywaną emocją wobec energetyki jądrowej jest obojętność (43,3%). W dalszej kolejności pojawia się niepokój (21,2%) oraz spokój (19,4%), co pokazuje zróżnicowane, lecz raczej umiarkowane emocje.

Rysunek 15 Rozkład odpowiedzi na pytanie: Jakie emocje dominują u Pana(i), gdy myśli Pan(i) o energetyce jądrowej? (N=1000, jednokrotny wybór)



Analiza statystyczna wykazała, że odczuwanie wszystkich emocji, za wyjątkiem zaufania, różnicuje osoby z wykształceniem wyższym i pozostałych respondentów. Osoby z wykształceniem wyższym istotnie częściej odczuwają spokój i nadzieję, a istotnie rzadziej niepokój, lęk i obojętność.

Tabela 9 Zależność pomiędzy poziomem wykształcenia a odpowiedzią na pytanie: Jakie emocje dominują u Pana(i), gdy myśli Pan(i) o energetyce jądrowej?

	Wykształcenie respondentów		
	Zasadnicze zawodowe lub niższe	Średnie	Wyższe
Zaufanie	8,5%	7,6%	9,9%
Nadzieja	0,4%	1,8%	3,8%
Spokój	7,1%	17,1%	34,4%
Obojętność	45,5%	47,5%	32,8%
Niepokój	29,5%	19,6%	17,2%
Lęk	8,5%	6,2%	1,5%

Stosunek do rozwoju energetyki jądrowej w Polsce oraz budowy elektrowni w podregionie konińskim był również tematem rozmów w ramach indywidualnych wywiadów pogłębionych. Wśród uczestników tych wywiadów przeważa wyrażnie pozytywny, często nawet entuzjastyczny stosunek do energetyki jądrowej – zarówno w wymiarze ogólnokrajowym, jak i w odniesieniu do planów lokalizacji elektrowni

w regionie. Akceptacja ta ma charakter zarówno emocjonalny (poczucie szansy, nadziei na rozwój regionu, odbudowania tożsamości regionu opartej na energetyce), jak i racjonalny, oparty na konkretnych argumentach ekonomicznych (stabilizacja cen energii, brak obciążeń opłatami, potencjał stworzenia tysięcy nowych miejsc pracy oraz rozwoju lokalnej przedsiębiorczości wokół inwestycji) oraz na argumentach technologicznych (stabilność energii, niezależność źródła).

Jestem gorącym zwolennikiem energii atomowej [...] uważam, że Polskę stać na to, żeby mieć co najmniej trzy elektrownie jądrowe. (IDI_01)

Ja uważam, że jest to ogromny potencjał dla Konina i powiem tak, będę dwoma rękami się podpisywał i trzymał kciuki za tym, żeby to region koniński wygrał. (IDI_03)

Uważam, że jest to bardzo dobra i kluczowa forma rozwoju i przede wszystkim przyszłościowa dla naszej gospodarki. (IDI_07)

Nieliczne głosy mają charakter bardziej wyważony, akcentujący, że poparcie jest warunkowe – uzależnione od standardów bezpieczeństwa i zapewnienia realnych korzyści dla mieszkańców, takich jak konkretne miejsca pracy, rozwój lokalnej infrastruktury czy wzrost wpływów do budżetów lokalnych samorządów.

W moim mniemaniu, jeżeli będę miała pewność, że ta inwestycja spełnia jakby te najwyższe takie standardy bezpieczeństwa i zapewnia nam, jako mieszkańcom, realne korzyści, to ja przeciwna nie jestem. (IDI_14)

Zaufanie do samej technologii jądrowej jest wysokie u większości rozmówców i opiera się przede wszystkim na argumencie postępu technologicznego: współczesne reaktory są przedstawiane jako fundamentalnie różne i bezpieczniejsze od tych, które ulegały awariom w przeszłości. Argumentacja ta odwołuje się konkretnie do różnic konstrukcyjnych – rozmówcy wskazywali, że awaria w Czarnobylu wynikała z zastosowania niestabilnej, już niestosowanej dziś technologii radzieckiej, natomiast awaria w Fukushima była efektem niedoszacowania ryzyka tsunami oraz braku alternatywnego zasilania systemów bezpieczeństwa, a nie wady samej technologii jądrowej. Wielu rozmówców zwracało uwagę na fakt, że „dzięki” wspomnianym awariom, nowoczesne reaktory wyposażone są w zwielokrotnione i pasywne systemy bezpieczeństwa, które działają nawet bez zasilania zewnętrznego.

Dzisiejsza technologia to nie jest już to, co było kiedyś. To są tak nowoczesne systemy, które zarządzają, badają, że ryzyko awarii takiej elektrowni i powtórzenia się sytuacji jest praktycznie zerowe. (IDI_03)

Te współczesne technologie, które są stosowane w Europie chociażby, są bardzo bezpieczne. (IDI_02)

Jeden z rozmówców, prezentujący wiedzę specjalistyczną w tematyce, podkreślał, że żadna technologia nie daje stuprocentowej gwarancji bezpieczeństwa, a jedynie bardzo niskie prawdopodobieństwo awarii (statystycznie szacowane na poziomie jednego zdarzenia na dziesięć milionów lat funkcjonowania reaktora), oraz że nieuczciwe byłoby przekonywanie społeczeństwa o absolutnej pewności, ponieważ rachunek probabilistyczny nigdy nie wyklucza zaistnienia zdarzenia w bliskiej przyszłości.

Nie wolno absolutnie bagatelizować w sytuacjach awaryjnych. I absolutnie nie wolno przekonywać, że systemy bezpieczeństwa w elektrowniach jądrowych dają stuprocentową pewność. Prawdopodobieństwo wydarzenia się czegoś [...] jest na poziomie 10 do minus siódmej, czyli raz na 10 milionów lat. Ale to jest statystyka [...] nikt [...] nie jest w stanie zapewnić, że to raz na 10 milionów lat nie wydarzy się jutro. (IDI_34)

W przeciwieństwie do typowego dla wielu inwestycji syndromu określanego jako „tak, ale nie u mnie” (NIMBY, Not In My Back Yard), mieszkańcy Wielkopolski Wschodniej w większości nie tylko popierają energetykę jądrową w skali kraju, ale wyraźnie chcą, by elektrownia powstała właśnie u nich, traktując to jako szansę gospodarczą, a nie zagrożenie. Świadczą o tym konkretne działania instytucjonalne potwierdzające to nastawienie: uchwały rad gmin i powiatów wyrażające poparcie dla lokalizacji elektrowni, listy otwarte i apele samorządów kierowane do Urzędu Marszałkowskiego i rządu, a także powołanie lokalnych organizacji (stowarzyszenie „WielkoPolski Atom”) zajmujących się aktywnym lobbowaniem na rzecz inwestycji w tej konkretnej lokalizacji.

Już rady z terenu powiatu, gminy, rada powiatu, podejmowały uchwałę za tym, żeby budować elektrownię jądrową w Koninie, ani jednego ja osobiście nie słyszałem głosu sprzeciwu od mieszkańców. (IDI_06)

Tutaj, jeżeli będzie decyzja, że to w Koninie powstanie elektrownia, no wierzymy, że tak się stanie. Że nawet może nie jako jedyna, tylko może ktoś kiedyś zrozumie, że tak naprawdę te dwie to wciąż jest za mało w dłuższej perspektywie. (IDI_04)

Wyjątkiem mogą być gminy o profilu bardziej turystycznym i rolniczym, leżące bliżej potencjalnej lokalizacji – tu rozmówcy przewidują większą ostrożność, choć nie otwarty sprzeciw, argumentując to obawą o utratę głównego źródła dochodu związanego z turystyką wodną i rekreacją nad jeziorami.

Myślę, że powiedzmy gmina Ślesin, która jest dzisiaj superturystyczna i to jest ich taki atut podstawowy, że na przykład oni tak obojętnie do tego nie podejdg. [...] Natomiast jeśli będzie jakiś niepokój, to pewnie w tej części samych tych gmin bezpośrednio przyległych. (IDI_12)

Powtarzającym się wyjaśnieniem dla wysokiego poparcia inwestycji przez mieszkańców i władarzy w regionie jest argument przyzwyczajenia do obecności wielkoskalowego przemysłu energetycznego – elektrownie, kopalnie odkrywkowe i huty od dekad współtworzyły krajobraz i tożsamość regionu. Odróżnia to, zdaniem rozmówców, podregion koniński od lokalizacji nadmorskich, gdzie elektrownia jądrowa powstaje na terenach leśnych i turystycznych. Rozmówcy podają tu konkretne porównanie: lokalizacja w Koninie czy w Bełchatowie, gdzie infrastruktura przemysłowa istnieje od dziesięcioleci, wzbudza zdecydowanie mniejszy opór społeczny niż lokalizacja na Pomorzu (Lubiatowo–Kopalino), gdzie budowa elektrowni wymaga wycinki lasów i wpływa na obszary wcześniej niezwiązane z przemysłem energetycznym.

Region koniński charakteryzuje się tym, że energetyka w Koninie była, jest i będzie. [...] jeżdżąc do szkoły, jeżdżąc do pracy, zawsze towarzyszył mi widok kominów, więc to dla mnie była taka normalność. (IDI_33)

Ten region przez dziesięciolecia po II wojnie światowej był w pewnym sensie świadomie budowany jako region żyjący z produkcji energii. [...] Istnieje pewien sentyment do tego, żeby dalej kontynuować przygodę z energią. (IDI_02)

Niemal wszyscy rozmówcy spontanicznie odwołują się do katastrof w Czarnobylu (1986) i Fukushima (2011) jako kluczowych punktów odniesienia kształtujących lęki społeczne, choć jednocześnie podkreślają, że obawy te dotyczą głównie starszych pokoleń, pamiętających te wydarzenia, oraz wynikają z niewiedzy, a nie z rzeczywistej oceny ryzyka współczesnych reaktorów. Wskazują przy tym na wyraźną asymetrię w przekazie medialnym – relacje o dawnych awariach są wciąż przywoływane, natomiast informacje o bezawaryjnym, wieloletnim funkcjonowaniu setek reaktorów w innych krajach (np. we Francji, gdzie energia jądrowa stanowi ponad 90% miks energetycznego) praktycznie nie docierają do opinii publicznej.

Jak rzucimy hasło, pytając kogoś na ulicy o elektrownię jądrową, to ktoś tylko powie Czarnobyl albo Fukushima i katastrofa i tak dalej. Pierwsze skojarzenie. (IDI_21)

To znaczy, tak mówiąc skrótowo, mamy zdecydowanie więcej informacji na temat negatywnych zjawisk. Nikt nie informuje o tym, co sprawia, że np. we Francji to źródło energii jest bardzo popularne i o tym, że we Francji się cokolwiek wydarzyło. Do nas nie docierają żadne informacje (IDI_21)

Jeden z rozmówców, posiadający wykształcenie energetyczne i wieloletnie doświadczenie w sektorze, opisał mechanizm „zarządzania strachem”, który – jego zdaniem – pozwala niewielkiemu wydarzeniu medialnemu zniszczyć wieloletni proces budowania akceptacji społecznej. Argumentował, że nawet niegroźne zdarzenie, odpowiednio nagłośnione w mediach i mediach społecznościowych jako kolejny „grzyb atomowy”, mogłoby w jeden dzień zniwelować lata budowania zaufania społecznego do energetyki jądrowej.

Wystarczy jeden dramat, że on się rozlewa na cały świat i już nikt nie chce „jadrówki”. [...] Jednym drobnym działaniem takiego gościa, powiedzmy na wschodzie, mogą od razu rozwalić po prostu całe dążenie do tych atomów. (IDI_15)

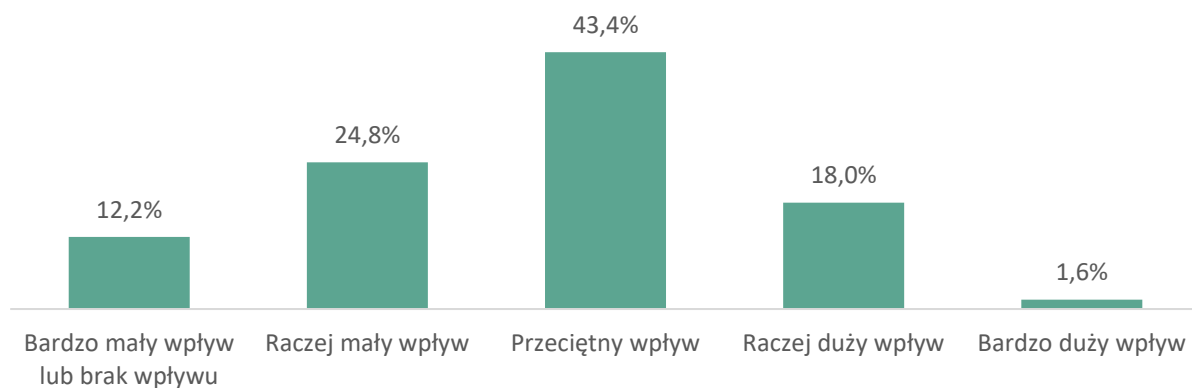
Inni rozmówcy przekonują natomiast, że na przestrzeni kilkunastu, czy kilkudziesięciu lat poziom obaw systematycznie spada, w miarę jak rośnie świadomość różnic technologicznych między dawnymi i współczesnymi reaktorami oraz w miarę jak media i samorządy prowadzą bardziej rzetelną komunikację. Jako przykład podaje się porównanie nastrojów społecznych sprzed kilkunastu lat, gdy planom lokalizacji elektrowni na Pomorzu towarzyszyły banery z hasłami w stylu „stop elektrowni jądrowej”, z obecną sytuacją w regionie konińskim, gdzie podobne protesty praktycznie nie występują.

Z reguły ludzie się obawiają. Natomiast o dziwo z historii mogę powiedzieć, że te 15 lat temu były takie duże protesty co do elektrowni jądrowej, dzisiaj – poprzez odpowiednie prowadzenie mediacji, naświetlanie problemu – jest to dużo mniejsze. (IDI_23)

Znaczenie wydarzeń historycznych zweryfikowano również podczas badania ankietowego z mieszkańcami podregionu. Najlicniejsza grupa respondentów uznała wpływ doświadczeń historycznych, takich jak awaria elektrowni w Czarnobylu i Fukushima za przeciętny (43,4%). Wpływ mały, bardzo mały lub brak wpływu deklaruje łącznie 37,0% badanych, natomiast duży wpływ (raczej

duży i bardzo duży) – 19,6%. Pozwala to twierdzić, że wydarzenia historyczne w stosunkowo niewielkim stopniu determinują współczesny stosunek do budowy elektrowni atomowej – nie tylko w przypadku ekspertów i władz samorządowych, ale również wśród mieszkańców.

Rysunek 16 Rozkład odpowiedzi na pytanie: W jakim stopniu doświadczenia historyczne, takie jak awarie w Czarnobylu czy Fukushima, wpływają na Pana(i) stosunek do budowy elektrowni jądrowej? (N=1000, jednokrotny wybór)



Opinie w tym zakresie różnią się zależnie od poziomu wykształcenia mieszkańców. Osoby z wykształceniem wyższym znacznie częściej deklarują, że wpływ wydarzeń historycznych jest bardzo mały lub nie występuje (26% w stosunku do 5,4%-8,2% w pozostałych kategoriach). Jednocześnie żaden respondent z wykształceniem wyższym nie uznał, że wpływ jest bardzo duży.

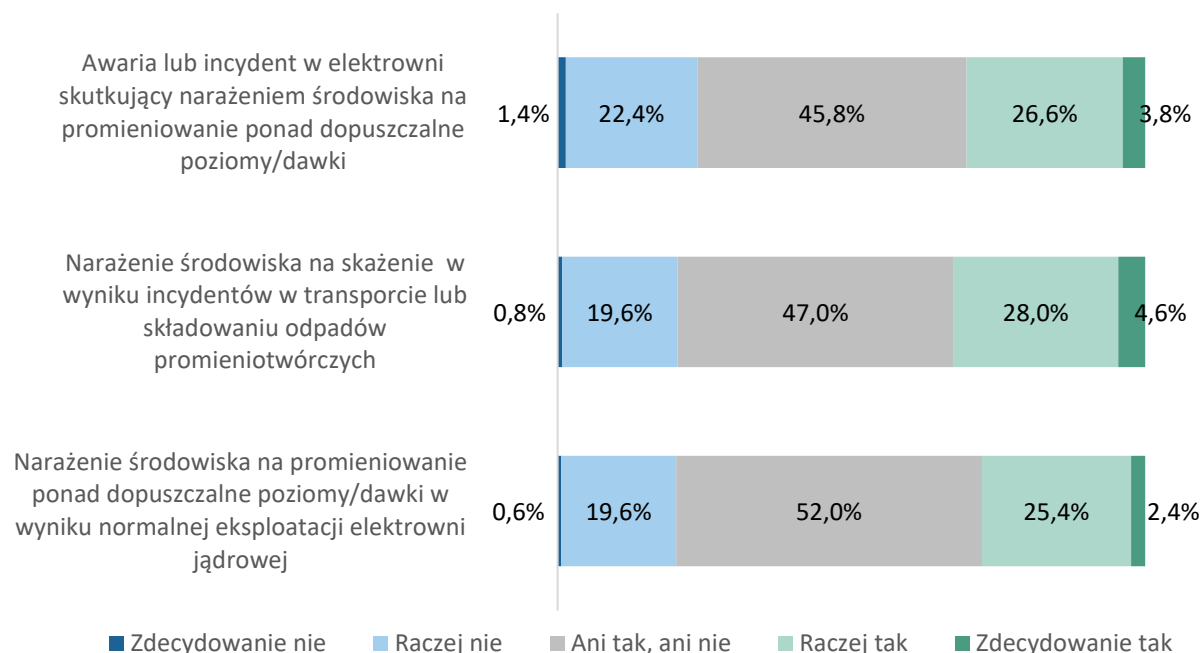
Tabela 10 Zależność pomiędzy poziomem wykształcenia a odpowiedzią na pytanie: W jakim stopniu doświadczenia historyczne, takie jak awarie w Czarnobylu czy Fukushima, wpływają na Pana(i) stosunek do budowy elektrowni jądrowej?

	Wykształcenie respondentów		
	Zasadnicze zawodowe lub niższe	Średnie	Wyższe
Bardzo mały wpływ lub brak wpływu	5,4%	8,2%	26,0%
Raczej mały wpływ	25,0%	26,5%	21,4%
Przeciętny wpływ	50,0%	51,4%	22,1%
Raczej duży wpływ	15,6%	12,6%	30,5%
Bardzo duży wpływ	4,0%	1,4%	0,0%
Ogółem	100,0%	100,0%	100,0%

2.3. Obawy związane z energetyką jądrową i budową elektrowni w Wielkopolsce Wschodniej

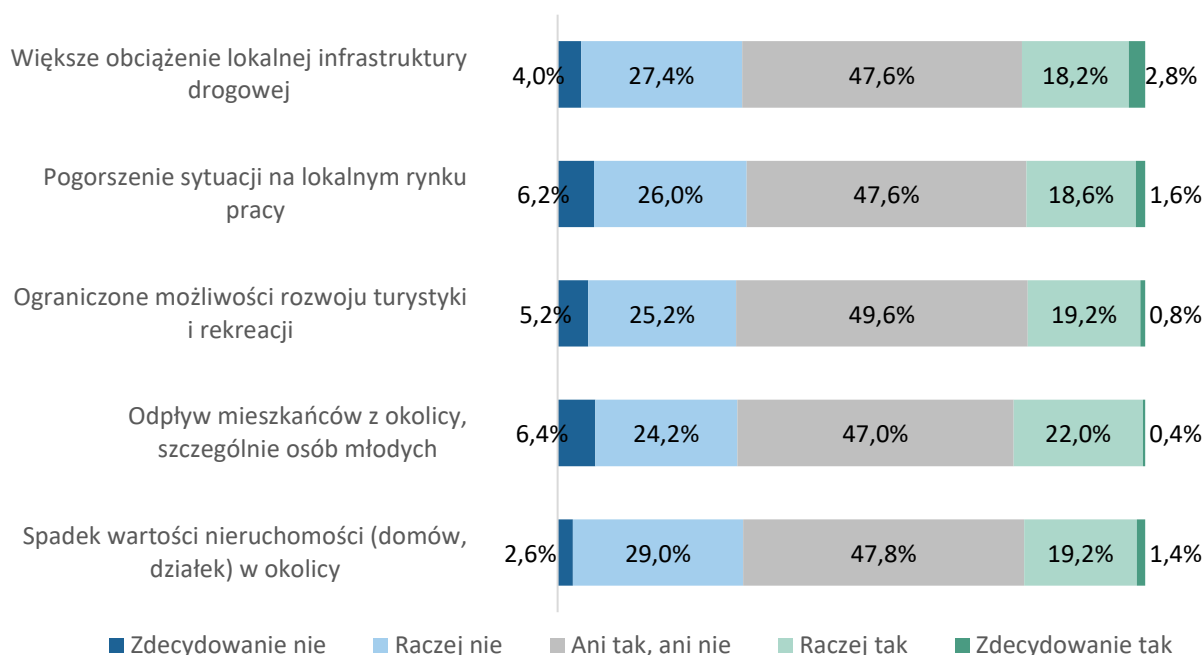
Mieszkańcy podregionu konińskiego zostali poproszeni o wypowiedzenie się w kwestii odczuwanych obaw związanych z potencjalną budową elektrowni atomowej w okolicy ich zamieszkania. W pierwszej kolejności odnieśli się oni do zagadnień związanych ze środowiskiem naturalnym. Rozkład odpowiedzi jest bardzo zbliżony dla wszystkich analizowanych zagadnień – odpowiedzi świadczące o odczuwaniu obaw udzieliło od 27,8% do 32,6% mieszkańców, z kolei od 22% do 23,8% mieszkańców zadeklarowało brak obaw związanych ze skażeniem środowiska. Wyniki te pozwalają stwierdzić, że poziom obaw nie jest przytłaczający, ale jednak pozostaje istotny.

Rysunek 17 Rozkład odpowiedzi na pytanie: Czy myśląc o wybudowaniu elektrowni jądrowej w Pana(i) okolicy obawia się Pan(i) następujących zjawisk? (N=1000, ocena na skali 1-5)



Również w przypadku aspektów ekonomicznych, demograficznych, infrastrukturalnych i związanych z rynkiem pracy poziom obaw nie jest zróżnicowany. Brak obaw zadeklarowało od 30,4% do 32,2% mieszkańców, natomiast odczuwanie obaw zadeklarowało od 20% do 22,4% mieszkańców. W przeciwieństwie do obaw związanych ze skażeniem środowiska, w innych analizowanych dziedzinach osoby odczuwające obawy są mniej liczne od osób, które takich obaw nie zgłosiły.

Rysunek 18 Rozkład odpowiedzi na pytanie: Czy obawia się Pan(i) poniższych skutków budowy elektrowni jądrowej w Pana(i) okolicy? (N=1000, ocena na skali 1-5)



Warto zauważyć, że ograniczenie możliwości rozwoju turystyki i rekreacji to skutki, których istotnie częściej obawiają się mieszkańcy powiatu wrzesińskiego (średnia obaw wynosząca 3,13 na pięciostopniowej skali) niż mieszkańcy pozostałych obszarów (średnie w przedziale 2,74-2,97).

Temat obaw i potencjalnych zagrożeń odczuwanych w związku z potencjalną budową elektrowni jądrowej w okolicach Konina były obszernie poruszane podczas wywiadów indywidualnych. Udało się stworzyć i omówić katalog takich obaw, choć warto na wstępie podkreślić, że większość rozmówców relacjonuje te obawy jako głosy „innych” – mieszkańców, sąsiadów, starszych pokoleń. Rzadko wyrażano obawy jako własne.

Choć ogólny poziom obaw w badanej grupie jest niski, wątek bezpieczeństwa technologicznego i ryzyka awarii (skażenia radiacyjnego) pojawia się w niemal każdej rozmowie – częściej jako temat, który rozmówcy „uprzedzają” i sami „rozbrajają” argumentami, niż jako rzeczywista, osobista obawa. Charakterystyczne jest porównywanie ryzyka jądrowego do innych, społecznie akceptowanych ryzyk (lotnictwo, ruch drogowy) przy czym argumentacja odwołuje się do statystyk: liczba ofiar i incydentów związanych z energetyką jądrową na świecie jest, w przeliczeniu na jednostkę wyprodukowanej energii, wielokrotnie niższa niż w przypadku energetyki węglowej czy nawet transportu lotniczego, choć – jak zauważają rozmówcy – właśnie ze względu na rzadkość i medialność takich zdarzeń wywołują one nieproporcjonalnie duży niepokój społeczny.

Z energetyką jądrową jest troszeczkę tak, jak z wypadkami lotniczymi. Tysiące samolotów latają nad Europą każdego dnia, ale każda awaria [...] natychmiast pojawia się w przestrzeni medialnej. [...] Prawdopodobieństwo zdarzeń jest najniższe, ale [...] są one najbardziej w tym zakresie medialne. (IDI_37)

Obawy o zdrowie pojawiają się głównie w kontekście promieniowania jonizującego jako zagrożenia niewidzialnego i trudnego do zrozumienia dla przeciętnego odbiorcy, co – zdaniem rozmówców – ułatwia rozprzestrzenianie się dezinformacji. Argumentem często przywoływanym w tym kontekście jest paradoks ludzkiego postrzegania ryzyka: te same osoby, które domagają się dodatkowych badań diagnostycznych wykorzystujących promieniowanie (RTG, tomografia komputerowa), obawiają się, że elektrownia jądrowa będzie „promieniować” na okolicę, mimo że emisje z normalnie działającego reaktora są – zdaniem rozmówców – śladowe i nieporównywalnie mniejsze niż dawki stosowane w medycynie.

Promieniowanie jonizujące jest czymś, czego nie jesteśmy w stanie zmysłami odbierać. Jeżeli pojawiają się reakcje, to już z reguły trochę za późno (IDI_34)

Ktoś, kto bez przerwy ma pretensje do lekarza, że nie zlecił kolejnego badania RTG albo tomografii komputerowej, ten sam człowiek potrafi krzyczeć, że jak będzie stała elektrownia, to na pewno będzie promieniować. (IDI_28)

Jednocześnie kilku rozmówców przywołuje argument przeciwny – wskazujący, że mieszkańcy w pobliżu elektrowni jądrowych w krajach zachodnich są statystycznie zdrowsi, ze względu na częstsze badania profilaktyczne związane z monitoringiem zdrowotnym, co tłumaczone jest tym, że operatorzy elektrowni prowadzą regularne, systemowe badania okolicznej populacji, dzięki czemu choroby niezwiązane w żaden sposób z promieniowaniem są wykrywane i leczone wcześniej niż u osób mieszkających daleko od takich ośrodków diagnostycznych.

Są badania, że ludzie, którzy mieszkają blisko elektrowni jądrowej w krajach zachodnich, są statystycznie zdrowsi niż reszta regionu, ponieważ są badania profilaktyczne prowadzone częściej w pobliżu elektrowni niż w pozostałej części kraju (IDI_06)

Składowanie odpadów radioaktywnych jest jednym z najczęściej i najbardziej konkretnie wskazywanych ryzyk – zarówno przez zwolenników, jak i bardziej sceptycznych rozmówców. Jeden z ekspertów wykazywał, że Polska nie planuje budowy własnego składowiska paliwa wypalonego, lecz liczy na umowy z dostawcami. Wyjaśnił również, że elektrownia jądrowa zużywa rocznie ok. 30 ton paliwa, podczas gdy porównywalna mocą elektrownia węglowa wymaga 4 milionów ton węgla rocznie. Wytworzone odpady wysokoaktywne są przechowywane najpierw w basenach wodnych na terenie elektrowni, a następnie w specjalnych pojemnikach przez łącznie kilkadziesiąt lat, zanim trafią do docelowego składowiska, które dziś istnieje jedynie w Finlandii, Szwecji i Francji.

Jedynym minusem, jaki widzę w tej technologii, jest składowanie tych odpadów, już paliwa, które zostanie zużyte, ponieważ jest to dosyć problematyczne i niebezpieczne (IDI_36)

To musi być po prostu z głową robione, czyli w odpowiedni sposób powinno być zabezpieczone. [...] Naśladowujemy innych, tych, którzy robią to dobrze. (IDI_01)

W kontekście aktualnej sytuacji geopolitycznej – wojny w Ukrainie i sytuacji wokół elektrowni w Zaporozżu – kilku rozmówców wskazuje na obawę, że elektrownia jądrowa mogłaby stać się celem ataku w razie konfliktu zbrojnego, co stanowi nowy odpowiednik historycznych obaw związanych z Czarnobylem. Argument ten wzmacniany jest faktem, że region już dziś posiada obiekty o znaczeniu strategicznym (istniejące elektrownie, węzły elektroenergetyczne, jednostki Wojsk Obrony Terytorialnej), co – zdaniem rozmówców – sprawia, że ewentualna elektrownia jądrowa nie zmieniałaby fundamentalnie poziomu ryzyka militarnego regionu, a jedynie dodałaby do niego kolejny obiekt o wysokim priorytecie strategicznym.

W Turku mamy kilka celów, które w razie potencjalnego konfliktu zbrojnego, to są cele strategiczne [...] Elektrownia jądrowa w Koninie to byłby jeden z pierwszych celów, jeśli chodzi o infrastrukturę elektroenergetyczną w Polsce. I jaka niepewność na Ukrainie, w Zaporozżu? Ludzie przecież śledzą informacje medialne i mają tę świadomość. (IDI_04)

Myślę, że konflikty będziemy mieli większe. [...] Jeśli nie będą bombardować tych elektrowni [...] ale myślę, że będzie budowane to w taki sposób, żeby uwzględnić również bezpieczeństwo (IDI_23)

Podkreślono również, że duże elektrownie łatwiej zabezpieczyć militarnie niż rozproszoną sieć mniejszych reaktorów, co w niestabilnych czasach stanowi argument na rzecz wyboru technologii wielkoskalowej. Argumentuje to logiką koncentracji środków obrony – łatwiej jest zapewnić skuteczną ochronę przeciwlotniczą i przeciwdronową jednej, dużej lokalizacji niż wielu, rozmieszczonych po całym kraju, małym reaktorom modułowym (SMR), z których każdy wymagałby odrębnego systemu zabezpieczeń.

Zaletą oczywiście dużych elektrowni jest to, że dużo łatwiej jest im zapewnić bezpieczeństwo, choćby przy tych niepewnych, powiedzmy, czasach wojennych. Łatwiej jest postawić jakąś część, powiedzmy, armii i wojsk antydronowych [...] żeby to jedno miejsce zabezpieczyć militarnie przed atakami, aniżeli rozproszone, powiedzmy dwadzieścia elektrowni po całej Polsce. (IDI_15)

Wśród bardziej konkretnych, codziennych obaw – choć prezentowanych zwykle jako głosy „innych”, a nie własne opinie – wymieniany jest spadek wartości nieruchomości w bliskim sąsiedztwie planowanej elektrowni, szczególnie w przypadku osób, które zainwestowały w domy nad jeziorami pokopalnianymi. Argument ten dotyczy głównie mieszkańców, którzy w ostatnich latach kupili działki i wybudowali domy nad zbiornikami wodnymi powstałymi po zamknięciu odkrywek węgla brunatnego, traktując tę okolicę jako atrakcyjną pod względem rekreacyjnym, a teraz obawiają się, że bliskość wielkoskalowej inwestycji przemysłowej może obniżyć atrakcyjność i wartość tych nieruchomości.

Możemy domniemywać, że jeżeli powstanie elektrownia, nie wiem, 20 km od mojego domu, to będzie spadek wartości nieruchomości, że nie będą chcieli na przykład ludzie tutaj mieszkać (IDI_09)

Ja tam wiem, że jak już wygaszali tę kopalnię, to tam ludzie pokupowali już działki w Pątnowie i sobie nad tym jeziorem porobili te domy budowali [...] no to oni nie będą zadowoleni. (IDI_24)

Innym typem obaw, choć występującym znacznie rzadziej, jest niepokój dotyczący konieczności wysiedleń z bezpośredniej strefy bezpieczeństwa elektrowni, w tym zmiany stylu życia całych rodzin i gospodarstw. Jeden z ekspertów wyjaśnił, że strefa wyłączenia wokół bloku jądrowego, w której nie mogą na stałe mieszkać ludzie, ma promień ok. 500 metrów, natomiast szersza strefa bezpieczeństwa z procedurami na wypadek sytuacji nieprzewidzianych obejmuje kilkanaście kilometrów, co – biorąc pod uwagę relatywnie wysoką gęstość zaludnienia Wielkopolski Wschodniej oznacza, że przesiedlenie części mieszkańców będzie najpewniej nieuniknione.

Z reguły jest to około 500 metrów promień wokół bloku jądrowego, w którym nie mają prawa mieszkać w sposób stały ludzie. [...] na pewno część osób z tej strefy trzeba będzie przesiedlić (IDI_34)

Pojedynczy rozmówca wspomina również obawy rolników o status produktów wytwarzanych w pobliżu elektrowni na rynku konsumenckim – nie jest to obawa o bezpieczeństwo żywności, lecz o jej postrzeganą atrakcyjność rynkową. Dotyczy to w szczególności rolników z powiatu konińskiego, w którym rolnictwo stanowi niemal połowę gospodarki lokalnej i którzy obawiają się, że samo skojarzenie ich produktów z bliskością elektrowni jądrowej mogłoby wpłynąć na decyzje zakupowe konsumentów, niezależnie od tego, czy istnieje realny wpływ elektrowni na jakość czy bezpieczeństwo żywności.

Chcielibyśmy tylko wiedzieć, w jakim obszarze my możemy wytwarzać swoje dobra, jako rolnicy. Czy nasze dobra będą na rynku miały podobną pozycję, jak dobra z innych regionów Polski? (IDI_13)

Warto podkreślić, że uczestnicy wywiadów obawiają się często nie budowy elektrowni, co utraty tej inwestycji na rzecz konkurencyjnej lokalizacji, tj. Bełchatowa. Jest to specyficzna dla badanego obszaru, „odwrócona” obawa, silniejsza niż lęk przed samą technologią. Argument ten wynika z przekonania, że decyzja o lokalizacji może mieć w równym stopniu podłoże merytoryczne (warunki sejsmiczne, hydrologiczne, dostępność infrastruktury), jak i czysto polityczne, co rodzi obawę, że region koniński może przegrać tę rywalizację z powodów niezależnych od realnych przesłanek inżynierskich.

Raczej obaw związanych z samą inwestycją nie za bardzo słyszałem. [...] Duże obawy, że taka inwestycja może w regionie nie powstać. Prędzej jest tego typu obawa, że [...] może zapaść decyzja o tym, że taka inwestycja może być zbudowana gdzie indziej, np. w Bełchatowie. (IDI_02)

Raczej są obawy o to, że się nie uda i nie będzie, niż jakieś obawy związane z [bezpieczeństwem]. (IDI_20)

Jednym z istotnych lokalnie tematów społecznych związanych z potencjalną lokalizacją dużej inwestycji energetycznej w podregionie konińskim jest kwestia gospodarowania zasobami wodnymi. Niektórzy przedstawiciele lokalnych JST zwracali uwagę na społeczną wrażliwość mieszkańców dotyczącą poziomu wód w lokalnych jeziorach oraz zbiornikach pokopalnianych. Obawy te wynikają z szerszego kontekstu środowiskowego Wielkopolski Wschodniej, postrzeganej jako obszar wymagający szczególnie odpowiedzialnego zarządzania wodą.

Drugą obawą, przywoływaną głównie w kontekście gmin o profilu turystycznym, jest obawa przed degradacją krajobrazu i walorów przyrodniczych obszarów wykorzystywanych rekreacyjnie. Rozmówcy odwołują się tu konkretnie do doświadczeń z budowy elektrowni na Pomorzu (Lubiatowo–Kopalino), gdzie konieczność wykarczowania dużych powierzchni leśnych wywołała sprzeciw lokalnej społeczności żyjącej dotąd głównie z turystyki, przewidując, że choć w skali mniejszej, podobny problem może wystąpić również w odniesieniu do obszarów leśnych i jeziornych otaczających planowaną lokalizację w Koninie.

2.4. Korzyści i szanse związane z budową elektrowni jądrowej w Wielkopolsce Wschodniej

Mieszkańcy podregionu konińskiego dostrzegają wiele potencjalnych korzyści, jakie budowa elektrowni jądrowej może przynieść dla okolicy/regionu.

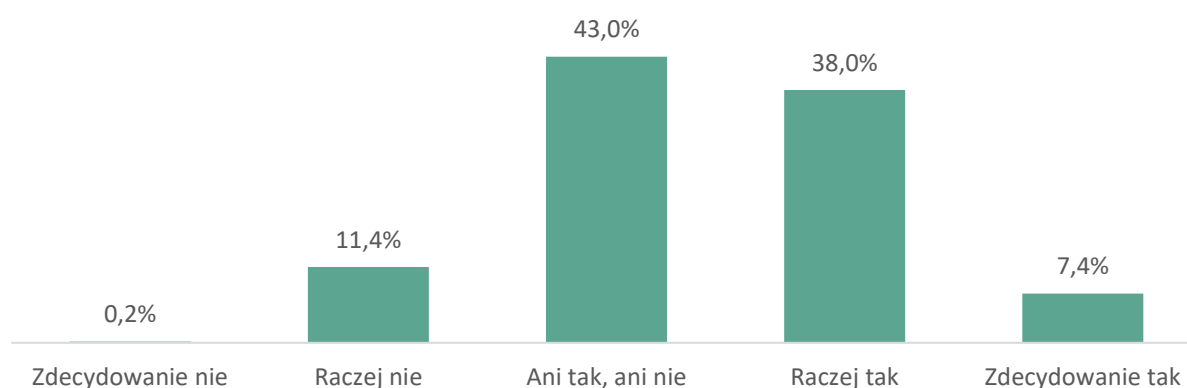
Rysunek 19 Rozkład odpowiedzi na pytanie: Jakie korzyści dla Pana(i) okolicy/regionu może przynieść budowa elektrowni jądrowej? (N=1000, wielokrotny wybór)



Rozkład odpowiedzi jest bardzo wyrównany – nie stwierdzono w opiniach mieszkańców korzyści, które byłyby jednoznacznie dominujące. Ponad jedna piąta respondentów wymieniła takie czynniki jak: poprawa sytuacji na rynku pracy (24,7%), wpływy finansowe do budżetu samorządów (24,5%), ożywienie gospodarcze (22,9%) oraz zagospodarowanie zasobów po zamykanych kopalniach (21,7%). Pogląd, iż budowa elektrowni nie przyniesie żadnych korzyści wyraziło tylko 4,8% mieszkańców.

Podsumowując tematykę korzyści i obaw związanych z budową elektrowni atomowej, zapytano mieszkańców, czy w dłuższej perspektywie region więcej zyska, czy straci w związku z tą inwestycją. Wyniki pokazują, że pomimo wysokiego odsetka odpowiedzi neutralnych (43%), opinie mieszkańców w tym zakresie są optymistyczne: 45,4% uważa, że region więcej zyska niż straci, a tylko 11,6% wyraża pogląd przeciwny. Warto dodać, że przekonanie o tym, że korzyści będą większe niż straty istotnie częściej wyrażają mieszkańcy powiatu konińskiego (55,5%) niż pozostałych obszarów (37,7-50,4%), a także osoby z wykształceniem wyższym – 56,5% odpowiedzi twierdzących w stosunku do 41-42,4% wśród pozostałych respondentów.

Rysunek 20 Poziom akceptacji twierdzenia: W dłuższej perspektywie obszar, na którym powstanie elektrownia jądrowa więcej zyska niż straci (N=1000, jednokrotny wybór)



Na podstawie przeprowadzonych wywiadów indywidualnych, wyodrębniono kilka głównych kategorii korzyści, których spodziewają się rozmówcy w sytuacji ulokowania elektrowni jądrowej w okolicach Konina. Są to przede wszystkim:

- nowe miejsca pracy i rozwój rynku pracy,
- zapewnienie stabilnych dostaw energii,
- obniżenie lub przynajmniej stabilizacja cen energii dla gospodarstw domowych,
- rozwój infrastruktury i prestiżu regionu,
- zatrzymanie niekorzystnych zmian demograficznych,
- ożywienie i dywersyfikacja lokalnej gospodarki,
- wykorzystanie potencjału po gospodarce węgla brunatnego,
- poprawa jakości powietrza w regionie.

W wyniku analizy wypowiedzi uczestników wywiadów, stwierdzić można, że korzyści związane z rynkiem pracy są zdecydowanie najczęściej i najmocniej akcentowanym argumentem na rzecz budowy elektrowni jądrowej – pojawiają się one praktycznie w każdej rozmowie, niezależnie od profilu instytucji, którą reprezentuje rozmówca. Uczestnicy wywiadów wskazywali zarówno na tysiące miejsc

pracy na etapie budowy, jak i na mniejszą, ale stabilną i wysokopłatną kadrę potrzebną do funkcjonowania elektrowni po jej wybudowaniu. Dodatkowo kluczowe są miejsca pracy zapewniane w firmach kooperujących (transport, budownictwo, gastronomia, hotelarstwo). Rozmówcy podają dość rozbieżne szacunki liczbowe – od 5 do 7 tysięcy osób na etapie budowy oraz od 2 do 5 tysięcy stałych miejsc pracy po uruchomieniu elektrowni (mniej niż przy elektrowni węglowej o podobnej mocy, ze względu na wyższy poziom automatyzacji procesów, za to lepiej płatnych i wymagających wyższych kwalifikacji). Do tego doliczyć należy dodatkowe zatrudnienie w firmach z branży budowlanej, transportowej, energetycznej i zbrojeniowej, które – jak wskazują rozmówcy – mogłyby wykorzystać istniejące już w regionie doświadczenie kadr po sektorze górniczo-energetycznym.

Odpowiedź jest prosta i tylko jedna – miejsca pracy. Przyciągną tylko i wyłącznie miejsca pracy. [...] Tu są ogromne, ogromne marzenia. [...] beton, stal, konstrukcje [...] korzyści finansowe, firmy, obrót. (IDI_03)

Na pewno miejsca pracy, to jest na pewno to, że tutaj będzie musiała osiąść naprawdę kadra ludzi wyjątkowo wykształconych (IDI_12)

Rozmówcy z instytucji rynku pracy potwierdzają to spojrzenie z perspektywy statystyk i obserwacji bezpośrednich, wskazując, że już sam proces budowy elektrowni gazowej i wcześniejszych inwestycji energetycznych w regionie przełożył się na zauważalny wzrost zatrudnienia oraz spadek liczby bezrobotnych rejestrowanych w urzędach pracy.

Drugim, równie często przywoływanym argumentem jest stabilność i przewidywalność dostaw energii elektrycznej, niezależnych od pogody i pory dnia, a w dłuższej perspektywie – niezależność od importu paliw i surowców energetycznych z zagranicy. Argumentacja ta wzmacniana jest odwołaniem do bieżących wydarzeń geopolitycznych – wojny w Ukrainie, napięć wokół dostaw gazu z Rosji, a nawet niedawnego blackoutu w Hiszpanii, jako dowodów na to, że rosnące uzależnienie gospodarki od stałego dostępu do energii elektrycznej wymaga zabezpieczenia poprzez własne, niezależne od warunków zewnętrznych źródło.

Każda dodatkowa elektrownia to dodatkowe źródło energii [...] Każde dodatkowe źródło zwiększa stabilność. (IDI_02)

Energetyka jądrowa jest taka bardziej przewidywalna. Jeżeli będziemy mieli tę elektrownię u siebie [...] to zmiany jakieś geopolityczne związane np. z wojną w jednym czy w drugim miejscu nie będą miały aż takiego przełożenia na cenę. (IDI_09)

Uniezależnimy się od krajów, na przykład takich jak Rosja, skąd częściowo bierzemy gaz. (IDI_09)

Wśród potencjalnych korzyści wymieniana jest również stabilizacja lub obniżenie cen energii, jednak opinie w tym zakresie są wśród rozmówców bardziej zróżnicowane niż w przypadku innych korzyści. Część osób spodziewa się stabilizacji cen w długim okresie, niektórzy – ich łagodnego spadku ze względu na brak kosztów wydobycia paliwa i opłat emisyjnych, a inni są wyraźnie sceptyczni i przewidują, że ceny pozostaną na zbliżonym poziomie lub nadal będą rosły ze względu na wzrost zapotrzebowania na energię (elektromobilność, klimatyzacja, centra danych), niezależnie od liczby nowych źródeł wytwarzania wprowadzonych do systemu.

Wydaje mi się, że pojawiłaby się szansa na obniżenie tej ceny energii, bo będzie to ta energia powiedzmy zielona, taka bezpieczna. (IDI_13)

Nie wiem, czy bym tak bardzo liczył [na tańszą energię], bo myślę, że generalnie ceny energii będą raczej rosły, bo konsumpcja energii zdecydowanie wzrasta. (IDI_02)

Powtarzającym się, bardziej ugruntowanym przekonaniem jest jednak to, że nawet jeśli ceny nie spadną, energetyka jądrowa zadziała jak „tarcza ochronna” przed gwałtownymi skokami cen, wynikającymi z kryzysów geopolitycznych lub niedoborów surowców, ponieważ koszt paliwa jądrowego (uranu) jest mniej podatny na wahania niż ceny gazu czy węgla, a sam koszt wytwarzania energii w już zamortyzowanej elektrowni jądrowej jest relatywnie niski i stabilny w długim horyzoncie czasowym.

Bardziej widzę, że to będzie taka właściwie tarcza, osłona przed skokami [...] tych stawek tej energii niż to, że spowoduje podwyższenie cen. (IDI_14)

Rozmówcy konsekwentnie wskazują, że budowa elektrowni jądrowej wymusi i przyspieszy rozwój infrastruktury drogowej, kolejowej i energetycznej regionu, który od lat boryka się z wykluczeniem komunikacyjnym, a inwestycja pomoże również przywrócić regionowi prestiż centrum energetycznego kraju. Konkretnym, wielokrotnie przywoływanym wzorem jest tu lokalizacja na Pomorzu (Choczewo), gdzie zapowiedź budowy elektrowni jądrowej już doprowadziła do przywrócenia linii kolejowych (niewykorzystywanych od trzydziestu lat) oraz przyspieszenia budowy obwodnic i dróg ekspresowych wokół Trójmiasta – rozmówcy z regionu konińskiego oczekują analogicznego efektu w postaci długo wyczekiwanego zjazdu z autostrady, nowej linii kolejowej Turek–Konin czy modernizacji sieci elektroenergetycznej.

Proszę zwrócić uwagę, co się dzieje w Choczewie. Tam są przywracane linie, które nie funkcjonowały [...] od 30 lat [...] budowane będą kolejne drogi dojazdowe, przyspieszyły tamte obwodnice [...] i na to liczymy. (IDI_04)

Mogłoby to być szansą na przywrócenie naszego miasta Konina tutaj takiego centrum energetycznego. Bo kiedyś [...] mieliśmy kilka tych kopalni świetnie prosperujących. [...] No to budowa tej elektrowni gdzieś tutaj w naszym subregionie mogłaby przywrócić miano takiego centrum energetycznego. (IDI_09)

Bardzo istotnym, emocjonalnie nośnym tematem jest depopulacja regionu i odpływ młodych, wykształconych mieszkańców do większych ośrodków (Poznań, Warszawa, Łódź, Wrocław). Elektrownia jądrowa jest postrzegana przez wielu rozmówców jako realna szansa na odwrócenie tego trendu poprzez stworzenie atrakcyjnych, stabilnych miejsc pracy, zatrzymanie absolwentów lokalnych szkół i uczelni technicznych w regionie oraz przyciągnięcie nowych mieszkańców (inżynierów, specjalistów, pracowników budowy) wraz z ich rodzinami, co – jak podkreślają rozmówcy – mogłoby częściowo odbudować bazę demograficzną i podatkową gmin, które od lat notują ujemny przyrost naturalny i ujemne saldo migracji.

Kluczowe wyzwanie Wielkopolski Wschodniej na ten moment depopulacja. W przeciagu ostatnich pięciu, dziesięciu lat około [...] 20 tysięcy mieszkańców nam ubyło. (IDI_05)

Istotne byłoby to, żeby zastopować ujemne saldo migracji. Konin i okolice są takim miejscem, że naprawdę bardzo dużo ludzi emigruje do większych ośrodków [...] Ludzie, młodzież, która idzie do szkoły, ona już planuje, już wie, że ona tutaj nie będzie mieszkała. (IDI_06)

Rozmówcy wielokrotnie podkreślali, że budowa elektrowni jądrowej pozwoliłaby wykorzystać istniejący w regionie potencjał pozostały po kopalniach i elektrowniach opartych na węglu, tj. wykwalifikowaną kadrę energetyczną (choć wymagającą przekwalifikowania), istniejącą infrastrukturę przesyłową, sieć kolejową przystosowaną do transportu ciężkiego, a także wodę w zbiornikach pokopalnianych. Dodatkowym atutem jest wieloletnie doświadczenie lokalnych firm transportowych i budowlanych we współpracy z istniejącym przemysłem energetycznym, co mogłoby znacząco ułatwić zaangażowanie lokalnego biznesu w łańcuch dostaw budowy elektrowni jądrowej (tzw. local content).

Mamy wykształconych energetyków, zarówno na tym szczeblu wyższym, jak i średnim, jak i takim zawodowym [...] Mamy ludzi, którzy niedużym kosztem mogliby być przekwalifikowywani (IDI_01)

Podczas rozmów pojawił się również wątek przyciągania nowych, energochłonnych inwestycji – w szczególności centrów przetwarzania danych, korzystających z bliskości stabilnego źródła energii. Rozmówcy wskazywali, że duże, energochłonne podmioty (centra danych, instalacje sztucznej inteligencji, energochłonny przemysł ciężki) z reguły lokują swoje inwestycje jak najbliżej dużych, stabilnych źródeł wytwarzania energii, ponieważ minimalizuje to straty przesyłowe i koszty przyłączenia – argumentacja ta jest poparta historycznym przykładem regionu, gdzie hutę prowadzącą elektrolizę aluminium wybudowano bezpośrednio przy elektrowni Konin właśnie z tego powodu.

Ostatnio bardzo dużym tematem gorącym są chociażby centra danych konsumujące energię. No i tutaj akurat bliskość źródła produkcji takiej energii może sprzyjać np. pozyskiwaniu takich inwestycji. (IDI_02)

Na 100% wiem, że kolejne biznesy związane z przemysłem IT, czyli z tymi fabrykami sztucznej inteligencji, pojawiłyby się. (IDI_30)

Niektórzy rozmówcy wskazują również korzyści środowiskowe – przede wszystkim poprawę jakości powietrza po wygaszeniu instalacji opartych na węglu brunatnym, argumentując, że produkt główny normalnej pracy reaktora to wyłącznie para wodna emitowana z chłodni kominowych, bez emisji dwutlenku węgla, pyłów czy innych zanieczyszczeń typowych dla spalania węgla brunatnego.

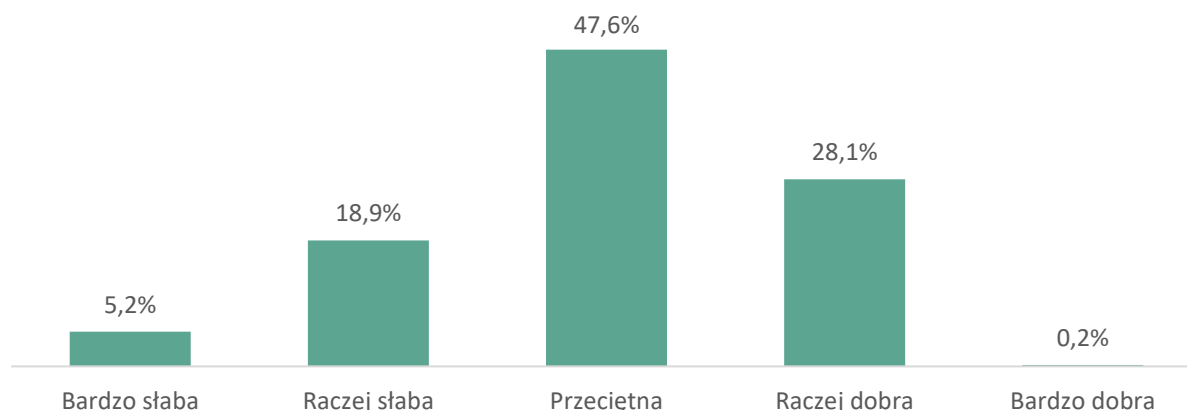
Będzie to czystsze powietrze, czyli zdrowiej (IDI_06)

Sama produkcja energii elektrycznej to jest para wodna i nic więcej nie ma. To jest bardzo czysta energetyka przy bardzo dużym wolumenie energii (IDI_04)

2.5. Aktualny poziom wiedzy o energetyce jądrowej oraz potrzeby informacyjne i edukacyjne

Niemal połowa mieszkańców podregionu konińskiego określiła swoją wiedzę na temat energetyki jądrowej jako przeciętną, a 28% uznało ją za raczej dobrą. Posiadanie wiedzy na niskim poziomie zadeklarowało 24,2% mieszkańców.

Rysunek 21 Rozkład odpowiedzi na pytanie: Jak ocenia Pan(i) swoją wiedzę na temat energetyki jądrowej (zasad działania, stosowanych zabezpieczeń, efektywności itp.)? (N=1000, jednokrotny wybór)



Deklarowany poziom wiedzy na temat energetyki jądrowej rośnie wraz z poziomem wykształcenia respondentów – niski poziom wiedzy zadeklarowało 15,6% osób z wykształceniem wyższym, 26,1% z wykształceniem średnim i 29,5% z wykształceniem zasadniczym zawodowym lub niższym.

Tabela 11 Zależność pomiędzy poziomem wykształcenia a odpowiedzią na pytanie: Jak ocenia Pan(i) swoją wiedzę na temat energetyki jądrowej (zasad działania, stosowanych zabezpieczeń, efektywności itp.)?

	Wykształcenie respondentów		
	Zasadnicze zawodowe lub niższe	Średnie	Wyższe
Słaba	29,5%	26,1%	15,6%
Przeciętna	44,2%	48,8%	48,1%
Dobra	26,3%	25,1%	36,3%
Ogółem	100,0%	100,0%	100,0%

Uczestnicy wywiadów pogłębionych (samorządowcy, przedsiębiorcy, eksperci) dość zgodnie deklarowali, że poziom wiedzy mieszkańców o energetyce jądrowej jest niski, fragmentaryczny i silnie zniekształcony przez przekaz medialny skoncentrowany na katastrofach historycznych, a nie na codziennym, bezpiecznym funkcjonowaniu reaktorów. Wskazuje się, że ten brak wiedzy dotyczy nie tylko samej technologii, lecz także podstaw fizyki i nauk przyrodniczych, co ułatwia powstawanie i utrwalanie mitów. Jako przykład podawano przekonanie, że bliskość elektrowni musi oznaczać stałe promieniowanie oraz nieuzasadnione naukowo przeświadczenie części mieszkańców, że są „dotknięci” skutkami zdrowotnymi katastrofy czarnobylskiej, mimo braku jakichkolwiek dowodów na bezpośrednie narażenie.

99% społeczeństwa w ogóle nie rozumie tych procesów ani tej terminologii (IDI_06)

Wiedza ogólna z fizyki, to nie tylko z fizyki, bo i z matematyki, i z chemii jest generalnie słaba. I to powoduje łatwe przebijanie się mitów. (IDI_28)

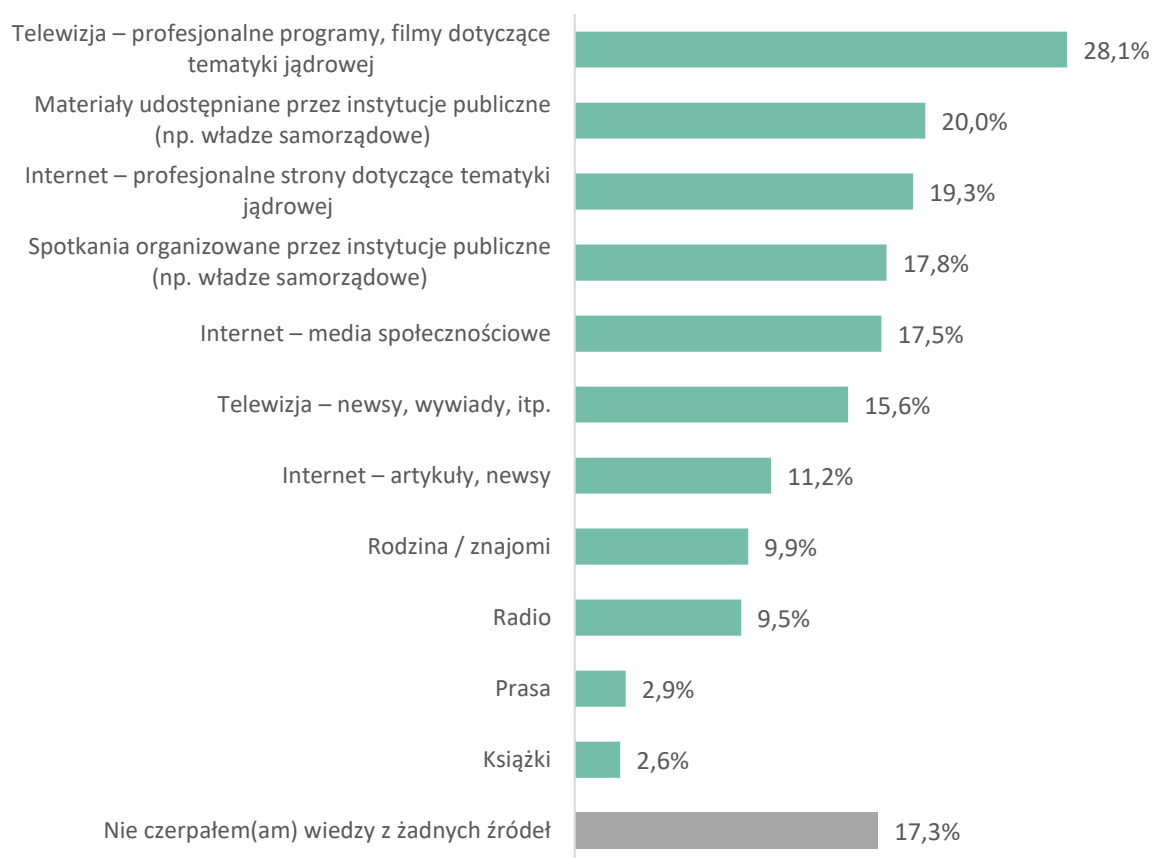
Negatywnym czynnikiem jest w tym aspekcie rozpowszechnienie dezinformacji w internecie i mediach społecznościowych, w tym treści generowanych przez sztuczną inteligencję, a także – w opinii kilku rozmówców – celowe działania dezinformacyjne związane z wojną informacyjną prowadzoną przez Rosję, wykorzystującą m.in. fałszywe lub przesadzone relacje o incydentach jądrowych do podważania zaufania społecznego wobec tego źródła energii w krajach sąsiednich.

Dzisiaj żyjemy w czasach również wojny informacyjnej, więc tu nie sposób wykluczyć różnego rodzaju, nazwijmy to, ataków dezinformacyjnych, chociażby z niedalekiej nam Rosji. (IDI_02)

Sztuczna inteligencja może wygenerować różnego rodzaju obrazy czy filmy, więc trzeba by było tak jakby skoncentrować się na tym, żeby ta informacja [...] była wiarygodna (IDI_09)

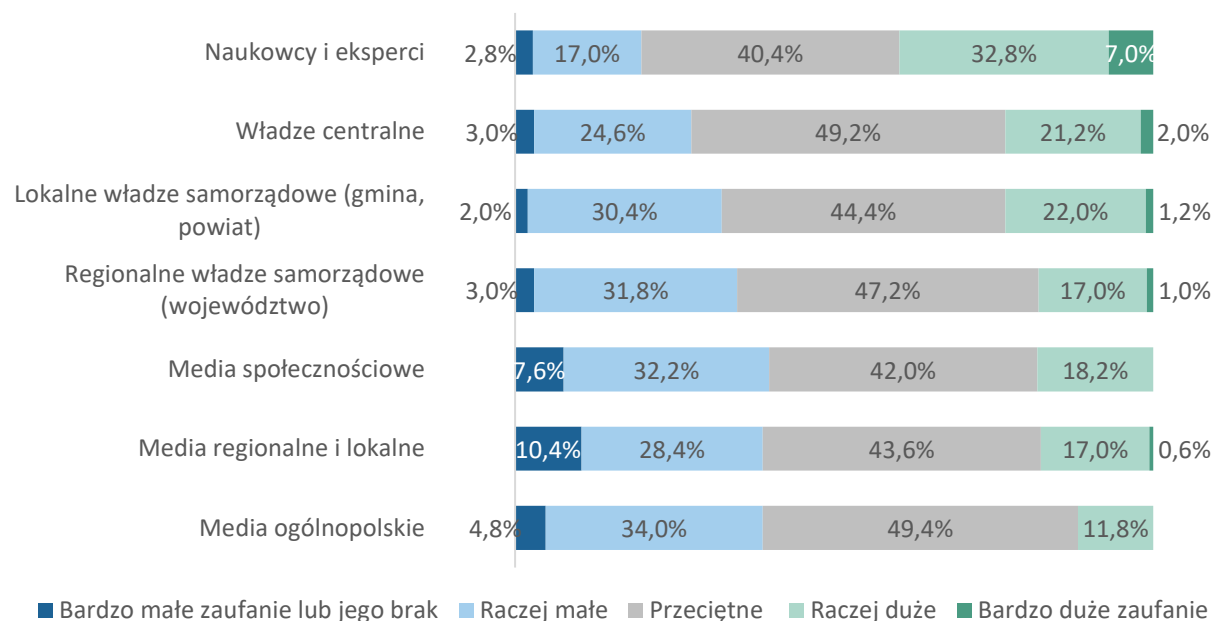
Biorąc pod uwagę odpowiedzi mieszkańców objętych badaniem kwestionariuszowym, głównym źródłem wiedzy na temat energetyki jądrowej jest dla ogółu społeczeństwa telewizja (profesjonalne programy/filmy), na którą wskazało 28,1% mieszkańców. Co piąty respondent czerpie wiedzę z materiałów udostępnianych przez instytucje publiczne oraz z profesjonalnych stron internetowych. Książki i prasa mają marginalne znaczenie dla budowania wiedzy w zakresie energetyki jądrowej – wskazało na nie mniej niż 3% respondentów. Warto zauważyć, że 17,3% nie korzystało z żadnych źródeł wiedzy o tej tematyce.

Rysunek 22 Rozkład odpowiedzi na pytanie: Z jakich źródeł czerpał(a) Pan(i) do tej pory informacje o energetyce jądrowej i budowie elektrowni jądrowych? (N=1000, wielokrotny wybór)



W zakresie pozyskiwania wiedzy o energetyce jądrowej największym zaufaniem mieszkańców cieszą się naukowcy i eksperci (2,8% - bardzo małe zaufanie/brak zaufania, 7% - bardzo duże zaufanie), natomiast najmniejszym zaufaniem obdarzono media ogólnopolskie, regionalne i lokalne oraz media społecznościowe.

Rysunek 23 Rozkład odpowiedzi na pytanie: Jak bardzo ufa Pan(i) poniższym źródłom informacji w odniesieniu do tematu energetyki jądrowej i budowy elektrowni? (N=1000, ocena na skali 1-5)



Dla łatwiejszego porównania uzyskanych wyników obliczono średni poziom zaufania do każdego z ocenianych źródeł informacji – im wyższa średnia, tym wyższy poziom zaufania mieszkańców do danego źródła. Zdecydowanie pozytywnie wyróżniają się na tle pozostałych źródeł naukowcy i eksperci, choć średnia 3,24 na pięciostopniowej skali świadczy o raczej przeciętnym poziomie zaufania nawet do tego najkorzystniej ocenionego źródła. Media ogólnopolskie, lokalne, regionalne oraz media społecznościowe uzyskały wyniki oscylujące wokół 2,70.

Rysunek 24 Średni poziom zaufania do źródeł informacji na temat energetyki jądrowej i budowy elektrowni (N=1000, ocena na skali 1-5, im wyższa średnia, tym wyższy poziom zaufania)



W przypadku wszystkich źródeł – z wyjątkiem naukowców i ekspertów – poziom zaufania osób z wykształceniem wyższym jest istotnie niższy niż wśród pozostałych respondentów, co świadczy o bardziej krytycznym podejściu osób lepiej wykształconych do odbieranych informacji.

Tabela 12 **Zależność pomiędzy poziomem wykształcenia a średnim poziomem zaufania do źródeł informacji na temat energetyki jądrowej i budowy elektrowni** (średnia na skali 1-5, im wyższa średnia, tym wyższy poziom zaufania)

	Wykształcenie respondentów		
	Zasadnicze zawodowe lub niższe	Średnie	Wyższe
Media ogólnopolskie	2,76	2,80	2,37
Media regionalne i lokalne	2,71	2,80	2,47
Media społecznościowe	2,74	2,80	2,50
Naukowcy i eksperci	3,17	3,25	3,29
Władze centralne	2,90	3,03	2,83
Lokalne władze samorządowe (gmina, powiat)	2,95	2,94	2,79
Regionalne władze samorządowe (województwo)	2,88	2,86	2,66

14,5% mieszkańców nie chce pozyskiwać żadnych informacji na temat energetyki jądrowej i budowy elektrowni jądrowej w regionie.

Rysunek 25 **Rozkład odpowiedzi na pytanie: W jaki sposób chciał(a)by Pan(i) pozyskiwać informacje na temat energetyki jądrowej oraz planów budowy elektrowni w Pana(i) okolicy? (N=1000, wybór max. 3 odpowiedzi)**



Źródłem wiedzy preferowanym przez największą grupę mieszkańców jest dedykowana strona internetowa utworzona przez instytucje publiczne (26,8%), a następnie spotkania z mieszkańcami organizowane przez przedstawicieli instytucji publicznych, np. władz samorządowych (24,1%). Kampanie informacyjne w mediach oraz punkt informacyjny to najrzadziej wybierane źródła wiedzy (13%-16,5%).

Główną barierą w zrozumieniu tematu energetyki jądrowej i procesu budowy elektrowni, jaki dostrzegają mieszkańcy podregionu konińskiego jest zbyt skomplikowany, techniczny język (27,2%). Na inne bariery wskazywano z mniejszą i bardzo wyrównaną częstotliwością, tj. w przedziale między 16,3% a 19,8%. Co dziesiąty mieszkaniec nie dostrzega żadnych barier w zrozumieniu tego tematu (11%).

Rysunek 26 Rozkład odpowiedzi na pytanie: **Jakie bariery utrudniają Panu(i) zrozumienie tematu energetyki jądrowej oraz przebiegu i skutków budowy elektrowni w Pana(i) okolicy?** (N=1000, wybór max. 3 odpowiedzi)



Osoby zaproszone do udziału w wywiadach indywidualnych wskazują na bardzo zróżnicowany zestaw potencjalnych źródeł informacji: inwestora (spółkę Polskie Elektrownie Jądrowe), ministerstwa, Państwową Agencję Atomistyki, niezależnych naukowców, uczelnie techniczne, organizacje pozarządowe oraz samorządy lokalne – jako naturalnego „pośrednika” między poziomem centralnym a mieszkańcami. Każda z tych grup ma odgrywać inną rolę: inwestor jako podstawowy dostawca danych technicznych i harmonogramu, naukowcy i uczelnie jako weryfikator merytoryczny niezależny od interesów biznesowych inwestora, a samorząd jako podmiot dystrybuujący informacje oraz przekładający je na język zrozumiały dla mieszkańców.

Głównym źródłem powinien być inwestor, ale jednak mimo wszystko przepuściłbym to przez jakąś taką siatkę, taki filtr [...] strony społecznej, czyli organizacji społecznych [...] żeby ta wiedza była weryfikowana przez czynnik społeczny. (IDI_01)

Muszą być to po pierwsze organizacje absolutnie niezależne, czyli związane bardziej ze środowiskiem nauki, mniej gospodarki, mniej polityki. (IDI_28)

Powtarzającym się i bardzo wyraźnym wątkiem jest niskie zaufanie do instytucji silnie upolitycznionych, w tym do ministerstw i polityków traktowanych jako strona w bieżącej walce partyjnej. W tym aspekcie większym zaufaniem cieszą się samorządy lokalne i eksperci naukowci. Argumentacja ta odwołuje się do konkretnego mechanizmu: zmiana partii rządzącej wiąże się ze zmianą stanowiska wobec konkretnych projektów energetycznych (np. odmienne podejście do węgla i OZE w zależności od tego, która partia aktualnie rządzi), co sprawia, że komunikaty publikowane przez ministerstwa są odbierane jako uwarunkowane bieżącym interesem politycznym, a nie obiektywną oceną merytoryczną.

Mnie osobiście, kto by przekonał, myślę, że Polska Grupa Energetyczna. [...] Ministerstwo jest zbyt upolitycznione, czyli mówi tak, jak jest linia konkretnej partii [...] więc oni są zbyt upolitycznieni, żeby oni byli wiarygodni. (IDI_23)

Tylko konkretne naukowe fakty, żadnej polityki wokół tego, albo jak najmniej polityki. (IDI_06)

Formą komunikacji wskazywaną najczęściej jako preferowana, są profesjonalne strony internetowe oraz bezpośrednie spotkania z mieszkańcami – na poziomie sołectw, gmin, szkół, a także konsultacje społeczne, konferencje z udziałem ekspertów oraz wizyty studyjne (np. dla liderów społeczności, takich jak sołtysi). Dla młodszych grup wskazywano głównie na oddziaływanie poprzez media społecznościowe. W przypadku starszych wskazywano na tradycyjne media lokalne, prasę, radio i spotkania osobiste. Ważnym argumentem przemawiającym za spotkaniami bezpośrednimi jest możliwość natychmiastowej weryfikacji wiarygodności rozmówcy oraz interaktywnego zadawania pytań, co – w odróżnieniu od komunikatu jednostronnego (np. ulotki czy strony internetowej) – pozwala rozwiązać konkretne wątpliwości danej osoby.

Najlepiej to działa, kiedy ludzie mają możliwość zadania pytań i uzyskania odpowiedzi, a więc pewnej interaktywności. (IDI_02)

Jeśli chodzi o młodych ludzi, no to są media społecznościowe [...] Natomiast starsze osoby myślę, że [...] czyta Przegląd Koniński, czyta gazety lokalne [...] może radio konińskie jeszcze. (IDI_03)

Bardzo dużo dają nam [...] wizyty studyjne. Wziąć tych niedowiarków, zabrać do jakiejś elektrowni i pokazać, jak to faktycznie funkcjonuje. (IDI_33)

Rozmówcy wspominali również o potrzebie docierania do uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych, by budować wiedzę o energetyce jądrowej od najmłodszych lat. Argumentowano to obserwacją, że dzieci edukowane w szkole na temat np. segregacji odpadów czasem same korygują nawyki swoich rodziców w domu, co mogłoby działać analogicznie w przypadku stosunku do energii jądrowej. Postulowanym sposobem na wspieranie procesu informowania społeczeństwa jest również angażowanie organizacji nieformalnych w małych społecznościach (koła gospodyń wiejskich, ochotnicze straże pożarne, uniwersytety trzeciego wieku),

Mam na myśli Uniwersytety Trzeciego Wieku, mam na myśli różnego rodzaju właśnie spotkania. [...] czy to jest Koło gospodyń Wiejskich, czy to jest Ochotnicza Straż Pożarna (IDI_12)

Najczęściej wymienianą barierą w skutecznym przeprowadzaniu procesu informowania i edukowania na tematy związane z energetyką jądrową jest skomplikowany, techniczny język komunikacji eksperckiej, niedostosowany do odbiorcy nieposiadającego wykształcenia technicznego. Rozmówcy porównywali to do komunikacji prawniczej czy medycznej – w których terminologia używana wewnątrz grupy nie może być wykorzystywana do komunikacji zewnętrznej.

Skomplikowany język techniczny, taki branżowy, bo wiem, że zawsze to jest przeszkoda. (IDI_09)

Kolejną wymienianą barierą jest zdaniem rozmówców brak wiarygodności, wysoce prawdopodobny, w sytuacji komunikacji prowadzonej w sposób jednostronny, „sprzedażowy”, bez pokazywania niedogodności i kosztów, ponieważ – jak podkreślają rozmówcy – mieszkańcy są dziś bardziej wyedukowani i podejrzliwi wobec zbyt pozytywnych przekazów, a komunikat przedstawiający wyłącznie korzyści bez wzmianki o realnych uciążliwościach budowy budzi większą nieufność niż przekaz uczciwie przedstawiający również trudniejsze aspekty inwestycji. Rozmówcy niejednokrotnie podkreślali, że potrzebny jest długofalowy dialog oparty na rzetelnych, zweryfikowanych danych. Ukrywanie niewygodnych informacji może być największym błędem komunikacyjnym.

Dialog, dialog i jeszcze raz dialog, rozmowa, próba docierania do osób mających nie do końca pozytywny stosunek do energetyki jądrowej w sposób merytoryczny. Nic gorszego niż zbywanie wątpliwości, imputowanie czy lekceważenie obaw. (IDI_34)

To nie może być tylko pokazanie plusy, będzie super, fajnie. Musimy po prostu przekazać im rzetelne informacje. (IDI_13)

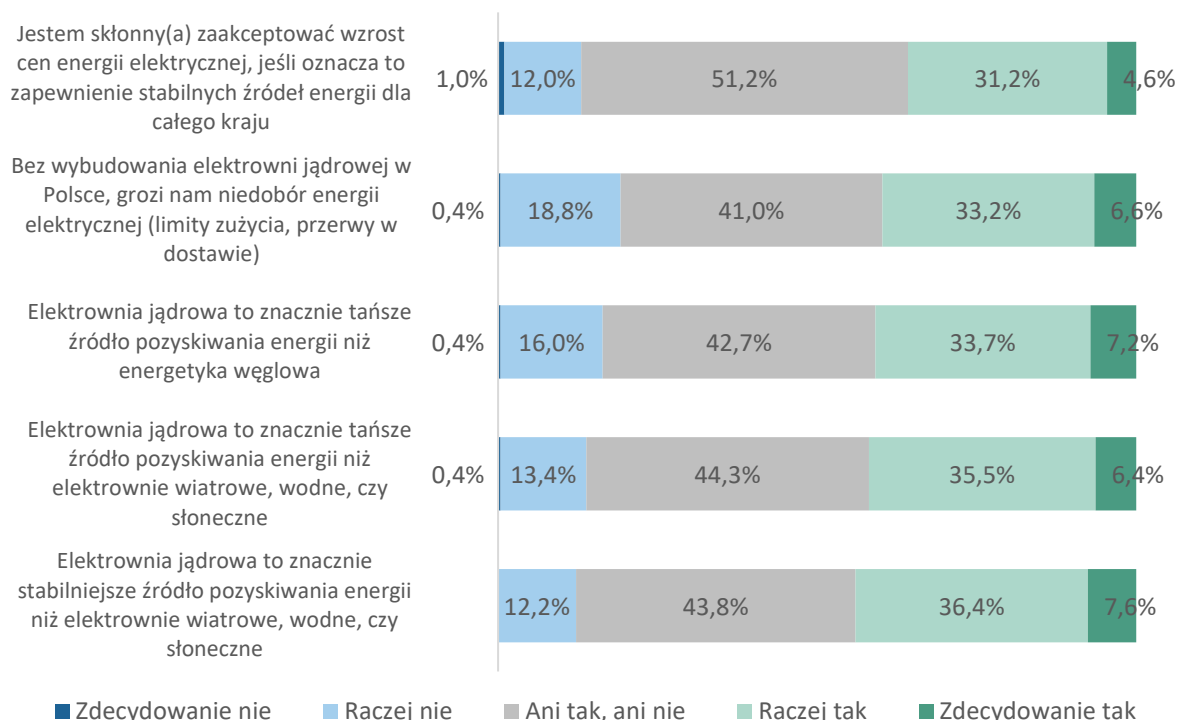
Dodatkowym czynnikiem utrudniającym komunikację jest – zdaniem części rozmówców – poczucie wykluczenia z procesu decyzyjnego, czyli przekonanie, że decyzje podejmowane są centralnie i komunikowane mieszkańcom dopiero po fakcie, bez wcześniejszych konsultacji społecznych. Rodzi to poczucie, że mieszkańcy są jedynie informowani o już zapadłych decyzjach, a nie realnie współdecydują o sprawach dotyczących ich własnego otoczenia.

Gdy decyduje się o nas bez nas, to wydaje mi się, że mogłoby [stanowić] największą przeszkodę. (IDI_09)

2.6. Energetyka jądrowa z perspektywy konsumenta energii

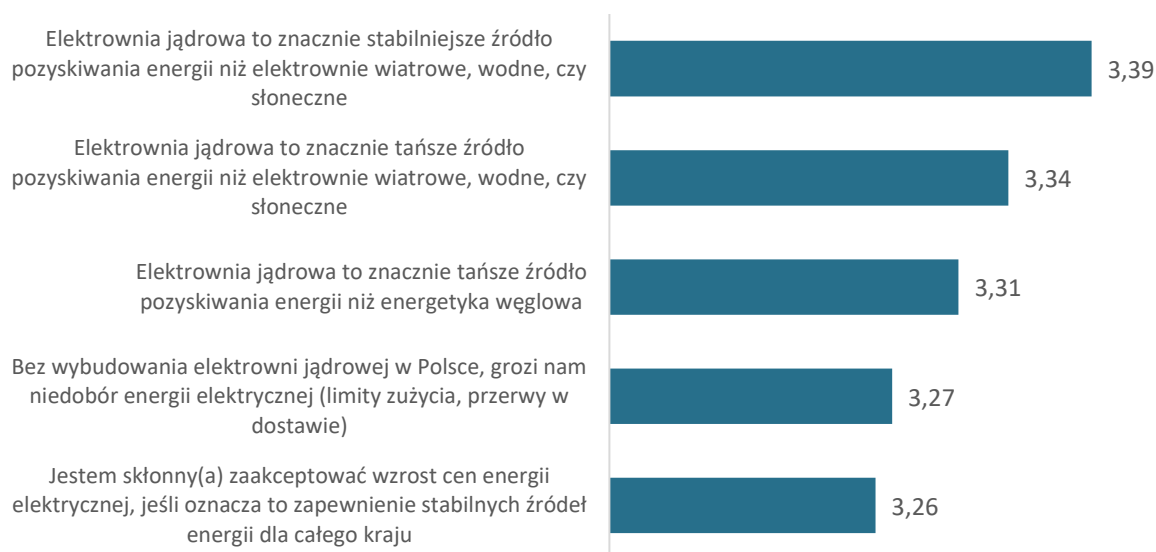
Respondenci zostali poproszeni o odniesienie się do twierdzeń dotyczących cen i stabilności energii atomowej oraz jej wpływu na poczucie bezpieczeństwa dostaw energii. Każdorazowo najczęściej wybierano odpowiedzi niejednoznaczne („ani tak, ani nie”), jednak wypowiedzi twierdzące (35,8%-44%) były we wszystkich przypadkach liczniejsze od przeczących (12,2%-19,2%). Co trzeci respondent (35,8%) był skłonny zaakceptować wzrost cen energii w zamian za stabilne źródło energii dla całego kraju.

Rysunek 27 Rozkład odpowiedzi na pytanie: W jakim stopniu zgadza się Pan(i) z poniższymi twierdzeniami? (N=1000, ocena na skali 1-5)



Dla łatwiejszego porównania uzyskanych wyników obliczono średni poziom akceptacji poszczególnych twierdzeń, co pokazuje, że w największym stopniu mieszkańcy zgadzają się z opinią, że elektrownia jądrowa to znacznie stabilniejsze źródło energii niż OZE, a najmniejszym stopniu są skłonni zaakceptować wzrost cen energii. Zwraca uwagę fakt, że w nieznacznie większym stopniu mieszkańcy zgadzają się z opinią, że energia jądrowa jest tańsza od OZE, niż że jest tańsza od energetyki węglowej.

Rysunek 28 Średni poziom akceptacji twierdzeń (N=1000, ocena na skali 1-5, im wyższa średnia, tym wyższy akceptacji twierdzenia)



Poziom akceptacji wszystkich analizowanych twierdzeń jest istotnie wyższy w przypadku osób z wykształceniem wyższym niż pozostałych respondentów.

Tabela 13 **Zależność pomiędzy poziomem wykształcenia a średnim poziomem akceptacji twierdzeń** (średnia na skali 1-5, im wyższa średnia, tym wyższy poziom akceptacji)

	Wykształcenie respondentów		
	Zasadnicze zawodowe lub niższe	Średnie	Wyższe
Jestem skłonny(a) zaakceptować wzrost cen energii elektrycznej, jeśli oznacza to zapewnienie stabilnych źródeł energii dla całego kraju	3,13	3,19	3,52
Bez wybudowania elektrowni jądrowej w Polsce, grozi nam niedobór energii elektrycznej (limity zużycia, przerwy w dostawie)	3,15	3,19	3,52
Elektrownia jądrowa to znacznie stabilniejsze źródło pozyskiwania energii niż elektrownie wiatrowe, wodne czy słoneczne	3,34	3,31	3,61
Elektrownia jądrowa to znacznie tańsze źródło pozyskiwania energii niż energetyka węglowa	3,08	3,25	3,63
Elektrownia jądrowa to znacznie tańsze źródło pozyskiwania energii niż elektrownie wiatrowe, wodne czy słoneczne	3,29	3,26	3,55

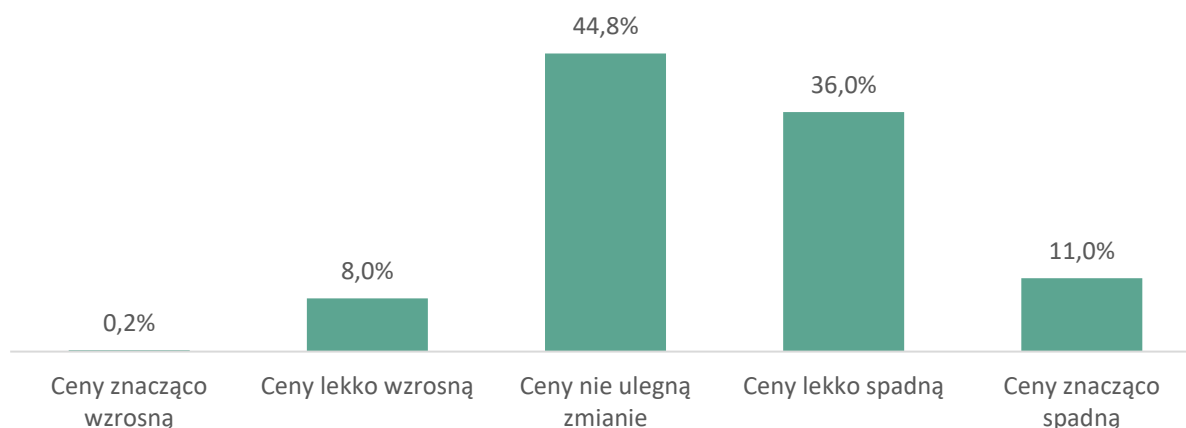
Wszystkie twierdzenia przedstawione w poniższej tabeli są istotnie niżej akceptowane przez mieszkańców powiatu gnieźnieńskiego i wrzesińskiego w porównaniu z mieszkańcami pozostałych obszarów objętych badaniem, co dowodzi bardziej sceptycznego stosunku do energetyki jądrowej w tych dwóch powiatach.

Tabela 14 **Zależność pomiędzy obszarem zamieszkania a średnim poziomem akceptacji twierdzeń** (średnia na skali 1-5, im wyższa średnia, tym wyższy poziom akceptacji)

	Obszar zamieszkania						
	Miasto Konin	Powiat koniński	Powiat kolski	Powiat słupecki	Powiat turecki	Powiat gnieźnieński	Powiat wrzesiński
Jestem skłonny(a) zaakceptować wzrost cen energii elektrycznej, jeśli oznacza to zapewnienie stabilnych źródeł energii dla całego kraju	3,38	3,60	3,36	3,13	3,29	3,00	3,03
Bez wybudowania elektrowni jądrowej w Polsce, grozi nam niedobór energii elektrycznej (limity zużycia, przerwy w dostawie)	3,26	3,46	3,37	3,25	3,37	3,09	3,08
Elektrownia jądrowa to znacznie stabilniejsze źródło pozyskiwania energii niż elektrownie wiatrowe, wodne czy słoneczne	3,42	3,58	3,48	3,47	3,41	3,22	3,20
Elektrownia jądrowa to znacznie tańsze źródło pozyskiwania energii niż energetyka węglowa	3,53	3,52	3,42	3,34	3,33	3,05	3,10

Mieszkańcy podregionu konińskiego wyrażają optymistyczne nastawienie co do wpływu elektrowni jądrowej na poziom cen energii dla mieszkańców. Najliczniejsza grupa uznała, że ceny nie ulegną zmianie (44,8%). Łączny odsetek respondentów spodziewających się spadku cen (47%) jest znacznie wyższy od odsetka osób spodziewających się, że ceny wzrosną (8,2%).

Rysunek 29 Rozkład odpowiedzi na pytanie: Jak Pana(i) zdaniem budowa elektrowni jądrowej wpłynie na ceny energii elektrycznej dla mieszkańców? (N=1000, jednokrotny wybór)



Postrzeganie wpływu budowy elektrowni jądrowej na ceny prądu jest powiązane w sposób istotny statystycznie z poziomem wykształcenia – im wyższy poziom wykształcenia, tym silniejsze przekonanie, o pozytywnym wpływie energetyki atomowej na wysokość rachunków za prąd.

Tabela 15 Zależność pomiędzy poziomem wykształcenia a odpowiedzią na pytanie: Jak Pana(i) zdaniem budowa elektrowni jądrowej wpłynie na ceny energii elektrycznej dla mieszkańców?

	Wykształcenie respondentów		
	Zasadnicze zawodowe lub niższe	Średnie	Wyższe
Ceny wzrosną	16,1%	8,2%	1,5%
Ceny nie ulegną zmianie	50,9%	48,2%	32,9%
Ceny spadną	33,0%	43,6%	65,6%
Ogółem	100,0%	100,0%	100,0%

Zagadnienia związane ze świadomością struktury rynku energetycznego, w tym oczekiwaniami wobec cen energii elektrycznej, poczuciem sprawiedliwości energetycznej, obawami związanymi z ubóstwem energetycznym stanowiły zdecydowanie najtrudniejszy dla uczestników wywiadów pogłębionych element prowadzonych rozmów. Większość uczestników wywiadów rozumiała podstawowe mechanizmy podaży i popytu oraz rolę miksu energetycznego, jednak nieliczni byli w stanie szczegółowo wypowiedzieć się o mechanizmach cenowych czy kosztach inwestycyjnych. Charakterystyczne były częste zastrzeżenia typu „nie jestem ekspertem” poprzedzające opinie w tym temacie. Zdaniem rozmówców, kalkulacje kosztów budowy, amortyzacji i wyboru technologii reaktora są domeną wąskiej grupy specjalistów branżowych, do której nie mają dostępu nawet przedstawiciele samorządów bezpośrednio zainteresowanych inwestycją. Oczekiwania wobec cen energii, jak już

wspomniano, są zróżnicowane: dominowało przekonanie, iż energia jądrowa ustabilizuje ceny w długim okresie. Część rozmówców nie wierzy w realne obniżki, a niektórzy spodziewają się dalszego wzrostu cen niezależnie od wprowadzenia nowego źródła energii, ze względu na rosnący popyt. Argumentem najczęściej przywoływanym na rzecz scenariusza wzrostowego jest obserwacja, że konsumpcja energii systematycznie rośnie, co – nawet przy dodaniu nowego, dużego źródła wytwarzania – może w praktyce jedynie zrównoważyć rosnące zapotrzebowanie, a nie doprowadzić do realnego spadku cen jednostkowych.

Na pewno każda dodatkowa elektrownia to dodatkowe źródło energii [...] co do ceny, to [...] pewnie że im więcej jest tych źródeł energii, tym prawdopodobieństwo, że może być ona tańsza, pewnie jest. Natomiast [...] popyt wzrasta na tyle szybko [...] że tutaj raczej bym się nie spodziewał obniżki. (IDI_02)

Budowa elektrowni to może zwiększyć tą stabilność energetyczną, ograniczyć ryzyko niedoborów energii [...] cena [...] nie powinna na pewno wzrosnąć. (IDI_06)

Przekonanie o pozytywnym wpływie energetyki jądrowej na stabilność dostaw energii jest praktycznie powszechne i stanowi najmniej kontrowersyjne zagadnienie w całym badaniu. Przekonanie to argumentowano niezależnością od warunków atmosferycznych, pór dnia i roku oraz przewidywalnością produkcji.

Przeważająca część rozmówców wyraża gotowość do zaakceptowania uciążliwości związanych z budową elektrowni (ruch ciężkich pojazdów, zapylenie, czasowe ograniczenia, zamknięcia dróg) w zamian za przewidywane korzyści długofalowe. Bardzo często powtarza się analogia do remontu lub budowy drogi – krótkotrwała niewygodna w zamian za trwałą poprawę, przy czym dodatkowym argumentem wzmacniającym jest fakt, że mieszkańcy regionu są już od dekad „przyzwyczajeni” do uciążliwości typowych dla wielkoskalowego przemysłu wydobywczego i energetycznego (ruch ciężkich maszyn, transport surowców), co czyni ich, w opinii rozmówców, bardziej tolerancyjnymi wobec podobnych niedogodności niż mieszkańcy regionów bez takiej historii przemysłowej.

To tak jak przy każdej budowie [...] każda budowa niesie ze sobą pył, brud, a później mamy piękną na przykład drogę czy autostradę, którą wszyscy zachwalają, jak ładnie się jedzie (IDI_14)

Żeby było lepiej, musi być przez chwilę gorzej, to wtedy właśnie będzie ten sukces (IDI_12)

Warunkiem akceptacji kosztów inwestycji jest – zdaniem wielu rozmówców – skuteczne komunikowanie potencjalnych zysków – mówienie do mieszkańców „językiem korzyści”, a nie wyłącznie technicznym żargonem, przy wcześniej już akcentowanym założeniu, że nie może to być powiązane z ukrywaniem problemów i zagrożeń.

Do ludzi trzeba mówić językiem korzyści, czyli [...] trzeba pokazać ludziom, w jaki sposób oni skorzystają na budowie tej elektrowni jądrowej. (IDI_09)

Wątek ubóstwa energetycznego pojawia się rzadziej i traktowany jest przez większość rozmówców jako problem odrębny od samej budowy elektrowni jądrowej – wynikający bardziej ze stanu budynków (termomodernizacja) i dochodów gospodarstw domowych niż z konkretnego źródła wytwarzania energii, co prowadzi do wniosku, że samo wprowadzenie nowego źródła energii do systemu nie

rozwiąże problemu ubóstwa energetycznego bez równoległych, systemowych programów wsparcia osób w trudnej sytuacji materialnej i poprawy efektywności energetycznej budynków.

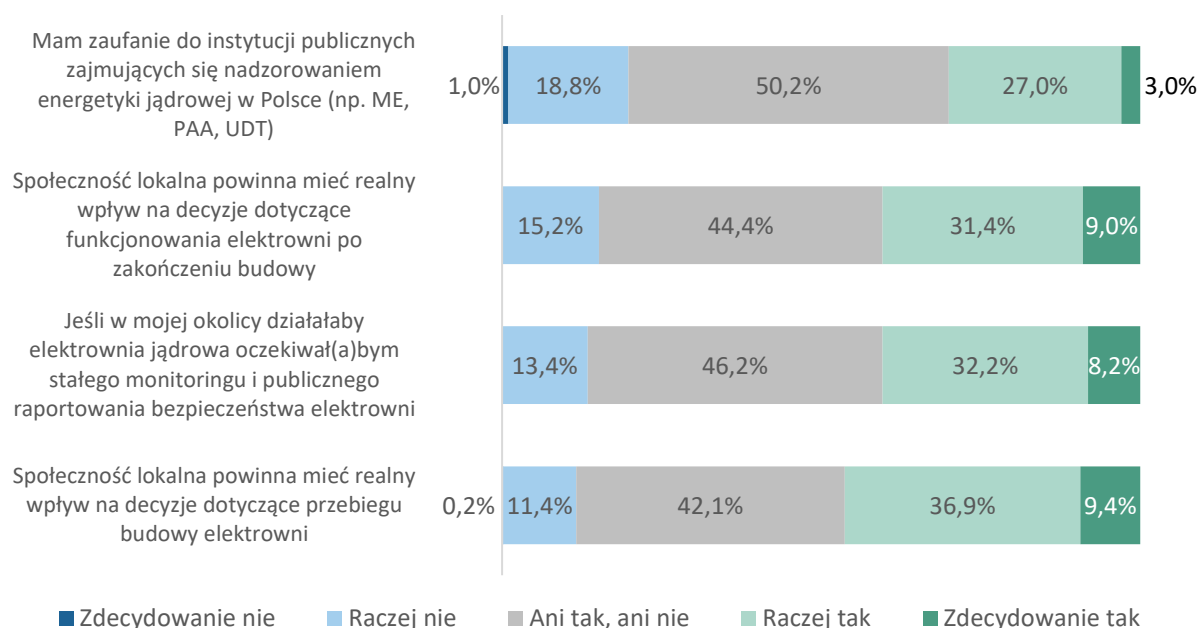
Ubóstwo energetyczne ja trochę bardziej traktuję w kontekście energetyki ciepłej. [...] To tutaj rozwiązań gdzie indziej bym szukał, w takim bardziej systemowym wsparciu. (IDI_05)

Znaczna część rozmówców traktuje energetykę jądrową jako czynnik łagodzący ryzyko ubóstwa energetycznego, ale w skali makro, poprzez ograniczenie ryzyka gwałtownych wzrostów cen wynikających z kryzysów surowcowych.

2.7. Bezpieczeństwo i społeczna kontrola energetyki jądrowej

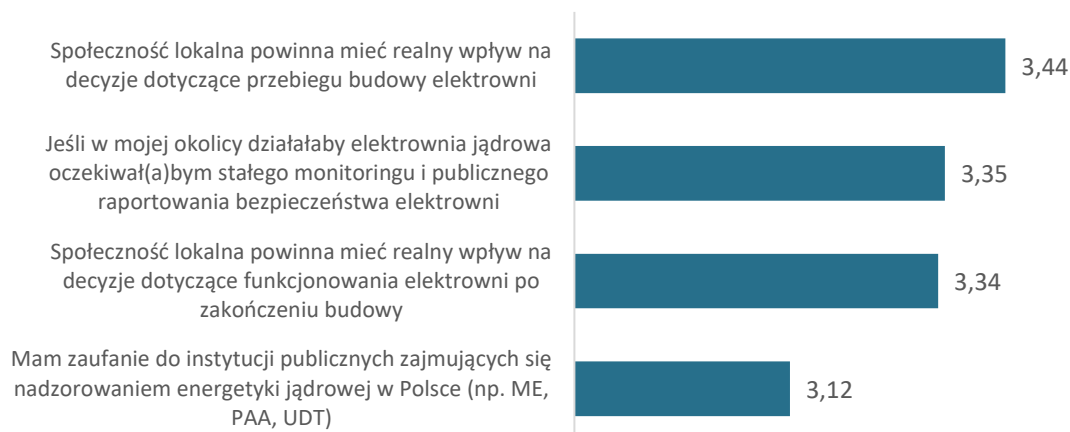
Co piąty mieszkaniec podregionu zadeklarował, że nie ma zaufania do instytucji publicznych zajmujących się nadzorowaniem energetyki jądrowej w Polsce. Zaufanie takie posiada 30% respondentów, w tym tylko 3% udzieliło odpowiedzi zdecydowanej. Opinie dotyczące monitorowania i publicznego raportowania działalności elektrowni oraz wpływu społeczności lokalnej na przebieg budowy i funkcjonowania elektrowni, pokazują stosunkowo niski poziom zainteresowania mieszkańców partycypacją w tych procesach. Od 42,1% do 46,2% mieszkańców udzieliło odpowiedzi niejednoznacznych, a 11,6% do 15,2% zadeklarowało, że tego typu procesy nie są potrzebne.

Rysunek 30 Rozkład odpowiedzi na pytanie: W jakim stopniu zgadza się Pan(i) z poniższymi twierdzeniami? (N=1000, ocena na skali 1-5)



W większym stopniu postulowano możliwość wpływu społeczności lokalnej na decyzje dotyczące budowy elektrowni (średnia 3,44) niż na decyzje dotyczące późniejszego funkcjonowania elektrowni (3,34).

Rysunek 31 Średni poziom akceptacji twierdzeń (N=1000, ocena na skali 1-5, im wyższa średnia, tym wyższy akceptacji twierdzenia)



Poziom akceptacji wszystkich twierdzeń jest istotnie wyższy w przypadku osób z wykształceniem wyższym niż wśród pozostałych respondentów, co pokazuje, że osoby, które ukończyły studia mają silniejsze przekonanie o istotnej roli partycypacji społecznej.

Tabela 16 Zależność pomiędzy poziomem wykształcenia a średnim poziomem akceptacji twierdzeń (średnia na skali 1-5, im wyższa średnia, tym wyższy poziom akceptacji)

	Wykształcenie respondentów		
	Zasadnicze zawodowe lub niższe	Średnie	Wyższe
Mam zaufanie do instytucji publicznych zajmujących się nadzorowaniem energetyki jądrowej w Polsce (np. Ministerstwo Energii, Państwowa Agencja Atomistyki, Urząd Dozoru Technicznego)	2,99	3,02	3,45
Jeśli w mojej okolicy działałaby elektrownia jądrowa oczekiwał(a)bym stałego monitoringu i publicznego raportowania bezpieczeństwa elektrowni	3,33	3,23	3,61
Społeczność lokalna powinna mieć realny wpływ na decyzje dotyczące przebiegu budowy elektrowni	3,39	3,35	3,65
Społeczność lokalna powinna mieć realny wpływ na decyzje dotyczące funkcjonowania elektrowni po zakończeniu budowy	3,21	3,23	3,68

Zagadnienia związane ze społecznym nadzorem nad działalnością elektrowni oraz zaufaniem do centralnych instytucji odpowiedzialnych za energetykę jądrową poruszane były również podczas wywiadów z przedsiębiorcami, samorządowcami, przedstawicielami organizacji pozarządowych czy ekspertami branży energetycznej.

Poziom zaufania do instytucji, które zajmują się kwestiami energetyki jądrowej w naszym kraju (Ministerstwo Energii, Państwowa Agencja Atomistyki, Urząd Dozoru Technicznego, spółka Polskie Elektrownie Jądrowe) jest zróżnicowany. Część rozmówców deklaruje pełne zaufanie, traktując te instytucje jako eksperckie i kompetentne z definicji, odwołując się do argumentu, że skupiają one „naukowców na światowym poziomie” i są zbyt ważne dla bezpieczeństwa milionów ludzi, by można podejrzewać je o przypadkowość kadrową. Inni wyrażają zaufanie umiarkowane lub warunkowe, a niektórzy unikają jednoznacznej deklaracji.

Państwowa Agencja Atomistyki na pewno, my mamy naukowców na światowym poziomie i wierzę w to, że będą potrafili to skutecznie kontrolować. (IDI_06)

Generalnie nie ufam politykom i obojętnie z jakiej opcji oni są [...] to zaufanie można powiedzieć, że mam umiarkowane. (IDI_09)

Wątek upolitycznienia instytucji centralnych powraca tu z dużą siłą – rozmówcy podkreślają, że zmiany rządów wiążą się ze zmianami na stanowiskach kierowniczych, co obniża w opinii obywateli stabilność i obiektywność nadzoru, ponieważ kolejni ministrowie i prezesi spółek są postrzegani jako osoby reprezentujące interesy partii, która ich powołała, a nie realizujące długoterminową politykę energetyczną.

W momencie, kiedy następuje zmiana władzy, następuje zmiana dyrektorów [...] a dyrektorzy trochę pracują zgodnie z linią [...] polityczną. (IDI_23)

Przedstawiciel Urzędu Pracy formułuje na tej podstawie nietypowy, ale logiczny wniosek: większe zaufanie budzi zgodność opinii przedstawicieli różnych, rywalizujących partii niż opinia jednej, wyraźnie umocowanej politycznie instytucji, ponieważ – jak argumentuje – jeśli osoby reprezentujące zwykle przeciwstawne stanowiska polityczne zgodnie potwierdzają bezpieczeństwo danej inwestycji, jest to sygnał trudniejszy do zakwestionowania niż komunikat pochodzący z jednego źródła – jednoznacznie kojarzonego z określoną partią.

W momencie, kiedy na przykład wejdzie samorząd, który niech z innej [partii] będzie [...] i on powie, że w kontekście bezpieczeństwa jest wszystko w porządku, to dla nas to jest naprawdę bardzo duży sygnał. (IDI_23)

Niemal wszyscy rozmówcy oczekują, że nadzór techniczny i regulacyjny nad budową i eksploatacją elektrowni będzie sprawowany na poziomie centralnym przez wyspecjalizowane instytucje. Podkreślają jednocześnie potrzebę bieżącego, zrozumiałego i łatwo dostępnego raportowania dla mieszkańców i samorządów, obejmującego regularne publikowanie danych o stanie bezpieczeństwa, wynikach kontroli technicznych oraz – w razie wystąpienia jakichkolwiek nieprawidłowości – natychmiastowej i pełnej informacji o ich przyczynach i sposobie usunięcia.

Ten nadzór powinien być wielopoziomowy, transparentny i oparty na stałym monitoringu bezpieczeństwa, kontroli technicznej oraz publicznym raportowaniu wyników. (IDI_06)

Czyli na pewno [potrzebny jest dostęp] do jakichś pomiarów, tak żeby wiedzieli, że ich życie [...] niczym nie zagraża. (IDI_09)

Bardzo często powtarzającą się metaforą jest porównanie do istniejących systemów monitorowania jakości powietrza (tzw. alerty smogowe), jako modelu, który mógłby zostać zaadaptowany do informowania o bezpieczeństwie radiacyjnym wokół elektrowni, ponieważ ten system jest mieszkańcom już dobrze znany, intuicyjny w obsłudze (kolorowe oznaczenia poziomu zagrożenia) i daje poczucie stałej kontroli sytuacji – niezależnie od czasu i miejsca, w którym osoba przebywa (dostęp online).

Może być to jakaś aplikacja [...] być może taka aplikacja pozwoliłaby Kowalskiemu nawet zasięgnąć takie bieżące informacje: Aha, jest OK! (IDI_13)

Czyli nie tylko jakiś na przykład raport wysyłany do starostwa, ale jakaś strona, na której można wejść, tak jak w raport smogowy i sobie sprawdzić, że coś jest zielono albo czerwono. (IDI_06)

Przykładem dla raportowania pracy elektrowni jądrowej może być również model transparentnego informowania funkcjonujący w jednej z gmin w procesie utylizacji odpadów. Zastosowano tablicę z aktualnymi danymi o emisjach przy wejściu na teren zakładu, przy jednoczesnej publikacji tych samych danych w internecie, dzięki czemu każdy zainteresowany mieszkaniec może na bieżąco sprawdzić, czy normy nie są przekraczane.

Jest monitorowana emisja w zakresie wielu, wielu tych emisji, które są dopuszczalne. Jest to wyświetlane na tablicy przed zakładem, ale i też dostępne w internecie [...] myślę, że tutaj powinno być analogicznie. (IDI_30)

Rozmówcy są zgodni co do tego, że podstawowe informacje o inwestycji – kto buduje, za jakie środki, jaki jest harmonogram, jak są zabezpieczane i transportowane odpady – powinny być publicznie dostępne, natomiast bardziej szczegółowe dane techniczne czy informacje mogące mieć znaczenie dla bezpieczeństwa państwa powinny pozostać poza zasięgiem opinii publicznej. Granica ta jest uzasadniana koniecznością równoważenia dwóch wartości: prawa mieszkańców do informacji niezbędnych do oceny ryzyka i kosztów inwestycji (finansowanej w części ze środków publicznych), oraz potrzeby ochrony danych, które mogłyby zostać wykorzystane do celów sabotażowych lub terrorystycznych (np. szczegółowe plany zabezpieczeń czy trasy transportu paliwa jądrowego).

Powinniśmy wiedzieć, kto buduje, za ile buduje, skąd są pieniądze. Czy to jest budżet państwa, czy to są pieniądze prywatne, ile jako społeczeństwo się dokładamy. (IDI_01)

Ja osobiście uważam, że ludność powinna mieć dostęp do jakiejś części informacji, bo ludzie się na tym nie znają, później wyszukują rzeczy, które budzą ich wątpliwości, a tak naprawdę ich nie rozumieją. (IDI_07)

Rozmówcy wypowiadali się bardzo zgodnie co do tego, że kontrola techniczna i regulacyjna nad samą elektrownią powinna pozostać w gestii wyspecjalizowanych instytucji centralnych, natomiast samorząd lokalny i mieszkańcy powinni mieć prawo do podstawowych informacji, ponieważ – jak argumentują – ani urzędnicy gminni, ani przeciętni mieszkańcy nie dysponują kompetencjami inżynierskimi pozwalającymi rzetelnie ocenić bezpieczeństwo techniczne reaktora, a próba takiej kontroli mogłaby wręcz zaszkodzić, generując fałszywe poczucie zagrożenia w oparciu o niepełne zrozumienie danych technicznych.

Z mojej strony, jako przedsiębiorcy [...] interesuje mnie tania energia, tak naprawdę. I tutaj nie będę się nikomu wtrącał, jak on to buduje, jak on to robi. (IDI_01)

My absolutnie jako samorząd nie mamy żadnych aspiracji do tego, nie jesteśmy kompetentni, żeby kontrolować same te procesy. (IDI_30)

Pojawiło się również stanowisko, według którego lokalna reprezentacja w organach nadzorczych byłaby ważnym elementem budowania zaufania, ze względu na mniejsze upolitycznienie samorządów w porównaniu z instytucjami centralnymi. Obecność lokalnego przedstawiciela – nawet bez kompetencji technicznych – działałaby jako dodatkowa gwarancja, że żadne istotne informacje nie są celowo zatajane przed społecznością.

Ta instytucja [...] powinna jak najbardziej [...] kontrolować na każdym etapie, nie wiem czy mieć nawet swojego przedstawiciela albo przedstawicieli w zakładzie [...] uważam, że kategorycznie powinien być nadzór, kontrola i na pewno nie tylko ze strony [...] zakładu energetyki jądrowej [...] ale również lokalnych przedstawicieli władz. (IDI_23)

Rozmówcy w większości pozytywnie oceniają potrzebę konsultacji społecznych i udziału mieszkańców już na etapie projektowania inwestycji, choć podkreślają, że udział ten powinien mieć charakter informacyjno-konsultacyjny, a nie blokujący względem samego procesu inwestycyjnego. Nadmierne upodmiotowienie głosów sprzeciwu na każdym etapie procesu mogłoby skutkować paraliżem decyzyjnym, analogicznym do tego, jaki dziś dotyka inne wielkoskalowe inwestycje infrastrukturalne w Polsce (np. niektóre farmy wiatrowe czy odcinki dróg ekspresowych).

Lokalna społeczność, która będzie bezpośrednio w sąsiedztwie takiej elektrowni i tak naprawdę będzie odczuwała skutki jej budowy i pozytywne, i negatywne [...] musi uczestniczyć w pewnym stopniu [...] na etapie projektowania samej budowy. Uczestniczyć oczywiście nie w sposób utrudniający tą budowę. (IDI_01)

Im bardziej w otwarte karty z nimi zagramy pod kątem tej wiedzy merytorycznej, tym lepszy efekt świadomy i takiego przyzwolenia możemy uzyskać. (IDI_13)

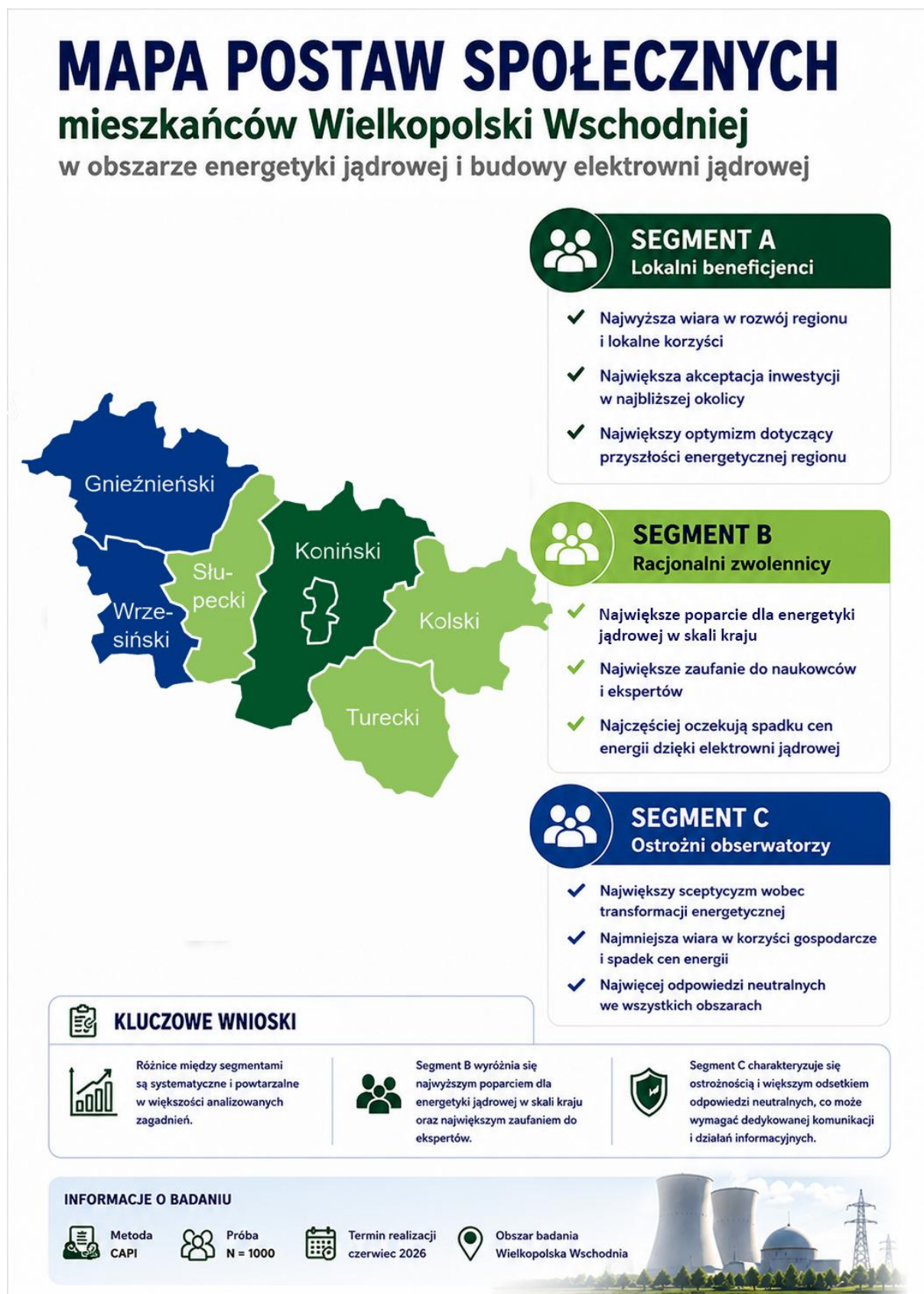
Jeden z ekspertów ostrzega jednocześnie przed niedocenianiem siły protestów społecznych, przywołując przykłady z innych krajów, gdzie w pełni wybudowane elektrownie nigdy nie zostały oddane do użytku z powodu sprzeciwu społecznego, co dodatkowo wzmacnia argument na rzecz potrzeby włączania społeczności w procesy decyzyjne. Zaniedbanie dialogu społecznego na wczesnym etapie może doprowadzić do sytuacji, w której nawet kompletna, technicznie gotowa inwestycja zostanie zatrzymana przez opór mieszkańców tuż przed jej uruchomieniem, co stanowiłoby ogromną stratę finansową i wizerunkową. Ekspert ten, jako jedyny podkreślił też konieczność przygotowania i przeszkolenia lokalnych służb (policji, straży pożarnej) oraz samej społeczności do funkcjonowania w obrębie strefy bezpieczeństwa elektrowni. Przygotowanie powinno obejmować opracowanie procedur ewakuacyjnych, dystrybucję preparatów jodowych oraz regularne ćwiczenia symulujące sytuacje kryzysowe na wzór praktyk stosowanych już dziś w krajach posiadających dłuższą historię energetyki jądrowej.

To też się wiąże z odpowiednim przeszkoleniem służb typu policja, typu straż pożarna i tak oczywiście społeczność lokalna, gdzie trzeba będzie nabyć nowej wiedzy i umiejętności, aby móc odpowiednio zareagować, gdyby jednak do czegoś doszło (IDI_34)

Interesującym, praktycznym rozwiązaniem wskazywanym przez kilku rozmówców z subregionu konińskiego jest istniejąca już Wielkopolska Rada ds. Energii Jądrowej, traktowana jako wzór instytucji pośredniczącej między poziomem centralnym, naukowym i samorządowym. Rada ta mogłaby w przyszłości pełnić funkcję quasi-nadzorczą i opiniodawczą wobec mieszkańców, dzięki temu, że gromadzi w jednym gremium naukowców z regionalnych uczelni technicznych, przedstawicieli samorządów oraz lokalnych przedsiębiorców, co – w opinii rozmówców – pozwala łączyć wiedzę merytoryczną z bezpośrednią znajomością lokalnych realiów.

3. PODSUMOWANIE

3.1. Mapy postaw społecznych i segmentów opinii



POSTAWY MIESZKAŃCÓW WEDŁUG KLUCZOWYCH ZAGADNIENÍ

WYNIKI WEDŁUG SEGMENTÓW OPINII SPOŁECZNEJ

	SEGMENT A Konin i powiat koniński	SEGMENT B powiaty kolski, słupski, turecki	SEGMENT C powiaty gnieźnieński i wrzesiński	RÓŻNICA między najwyższym a najniższym wynikiem
1  Odejście od węgla i paliw kopalnych na rzecz innych źródeł energii to dla naszego kraju pozytywna zmiana	49,5%	47,0%	38,6%	10,9 p.p.
2  Transformacja energetyczna w naszym kraju postępuje sprawnie i w dobrym tempie	49,8%	44,4%	36,3%	13,5 p.p.
3  Bez przeprowadzenia transformacji energetycznej będziemy się rozwijać wolniej od innych państw Unii Europejskiej	46,9%	43,8%	37,7%	9,2 p.p.
4  Technologia jądrowa (elektrownie atomowe) to bezpieczna metoda wytwarzania energii	48,6%	45,2%	39,5%	9,1 p.p.
5  W dłuższej perspektywie, obszar na którym powstanie elektrownia jądrowa więcej zyska niż straci	52,1%	44,4%	40,4%	11,7 p.p.
6  Pozytywny stosunek do rozwoju energetyki jądrowej w Polsce	47,3%	52,2%	27,2%	25,0 p.p.
7  Pozytywny stosunek do budowy elektrowni jądrowej w okolicy miejsca zamieszkania	45,7%	36,9%	25,7%	19,9 p.p.
8  Przekonanie o tym, że budowa elektrowni jądrowej wpłynie na spadek cen energii	49,2%	51,9%	40,1%	11,8 p.p.
9  Zaufanie do mediów ogólnopolskich, jako źródła wiedzy o energetyce jądrowej	16,1%	11,2%	8,5%	7,6 p.p.
10  Zaufanie do naukowców i ekspertów, jako źródła wiedzy o energetyce jądrowej	35,1%	50,4%	33,3%	17,1 p.p.
11  Preferowane metody pozyskiwania informacji na temat energetyki jądrowej – kampanie informacyjne w mediach społecznościowych lokalnych i regionalnych urzędów	20,6%	19,6%	9,6%	11,0 p.p.
12  Preferowane metody pozyskiwania informacji – strona internetowa dotycząca tego zagadnienia utworzona przez instytucje publiczne	29,9%	32,9%	17,8%	15,1 p.p.



We wszystkich zagadnieniach widoczne są systematyczne różnice między segmentami. Segmenty A i B wykazują wyższy poziom akceptacji i optymizmu niż Segment C, który częściej prezentuje bardziej ostrożne i sceptyczne postawy.



MAPA POSTAW SPOŁECZNYCH według wykształcenia

w obszarze energetyki jądrowej i budowy elektrowni jądrowej



KLUCZOWE WNIOSKI



Poziom wykształcenia silnie wpływa na postawy wobec energetyki jądrowej i oceny transformacji energetycznej.



Osoby z wyższym wykształceniem wykazują najwyższy poziom akceptacji i optymizmu we wszystkich obszarach.



Osoby z niższym wykształceniem są najbardziej ostrożne i sceptyczne, częściej widzą ryzyka niż potencjalne korzyści.

INFORMACJE O BADANIU



Metoda
CAPI



Próba
N = 1000



Termin realizacji
czerwiec 2026



Obszar badania
Wielkopolska Wschodnia



POSTAWY MIESZKAŃCÓW WEDŁUG KLUCZOWYCH ZAGADNIENI

WYNIKI WEDŁUG POZIOMU WYKSZTAŁCENIA



WYŻSZE



ŚREDNIE
I POMATURALNE



ZASADNICZE
ZAWODOWE LUB NIŻSZE



RÓŻNICA
między najwyższym
a najniższym wynikiem

1		Odejście od węgla i paliw kopalnych na rzecz innych źródeł energii to dla naszego kraju pozytywna zmiana	49,6%	42,8%	44,2%	6,8 p.p.
2		Transformacja energetyczna w naszym kraju postępuje sprawnie i w dobrym tempie	48,9%	43,0%	37,5%	11,4 p.p.
3		Bez przeprowadzenia transformacji energetycznej będziemy się rozwijać wolniej od innych państw Unii Europejskiej	52,3%	37,4%	43,8%	14,9 p.p.
4		Technologia jądrowa (elektrownie atomowe) to bezpieczna metoda wytwarzania energii	50,4%	40,9%	45,1%	9,5 p.p.
5		W dłuższej perspektywie, obszar na którym powstanie elektrownia jądrowa więcej zyska niż straci	56,5%	41,1%	42,4%	15,4 p.p.
6		Pozytywny stosunek do rozwoju energetyki jądrowej w Polsce	57,6%	38,1%	33,0%	24,6 p.p.
7		Pozytywny stosunek do budowy elektrowni jądrowej w okolicy miejsca zamieszkania	61,1%	30,5%	18,3%	42,8 p.p.
8		Przekonanie o tym, że budowa elektrowni jądrowej wpłynie na spadek cen energii	65,6%	43,6%	33,0%	32,6 p.p.
9		Preferowane metody pozyskiwania informacji na temat energetyki jądrowej – kampanie informacyjne w mediach społecznościowych lokalnych i regionalnych urzędów	22,1%	15,8%	11,6%	10,5 p.p.
10		Preferowane metody pozyskiwania informacji – spotkania mieszkańców z przedstawicielami instytucji publicznych (np. władz samorządowych)	38,2%	18,5%	20,5%	19,7 p.p.



We wszystkich zagadnieniach widoczne są systematyczne różnice między poziomami wykształcenia. Osoby z wyższym wykształceniem wykazują najwyższy poziom akceptacji i optymizmu, natomiast osoby z zasadniczym zawodowym lub niższym prezentują najbardziej ostrożne i sceptyczne postawy.



3.2. Identyfikacja kluczowych barier i czynników akceptacji

Wyniki badania ilościowego oraz wywiadów pogłębionych wskazują, że mieszkańcy Wielkopolski Wschodniej nie są spolaryzowani w ocenie energetyki jądrowej. Dominują postawy umiarkowane, a grupa osób popierających rozwój energetyki jądrowej i budowę elektrowni w Wielkopolsce Wschodniej jest większa niż grupa przeciwników tej inwestycji. Opinie bardzo licznej grupy osób neutralnych łatwo mogą ulec zmianie – zarówno pod wpływem propagandy i fake newsów, jak i pod wpływem odpowiednio prowadzonych działań informacyjnych oraz konkretnych korzyści społeczno-gospodarczych.

Kluczowe bariery akceptacji inwestycji

Najważniejszym czynnikiem budującym negatywne nastawienie wobec elektrowni jądrowej są obawy dotyczące bezpieczeństwa. W badaniu ankietowym od 28% do 33% mieszkańców deklarowało obawy związane z możliwością skażenia środowiska, awarii reaktora lub problemami dotyczącymi transportu i składowania odpadów promieniotwórczych. Wywiady pogłębione pokazują, że nawet osoby generalnie przychylne inwestycji spontanicznie odwołują się do ryzyka awarii jako pierwszego skojarzenia z energetyką jądrową.

Znaczącą rolę odgrywa również pamięć historycznych katastrof w Czarnobylu i Fukushima, które nadal stanowią główny punkt odniesienia dla części mieszkańców. Respondenci uczestniczący w wywiadach podkreślali, że katastrofy te szczególnie silnie oddziałują na starsze pokolenia oraz osoby posiadające ograniczoną wiedzę techniczną. Jednocześnie zwracano uwagę, że informacje o awariach są wyraźniej obecne w przestrzeni medialnej niż przykłady wieloletniego, bezpiecznego funkcjonowania elektrowni jądrowych w wielu krajach Europy.

Drugą grupę barier stanowią obawy dotyczące negatywnych konsekwencji budowy elektrowni dla okolicznych gmin i powiatów. Mieszkańcy wskazywali przede wszystkim możliwość spadku wartości nieruchomości, ograniczenia atrakcyjności turystycznej niektórych obszarów, zwiększenia obciążenia infrastruktury drogowej oraz potencjalnych zmian krajobrazowych. W wywiadach szczególnie często pojawiał się temat gmin turystycznych i terenów położonych nad jeziorami pokopalnianymi, gdzie część mieszkańców obawia się utraty walorów rekreacyjnych i inwestycyjnych.

Istotnym źródłem nieufności jest także problem odpadów promieniotwórczych. W przeciwieństwie do ryzyka awarii, które wielu respondentów uznaje za mało prawdopodobne, kwestia długoterminowego przechowywania zużytego paliwa jest postrzegana jako realny i nierozwiązany problem wymagający wiarygodnych wyjaśnień.

Nowym elementem obaw społecznych jest kontekst geopolityczny. Część rozmówców wskazywała, że elektrownia jądrowa mogłaby stać się celem ataków w przypadku konfliktu zbrojnego. W świadomości mieszkańców pojawiają się odniesienia do sytuacji wokół zaporoskiej elektrowni jądrowej w Ukrainie oraz do szerzej rozumianych zagrożeń bezpieczeństwa państwa.

Badanie jednoznacznie pokazuje, że część oporu społecznego wynika z niedostatku wiedzy. Za główną barierę utrudniającą zrozumienie zagadnień związanych z energetyką jądrową uznano zbyt skomplikowany, techniczny język przekazu. W wywiadach pogłębionych wielokrotnie podkreślano problem dezinformacji obecnej w internecie i mediach społecznościowych. Rozmówcy zwracali uwagę, że emocjonalne przekazy dotyczące katastrof jądrowych są znacznie bardziej nośne niż rzetelne informacje techniczne.

Barierą dla pozytywnego odbioru planowanej inwestycji może stać się również poczucie podejmowania decyzji „o mieszkańcach bez mieszkańców”, to jest narzucenie inwestycji bez prowadzenia konsultacji i dialogu.

Kluczowe czynniki budujące akceptację inwestycji

Akceptacja społeczna dla budowy elektrowni jądrowej w Wielkopolsce Wschodniej zależy przede wszystkim od skutecznego ograniczania obaw związanych z bezpieczeństwem, oraz przekonania mieszkańców, że korzyści gospodarcze będą realne, odczuwalne lokalnie i sprawiedliwie rozłożone. Z przeprowadzonych badań wynika, że o wzroście akceptacji społecznej zdecyduje w dużej mierze wiarygodność procesu inwestycyjnego. Mieszkańcy oczekują rzetelnej informacji, realnego dialogu, udziału niezależnych ekspertów oraz wpływu mieszkańców i samorządów na decyzje dotyczące ich społeczności. Akceptacja społeczna będzie rosła wtedy, gdy elektrownia jądrowa będzie postrzegana nie jako narzucony projekt infrastrukturalny, lecz jako wspólne przedsięwzięcie rozwojowe regionu, wpisujące się w tradycję regionu energetycznego.

- **Budowanie zaufania poprzez pełną transparentność procesu.** Kluczowym czynnikiem zwiększającym akceptację jest zaufanie do podmiotów odpowiedzialnych za jej przygotowanie i nadzór. Wyniki badań pokazują, że mieszkańcy znacznie bardziej ufają naukowcom i ekspertom niż politykom, mediom lub instytucjom postrzeganim jako upolitycznione. Jednocześnie jedną z najczęściej wskazywanych potrzeb jest dostęp do wiarygodnych informacji dotyczących bezpieczeństwa elektrowni, odpadów promieniotwórczych oraz procedur awaryjnych. Oznacza to, że władze powinny prowadzić komunikację opartą na niezależnych ekspertyzach, regularnie publikować dane środowiskowe i raporty bezpieczeństwa oraz pokazywać nie tylko korzyści, ale również potencjalne ryzyka i sposoby ich ograniczania. W wywiadach wielokrotnie podkreślano, że mieszkańcy bardziej ufają przekazowi zawierającemu także niewygodne informacje niż komunikatom przedstawiającym inwestycję wyłącznie w pozytywnym świetle.
- **Włączenie mieszkańców do procesu decyzyjnego.** Istotną barierą akceptacji jest poczucie, że decyzje podejmowane są centralnie, a społeczność lokalna informowana jest dopiero po fakcie. W badaniu jakościowym wielokrotnie wskazywano, że największe ryzyko konfliktów społecznych pojawia się wtedy, gdy mieszkańcy mają poczucie braku wpływu na otaczające ich procesy. Wzrost akceptacji wymaga prowadzenia rzeczywistych konsultacji społecznych już na etapie przygotowań inwestycji. Chodzi nie tylko o formalne spotkania, ale o stworzenie stałych kanałów dialogu, czy stworzenie możliwości udziału przedstawicieli lokalnych społeczności w ciałach monitorujących przebieg inwestycji.
- **Zmniejszanie lęków poprzez edukację, a nie promocję.** Znaczna część obaw związanych z energetyką jądrową wynika z niepełnej wiedzy oraz skojarzeń z Czarnobylem i Fukushima. Jednocześnie badanie pokazuje, że wraz ze wzrostem poziomu wykształcenia rośnie zarówno akceptacja energetyki jądrowej, jak i poczucie bezpieczeństwa związane z tą technologią. Sugeruje to, że jednym z najskuteczniejszych sposobów zwiększania akceptacji jest systematyczna edukacja. Władze powinny organizować spotkania z ekspertami, wizyty studyjne w funkcjonujących elektrowniach jądrowych, programy edukacyjne dla szkół i uczelni, materiały tłumaczące zasady działania elektrowni w przystępny sposób.
- **Gwarancja konkretnych korzyści dla lokalnych społeczności.** Badanie pokazuje, że wśród przeciwników inwestycji jednym z najczęściej wskazywanych czynników, który mógłby

poprawić ich nastawienie, są gwarantowane korzyści dla mieszkańców terenów objętych inwestycją. Nie chodzi jednak o ogólne deklaracje rozwoju gospodarczego, ale o jasno określone, namacalne rozwiązania. Akceptację mogłyby zwiększać m.in.: programy rozwoju lokalnej infrastruktury, preferencje dla lokalnych przedsiębiorców w łańcuchu dostaw, systemy wsparcia dla osób wymagających przekwalifikowania, mechanizmy rekompensat dla terenów bezpośrednio sąsiadujących z inwestycją. Kluczowe jest przy tym przekonanie mieszkańców, że korzyści nie będą wyłącznie ogólnokrajowe, ale odczuwalne przede wszystkim lokalnie.

- **Wiarygodne odpowiedzi na obawy dotyczące środowiska.** W wywiadach oraz badaniu ankietowym powtarzają się pytania dotyczące gospodarki wodnej, wpływu na krajobraz, wartości nieruchomości, turystykę i rolnictwo. Co ważne, wiele z tych obaw nie dotyczy samego promieniowania, lecz skutków społeczno-ekonomicznych sąsiedztwa elektrowni. Działania władz powinny obejmować przygotowanie szczegółowych analiz oddziaływania inwestycji na poszczególne sektory lokalnej gospodarki oraz publiczne prezentowanie ich wyników. Szczególne znaczenie ma to w gminach turystycznych i rolniczych, gdzie obawy są bardziej wyraźne niż na terenach od dawna związanych z przemysłem energetycznym.

3.3. Rekomendacje

1. Budowanie wiedzy powinno stanowić element poprzedzający budowanie poparcia

Wyniki badania wskazują, że mieszkańcy Wielkopolski Wschodniej nie są zasadniczo przeciwni energetyce jądrowej. Dominującą postawą mieszkańców nie jest sprzeciw, lecz neutralność i brak jednoznacznej opinii. Oznacza to istnienie dużej grupy mieszkańców pozostających w fazie kształtowania stanowiska, na co wpływać będzie jakość dostarczanych informacji. W konsekwencji, kluczowym wyzwaniem nie jest obecnie przełamywanie silnego społecznego oporu, lecz dostarczanie rzetelnej wiedzy pozwalającej mieszkańcom świadomie wyrobić sobie opinię.

Działania edukacyjne nie powinny być prowadzone w formule kampanii promującej inwestycję, ponieważ mogłoby to zostać odebrane jako próba przekonywania mieszkańców do wcześniej podjętych decyzji. Znacznie skuteczniejsze będzie przyjęcie modelu edukacji obywatelskiej, którego celem jest objaśnianie technologii, procedur bezpieczeństwa, procesu inwestycyjnego oraz potencjalnych skutków społeczno-gospodarczych. Mieszkańcy muszą mieć poczucie, że otrzymują wiedzę umożliwiającą samodzielną ocenę przedsięwzięcia.

2. Komunikacja musi być segmentowana społecznie i terytorialnie

Badanie pokazuje, że istnieją istotne różnice postaw, szczególnie ze względu na poziom wykształcenia oraz podział terytorialny. Osoby z niższym wykształceniem cechuje większa niepewność, niższa wiedza i większy sceptycyzm; osoby z wykształceniem wyższym mają większe zaufanie do technologii; osoby starsze bardziej popierają lokalizację elektrowni pod Koninem; mieszkańcy powiatu gnieźnieńskiego i wrzesińskiego są zdecydowanie bardziej sceptyczni względem budowy obiektu niż mieszkańcy innych powiatów.

Taka segmentacja opinii oznacza konieczność projektowania odrębnych strategii komunikacyjnych dla różnych segmentów odbiorców zamiast prowadzenia jednolitej komunikacji dla „przeciętnego

mieszkańca Wielkopolski Wschodniej”. Innych informacji oczekują przedsiębiorcy, innych rolnicy, innych mieszkańcy obszarów turystycznych, młodzież, samorządowcy czy mieszkańcy miejscowości położonych najbliżej potencjalnej lokalizacji inwestycji.

3. Informacja powinna mieć kontekst lokalny, a nie wyłącznie ogólnokrajowy

Badanie pokazuje, że mieszkańcy przede wszystkim chcą wiedzieć, jaki wpływ inwestycja będzie miała na ich codzienne życie, miejscowość, gminę i region. Znacznie mniej interesują ich ogólne informacje dotyczące polityki energetycznej państwa.

Komunikacja edukacyjna powinna koncentrować się na kwestiach lokalnych: wpływie inwestycji na rynek pracy, zmianach w infrastrukturze drogowej i kolejowej, konsekwencjach dla turystyki, rolnictwa, rynku nieruchomości oraz perspektywach rozwoju gospodarczego regionu. Szczególne znaczenie będzie miało przedstawianie danych dotyczących rzeczywistych doświadczeń regionów europejskich, w których funkcjonują elektrownie jądrowe i które przeszły podobne procesy transformacyjne.

4. Samorządy gminne powinny stać się moderatorami dialogu społecznego

Badanie jakościowe pokazuje, że mieszkańcy często poszukują informacji u osób i instytucji funkcjonujących blisko nich, a samorządy lokalne postrzegane są jako mniej upolitycznione oraz bardziej godne zaufania. Oznacza to, że istotnym elementem działań edukacyjnych powinno być wsparcie kompetencyjne samorządów gminnych.

Województwo mogłoby stworzyć program szkoleń i warsztatów dla władz samorządowych, urzędników, radnych, liderów społecznych i przedstawicieli organizacji pozarządowych. Dzięki temu lokalni liderzy byliby przygotowani do odpowiadania na pytania mieszkańców oraz prowadzenia merytorycznych rozmów opartych na faktach, zamiast na obiegowych opiniach i stereotypach. Dużą rolę miałyby w tym kontekście wizyty studyjne w miejscach, gdzie elektrownie jądrowe z powodzeniem funkcjonują od wielu lat.

5. Niezbędne jest systematyczne przeciwdziałanie dezinformacji

Wyniki badania pokazują, że duża część obaw społecznych związana jest z niepełną wiedzą, historycznymi skojarzeniami oraz pojawiającymi się w przestrzeni publicznej sprzecznymi przekazami lub treściami celowymi wprowadzającymi w błąd (fake news).

Samorząd województwa powinien stworzyć spójny regionalny system zarządzania informacją publiczną wokół inwestycji oraz łatwo dostępne źródło informacji o transformacji energetycznej i energetyce jądrowej (np. portal internetowy). Powinien on zawierać odpowiedzi na najczęściej zadawane pytania mieszkańców, materiały eksperckie, animacje edukacyjne oraz objaśnienia dotyczące bezpieczeństwa technologii jądrowych. Nie można jednak poprzestać na pasywnym informowaniu, ale konieczne jest szybkie reagowanie na pojawiające się nieprawdziwe informacje i obawy społeczne.

6. Kluczowe jest budowanie zaufania, a nie wyłącznie przekazywanie informacji

Z badań wynika, że mieszkańcy znacznie większym zaufaniem darzą ekspertów, naukowców oraz osoby posiadające praktyczne doświadczenie w zakresie energetyki niż polityków i urzędników administracji centralnej.

Województwo powinno przyjąć model komunikacji eksperckiej. W centrum przekazu powinni znaleźć się specjaliści z zakresu energetyki, ochrony środowiska, bezpieczeństwa jądrowego, zdrowia

publicznego oraz rozwoju regionalnego. Rolą samorządu powinno być organizowanie przestrzeni do dialogu pomiędzy ekspertami a mieszkańcami, a nie tylko samodzielne przekazywanie komunikatów.

7. Należy otwarcie rozmawiać o zagrożeniach i kosztach

Jednym z najczęściej popełnianych błędów w komunikacji dotyczącej dużych inwestycji jest koncentrowanie się wyłącznie na korzyściach. Badanie pokazuje natomiast, że mieszkańcy oczekują uczciwej rozmowy również o ryzykach i potencjalnych problemach.

Polityka komunikacyjna województwa powinna zakładać pełną transparentność. Jeżeli pojawiają się kwestie dotyczące gospodarki wodnej, wpływu inwestycji na krajobraz, potencjalnych utrudnień komunikacyjnych czy procedur bezpieczeństwa, powinny być one omawiane otwarcie. Paradoksalnie zwiększa to poziom społecznego zaufania, ponieważ mieszkańcy otrzymują sygnał, że instytucje nie próbują ukrywać niewygodnych tematów.

8. Szczególna uwaga powinna zostać poświęcona młodzieży

W perspektywie wieloletniej kluczowe znaczenie będzie miało przygotowanie młodego pokolenia do funkcjonowania w gospodarce związanej z nowoczesną energetyką. Warto traktować energetykę jądrową nie tylko jako temat infrastrukturalny, ale również jako element polityki rozwoju kapitału ludzkiego regionu oraz narzędzie oddziaływania na sytuację demograficzną regionu.

Współpraca z uczelniami, szkołami ponadpodstawowymi i placówkami kształcenia zawodowego mogłaby obejmować programy edukacyjne dotyczące energetyki, klimatu, transformacji gospodarczej oraz przyszłych zawodów związanych z sektorem jądrowym. Takie działania wzmacniałyby przekonanie, że inwestycja może stworzyć realne perspektywy zawodowe dla mieszkańców regionu.

9. Należy pokazywać konkretną wizję rozwoju Wielkopolski Wschodniej

Wyniki badania pokazują, że jednym z głównych powodów poparcia dla inwestycji jest postrzeganie jej jako szansy rozwojowej dla regionu po odejściu od gospodarki opartej na węglu brunatnym.

Komunikacja województwa powinna więc wykraczać poza samą tematykę elektrowni jądrowej i wpisywać tę inwestycję w szerszą narrację dotyczącą przyszłości Wielkopolski Wschodniej. Mieszkańcy powinni widzieć nie pojedynczy obiekt infrastrukturalny, ale jego znaczenie dla wieloaspektowego rozwoju regionu. Ogólne deklaracje dotyczące rozwoju gospodarczego są niewystarczające. Mieszkańcy oczekują konkretnych informacji dotyczących nowych miejsc pracy, inwestycji infrastrukturalnych, wpływów podatkowych, programów wsparcia lokalnych przedsiębiorstw oraz długoterminowych efektów ekonomicznych. Komunikacja powinna opierać się na konkretnych scenariuszach pokazujących możliwe zmiany społeczne i gospodarcze zachodzące w kolejnych etapach realizacji inwestycji.

10. Monitoring nastrojów społecznych powinien mieć charakter ciągły

Postawy społeczne wobec inwestycji infrastrukturalnych zmieniają się wraz z pojawianiem się nowych informacji, decyzji administracyjnych oraz wydarzeń medialnych. Województwo powinno prowadzić systematyczny monitoring opinii społecznej, pozwalający identyfikować zmiany poziomu akceptacji, nowe obawy oraz pojawiające się źródła napięć społecznych. Monitoring ten oprócz badania opinii mieszkańców mógłby obejmować również monitorowanie przekazów w mediach lokalnych i mediach społecznościowych.

4. ZAŁĄCZNIKI

4.1. Spis tabel i rysunków

Rysunek 1	Płeć respondentów i ich miejsce zamieszkania (N=1000)	5
Rysunek 2	Wiek i poziom wykształcenia respondentów (N=1000)	6
Rysunek 3	Sytuacja materialna respondentów (N=1000).....	6
Rysunek 4	Obszar zamieszkania (N=1000).....	6
Rysunek 5	Rozkład odpowiedzi na pytanie: Z czym najbardziej kojarzy się Panu(i) pojęcie „transformacja energetyczna”? (N=1000, jednokrotny wybór).....	7
Rysunek 6	Rozkład odpowiedzi na pytanie: W jakim stopniu zgadza się Pan(i) z poniższymi twierdzeniami? (N=1000, ocena na skali 1-5)	9
Rysunek 7	Rozkład odpowiedzi na pytanie: Jakie kierunki rozwoju energetyki uważa Pan(i) za najbardziej pożądane dla Polski? (N=1000, wybór max. 2 odpowiedzi)	12
Rysunek 8	Rozkład odpowiedzi na pytanie: W jakim stopniu zgadza się Pan(i) z poniższymi twierdzeniami? (N=1000, ocena na skali 1-5)	13
Rysunek 9	Rozkład odpowiedzi na pytanie: Czy uważa Pan(i), że transformacja energetyczna prowadzona jest w Polsce w sposób sprawiedliwy, tzn. zapewnia dostęp do przystępnej cenowo, czystej energii, ochronę regionów węglowych i pracowników przed skutkami zmian, a także równe korzyści z rozwoju odnawialnych źródeł energii? (N=1000, jednokrotny wybór).....	15
Rysunek 10	Stosunek do twierdzenia; Technologia jądrowa (elektrownie atomowe) to bezpieczna metoda wytwarzania energii (N=1000, jednokrotny wybór)	16
Rysunek 11	Rozkład odpowiedzi na pytanie: Czy jest Pan(i) zwolennikiem czy przeciwnikiem rozwoju energetyki jądrowej w Polsce? (N=1000, jednokrotny wybór)	17
Rysunek 12	Rozkład odpowiedzi na pytanie: Z czego wynika Pana(i) pozytywny stosunek do rozwoju energetyki jądrowej w Polsce? (N=421, osoby wyrażające pozytywny stosunek, wybór max. 3 odpowiedzi)	18
Rysunek 13	Rozkład odpowiedzi na pytanie: Gdyby elektrownia atomowa miała powstać w okolicy Pana(i) miejsca zamieszkania, to czy był(a)by Pan(i) za czy przeciw tej inwestycji? (N=1000, jednokrotny wybór)	18
Rysunek 14	Rozkład odpowiedzi na pytanie: Co mogłoby poprawić Pana(i) stosunek do pomysłu budowy elektrowni jądrowej w Pana(i) okolicy? (N=164, osoby przeciwne inwestycji, wybór max. 3 odpowiedzi)	19
Rysunek 15	Rozkład odpowiedzi na pytanie: Jakie emocje dominują u Pana(i) gdy myśli Pan(i) o energetyce jądrowej? (N=1000, jednokrotny wybór)	20
Rysunek 16	Rozkład odpowiedzi na pytanie: W jakim stopniu doświadczenia historyczne, takie jak awarie w Czarnobylu czy Fukushima, wpływają na Pana(i) stosunek do budowy elektrowni jądrowej? (N=1000, jednokrotny wybór)	24
Rysunek 17	Rozkład odpowiedzi na pytanie: Czy myśląc o wybudowaniu elektrowni jądrowej w Pana(i) okolicy obawia się Pan(i) następujących zjawisk? (N=1000, ocena na skali 1-5).....	25
Rysunek 18	Rozkład odpowiedzi na pytanie: Czy obawia się Pan(i) poniższych skutków budowy elektrowni jądrowej w Pana(i) okolicy? (N=1000, ocena na skali 1-5).....	25
Rysunek 19	Rozkład odpowiedzi na pytanie: Jakie korzyści dla Pana(i) okolicy/regionu może przynieść budowa elektrowni jądrowej? (N=1000, wielokrotny wybór)	29

Rysunek 20	Poziom akceptacji twierdzenia: W dłuższej perspektywie obszar, na którym powstanie elektrownia jądrowa, więcej zyska niż straci (N=1000, jednokrotny wybór).....	30
Rysunek 21	Rozkład odpowiedzi na pytanie: Jak ocenia Pan(i) swoją wiedzę na temat energetyki jądrowej (zasad działania, stosowanych zabezpieczeń, efektywności itp.)? (N=1000, jednokrotny wybór)	34
Rysunek 22	Rozkład odpowiedzi na pytanie: Z jakich źródeł czerpał(a) Pan(i) do tej pory informacje o energetyce jądrowej i budowie elektrowni jądrowych? (N=1000, wielokrotny wybór)	35
Rysunek 23	Rozkład odpowiedzi na pytanie: Jak bardzo ufa Pan(i) poniższym źródłom informacji w odniesieniu do tematu energetyki jądrowej i budowy elektrowni? (N=1000, ocena na skali 1-5)	36
Rysunek 24	Średni poziom zaufania do źródeł informacji na temat energetyki jądrowej i budowy elektrowni (N=1000, ocena na skali 1-5, im wyższa średnia, tym wyższy poziom zaufania)	36
Rysunek 25	Rozkład odpowiedzi na pytanie: W jaki sposób chciał(a)by Pan(i) pozyskiwać informacje na temat energetyki jądrowej oraz planów budowy elektrowni w Pana(i) okolicy? (N=1000, wybór max. 3 odpowiedzi)	37
Rysunek 26	Rozkład odpowiedzi na pytanie: Jakie bariery utrudniają Panu(i) zrozumienie tematu energetyki jądrowej oraz przebiegu i skutków budowy elektrowni w Pana(i) okolicy? (N=1000, wybór max. 3 odpowiedzi)	38
Rysunek 27	Rozkład odpowiedzi na pytanie: W jakim stopniu zgadza się Pan(i) z poniższymi twierdzeniami? (N=1000, ocena na skali 1-5)	41
Rysunek 28	Średni poziom akceptacji twierdzeń (N=1000, ocena na skali 1-5, im wyższa średnia, tym wyższy akceptacji twierdzenia)	41
Rysunek 29	Rozkład odpowiedzi na pytanie: Jak Pana(i) zdaniem budowa elektrowni jądrowej wpłynie na ceny energii elektrycznej dla mieszkańców? (N=1000, jednokrotny wybór)	43
Rysunek 30	Rozkład odpowiedzi na pytanie: W jakim stopniu zgadza się Pan(i) z poniższymi twierdzeniami? (N=1000, ocena na skali 1-5)	45
Rysunek 31	Średni poziom akceptacji twierdzeń (N=1000, ocena na skali 1-5, im wyższa średnia, tym wyższy akceptacji twierdzenia)	46

Tabela 1	Zależność pomiędzy poziomem wykształcenia a odpowiedzią na pytanie: Z czym najbardziej kojarzy się Panu(i) pojęcie „transformacja energetyczna”?	8
Tabela 2	Zależność pomiędzy poziomem wykształcenia a średnim poziomem akceptacji twierdzeń (średnia na skali 1-5, im wyższa średnia, tym wyższy poziom akceptacji)	10
Tabela 3	Zależność pomiędzy obszarem zamieszkania a średnim poziomem akceptacji twierdzeń (średnia na skali 1-5, im wyższa średnia, tym wyższy poziom akceptacji)	10
Tabela 4	Zależność pomiędzy poziomem wykształcenia a średnim poziomem akceptacji twierdzeń (średnia na skali 1-5, im wyższa średnia, tym wyższy poziom akceptacji)	14
Tabela 5	Zależność pomiędzy obszarem zamieszkania a średnim poziomem akceptacji twierdzeń (średnia na skali 1-5, im wyższa średnia, tym wyższy poziom akceptacji)	13
Tabela 6	Zależność pomiędzy obszarem zamieszkania a odpowiedzią na pytanie: Czy uważa Pan(i), że transformacja energetyczna prowadzona jest w Polsce w sposób sprawiedliwy?	15
Tabela 7	Zależność pomiędzy obszarem zamieszkania a odpowiedzią na pytanie: Czy jest Pan(i) zwolennikiem czy przeciwnikiem rozwoju energetyki jądrowej w Polsce?	17

Tabela 8	Zależność pomiędzy poziomem wykształcenia a odpowiedzią na pytanie: Gdyby elektrownia atomowa miała powstać w okolicy Pana(i) miejsca zamieszkania, to czy był(a)by Pan(i) za czy przeciw tej inwestycji?	19
Tabela 9	Zależność pomiędzy poziomem wykształcenia a odpowiedzią na pytanie: Jakie emocje dominują u Pana(i) gdy myśli Pan(i) o energetyce jądrowej?	20
Tabela 10	Zależność pomiędzy poziomem wykształcenia a odpowiedzią na pytanie: W jakim stopniu doświadczenia historyczne, takie jak awarie w Czarnobylu czy Fukushima, wpływają na Pana(i) stosunek do budowy elektrowni jądrowej?	24
Tabela 11	Zależność pomiędzy poziomem wykształcenia a odpowiedzią na pytanie: Jak ocenia Pan(i) swoją wiedzę na temat energetyki jądrowej (zasad działania, stosowanych zabezpieczeń, efektywności itp.)?	34
Tabela 12	Zależność pomiędzy poziomem wykształcenia a średnim poziomem zaufania do źródeł informacji na temat energetyki jądrowej i budowy elektrowni (średnia na skali 1-5, im wyższa średnia, tym wyższy poziom zaufania)	37
Tabela 13	Zależność pomiędzy poziomem wykształcenia a średnim poziomem akceptacji twierdzeń (średnia na skali 1-5, im wyższa średnia, tym wyższy poziom akceptacji)	42
Tabela 14	Zależność pomiędzy obszarem zamieszkania a średnim poziomem akceptacji twierdzeń (średnia na skali 1-5, im wyższa średnia, tym wyższy poziom akceptacji)	42
Tabela 15	Zależność pomiędzy poziomem wykształcenia a odpowiedzią na pytanie: Jak Pana(i) zdaniem budowa elektrowni jądrowej wpłynie na ceny energii elektrycznej dla mieszkańców?	43
Tabela 16	Zależność pomiędzy poziomem wykształcenia a średnim poziomem akceptacji twierdzeń (średnia na skali 1-5, im wyższa średnia, tym wyższy poziom akceptacji)	46

4.2. Scenariusz wywiadu IDI

WPROWADZENIE

Dzień dobry, nazywam się i reprezentuję firmę Market Research World, która na zlecenie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego prowadzi badanie opinii społecznej mieszkańców Wielkopolski Wschodniej na temat rozwoju energetyki jądrowej w kontekście transformacji energetycznej. W ramach tego badania prowadzone są ankiety z mieszkańcami regionu oraz wywiady (takie jak ten dzisiejszy) z przedstawicielami samorządów lokalnych i regionalnych, instytucji rynku pracy, podmiotów edukacyjnych, organizacji społecznych, mediów, przedsiębiorstw i służb związanych z bezpieczeństwem i zarządzaniem kryzysowym.

Nasza rozmowa potrwa około godziny i zostanie zarejestrowana. Rejestracja posłuży wyłącznie do analizy odpowiedzi i sporządzenia raportu z badań. Wyrażone opinie prezentowane będą w raporcie w taki sposób, by nie było możliwe połączenie danej wypowiedzi z konkretną osobą czy instytucją. Nagranie nie zostanie nigdzie upublicznione ani wykorzystane do innych celów niż ten konkretny projekt badawczy. Pamiętając o nałożonym na nas obowiązku anonimizacji wyników, prosimy o szczere i swobodne wypowiedzi. Każda opinia jest dla nas istotna.

1. Proszę powiedzieć kilka zdań o sobie. Jaką instytucję/firmę/organizację Pan(i) reprezentuje. W jaki sposób działalność tego podmiotu wiąże się z tematem transformacji energetycznej – czy jest aktywnym uczestnikiem/odbiorcą procesu/pośrednikiem w komunikacji?

Uwzględniając informacje na temat stanowiska rozmówcy oraz rodzaju instytucji/firmy, którą rozmówca reprezentuje, moderator może pominąć wybrane pytanie, zmodyfikować jego treść, lub zadać pytania dodatkowe – adekwatnie do wiedzy i doświadczenia rozmówcy.

STOSUNEK DO TRANSFORMACJI ENERGETYCZNEJ I ENERGETYKI JĄDROWEJ

2. Z czym najbardziej kojarzy się Panu(i) pojęcie „transformacja energetyczna”?
3. Jak ocenia Pan(i) tempo zmian transformacyjnych w Polsce?
4. Jak ocenia Pan(i) przyjęte kierunki zmian transformacyjnych w Polsce? Jakie kierunki rozwoju energetyki uważa Pan(i) za najbardziej pożądane dla naszego kraju? Na jakie źródła energii powinniśmy stawiać?
5. Czy uważa Pan(i), że transformacja energetyczna prowadzona jest w Polsce w sposób sprawiedliwy, tzn. zapewnia dostęp do przystępnej cenowo, czystej energii, ochronę regionów węglowych i pracowników przed skutkami zmian, a także równe rozłożenie korzyści i kosztów między różne grupy społeczne?
6. Jaki jest Pana(i) stosunek do rozwoju energetyki jądrowej w Polsce? Jak postrzega Pan(i) energię jądrową na tle innych źródeł energii (węgiel, gaz, OZE)?
7. Jaki jest Pana(i) stosunek do pomysłu budowy elektrowni jądrowej w Pana(i) okolicy?

KORZYŚCI I OBAWY ZWIĄZANE Z BUDOWĄ ELEKTROWNI JĄDROWEJ

8. Jakie czynniki (społeczne, ekonomiczne, kulturowe, historyczne), wpływają Pana(i) zdaniem na postawy wobec energetyki jądrowej?
9. Jakie dostrzega Pan(i) korzyści i szanse dla społeczności lokalnej/dla regionu w związku z potencjalną inwestycją budowy elektrowni jądrowej? Jakie pozytywne zmiany społeczne, demograficzne, gospodarcze, infrastrukturalne mogą się wydarzyć? Czy reprezentowana przez Pana(ią) instytucja/firma/organizacja może skorzystać na tym procesie?
10. Czy pomysł budowy elektrowni jądrowej w Pana(i) okolicy budzi w Panu(i) obawy? Jakie obawy Pan(i) odczuwa?
11. Jakie obawy obserwuje Pan(i) w lokalnym środowisku (mieszkańcy, przedsiębiorcy, organizacje pozarządowe, rolnicy, władze samorządowe)? Czego ludzie się boją w związku z samym przebiegiem budowy elektrowni oraz z jej późniejszym funkcjonowaniem?
12. Jakie działania lub informacje byłyby potrzebne, by poprawić stosunek mieszkańców/przedsiębiorców do pomysłu budowy elektrowni jądrowej w okolicy?

KOMUNIKACJA I EDUKACJA ZWIĄZANA Z ENERGETYKĄ JĄDROWĄ

13. Z jakich źródeł Pan(i) i Pana(i) instytucja/firma/organizacja chciałaby czerpać wiedzę na temat energetyki jądrowej ogółem oraz na temat planów budowy elektrowni jądrowej w okolicy? Jakie źródła są wiarygodne? Jakie metody/kanały komunikacji są wygodne?
14. Czy Pana(i) instytucja/firma/organizacja może pośredniczyć w komunikacji dotyczącej planów budowy elektrowni jądrowej pomiędzy władzami centralnymi/inwestorem a lokalną społecznością? Jak Pan widzi tę rolę? Jakie kanały komunikacji uważa Pan(i) za skuteczne i pożądane przez społeczność lokalną?
15. Czy dostrzega Pan(i) czynniki, które mogą stanowić barierę w upowszechnianiu wiedzy na temat energetyki jądrowej i budowy elektrowni w regionie? Co utrudnia/może utrudniać taką komunikację?

WPŁYW BUDOWY ELEKTROWNI JĄDROWEJ NA KONSUMENTÓW ENERGII

16. Czy/w jaki sposób budowa elektrowni jądrowej wpłynie na ceny energii dla odbiorców (mieszkańców/ instytucji/ przedsiębiorstw)?
17. Czy budowa elektrowni jądrowej wpłynie Pana(i) zdaniem na zwiększenie stabilności dostaw energii elektrycznej (wyliminoje zagrożenie ubóstwem energetycznym)?
18. Czy Pana(i) instytucja/firma/organizacja jest gotowa zaakceptować koszty transformacji energetycznej (np. wzrost cen energii, uciążliwość prac budowlanych przy elektrowni jądrowej w okolicy), w zamian za pozyskanie stabilnego źródła energii dla całego kraju.

NADZÓR NAD ENERGETYKĄ JĄDROWĄ

19. Jakie jest Pana(i) zaufanie do instytucji publicznych zajmujących się kwestią energetyki jądrowej w Polsce (np. Ministerstwo Energii, Państwowa Agencja Atomistyki, Urząd Dozoru Technicznego, Spółka Polskie Elektrownie Jądrowe)?

20. Jak Pana(i) zdaniem powinno wyglądać nadzorowanie, monitorowanie i raportowanie działalności elektrowni atomowej?

21. Czy mieszkańcy oraz podmioty takie jak Pana(i) instytucja/firma/organizacja powinni uczestniczyć w procesach kontrolnych? Do jakich informacji powinni mieć dostęp?

PODSUMOWANIE

22. Czy Pana(i) zdaniem, w dłuższej perspektywie obszar, na którym powstanie elektrownia jądrowa, więcej zyska czy więcej straci na tej inwestycji (w ujęciu ekonomicznym, społecznym, przyrodniczym itp.)?

23. Czy jest jeszcze coś, co chciałby Pan(i) dodać do naszej rozmowy/ uzupełnić, bo uważa Pan(i) to za ważne w kontekście poruszanej tematyki?

4.3. Kwestionariusz ankiety CAPI

1. Z czym najbardziej kojarzy się Panu(i) pojęcie „transformacja energetyczna”?

(rotacja poza d-e)

- a) Proces przejścia od systemu energetycznego zcentralizowanego, na system oparty na wielu mniejszych producentach energii, w tym prywatnych osobach
- b) Proces odchodzenia od źródeł energii, których może wkrótce zabraknąć (węgla, ropy, gazu) do źródeł odnawialnych, pozyskiwanych z wiatru, słońca, siły wody
- c) Proces mający na celu wyeliminowanie wysokoemisyjnych źródeł energii (uwalniających dużo gazów cieplarnianych) i zastąpienie ich źródłami ekologicznymi, przyjaznymi dla środowiska
- d) Inne skojarzenie – jakie?
- e) Nie wiem / trudno powiedzieć

2. W jakim stopniu zgadza się Pan(i) z poniższymi twierdzeniami?

	Zdecydowanie nie	Raczej nie	Ani tak, ani nie	Raczej tak	Zdecydowanie tak
Odejście od węgla i paliw kopalnych na rzecz innych źródeł energii to dla naszego kraju pozytywna zmiana					
Transformacja energetyczna jest nieunikniona- koszty jej zawrócenia są trudne do oszacowania, ale z pewnością wywołałyby kryzys gospodarczy					
Transformacja energetyczna w naszym kraju postępuje sprawnie i w dobrym tempie					
Bez przeprowadzenia transformacji energetycznej będziemy się rozwijać wolniej od innych państw Unii Europejskiej					
Technologia jądrowa (elektrownie atomowe) to bezpieczna metoda wytwarzania energii					

3. Jakie kierunki rozwoju energetyki uważa Pan(i) za najbardziej pożądane dla Polski?
(wielokrotny wybór, max. 2 odpowiedzi, rotacja poza d-e)

- a) Zbudowanie systemu łączącego odnawialne źródła energii (wiatr, słońce, woda) i energetykę jądrową, a w okresie przejściowym korzystanie również z energii opartej na gazie
- b) Zbudowanie systemu opartego na odnawialnych źródłach energii (wiatr, słońce, woda) bez udziału energetyki jądrowej, a w okresie przejściowym korzystanie również z energii opartej na gazie
- c) Utrzymanie i rozwój energetyki węglowej, pomimo rosnących kosztów produkcji energii z tego źródła
- d) Inne, jakie?
- e) Nie mam zdania

4. Czy uważa Pan(i), że transformacja energetyczna prowadzona jest w Polsce w sposób sprawiedliwy, tzn. zapewnia dostęp do przystępnej cenowo, czystej energii, ochronę regionów węglowych i pracowników przed skutkami zmian, a także równe korzyści z rozwoju odnawialnych źródeł energii?

- a) Zdecydowanie nie
- b) Raczej nie
- c) Ani tak, ani nie
- d) Raczej tak
- e) Zdecydowanie tak

5. Czy jest Pan(i) zwolennikiem czy przeciwnikiem rozwoju energetyki jądrowej w Polsce?

- a) Zdecydowanie przeciwnikiem
- b) Raczej przeciwnikiem
- c) Ani przeciwnikiem, ani zwolennikiem
- d) Raczej zwolennikiem
- e) Zdecydowanie zwolennikiem

Zadaj P6 jeśli w P5 odpowiedź „raczej zwolennikiem” lub „zdecydowanie zwolennikiem”

6. Z czego wynika Pana(i) pozytywny stosunek do rozwoju energetyki jądrowej w Polsce?

(wielokrotny wybór, maksymalnie 3 odpowiedzi, rotacja poza g)

- a) Wybudowanie elektrowni jądrowej spowoduje obniżenie cen energii (niższe rachunki dla obywateli)
- b) Jest to niskoemisyjne źródło energii – zmniejszy produkcję gazów cieplarnianych
- c) Elektrownia jądrowa w Polsce uniezależni nasz kraj od importu surowców energetycznych z innych państw (np. gazu, węgla)
- d) Elektrownia jądrowa to bardzo stabilne źródło energii – w przeciwieństwie do OZE jest niezależne od pogody
- e) Proces budowy, a następnie działalność elektrowni, zapewni wiele nowych miejsc pracy
- f) Przykłady zagraniczne pokazują, że to bezpieczne rozwiązanie
- g) Inne czynniki – jakie?

7. Gdyby elektrownia atomowa miała powstać w okolicy Pana(i) miejsca zamieszkania, to czy był(a)by Pan(i) za czy przeciw tej inwestycji?

- a) Zdecydowanie przeciw
- b) Raczej przeciw
- c) Ani za, ani przeciw

- d) Raczej za
- e) Zdecydowanie za

Zadaj P8 jeśli w P7 odpowiedź „raczej negatywny” lub „zdecydowanie negatywny”

8. Co mogłoby poprawić Pana(i) stosunek do pomysłu budowy elektrowni jądrowej w Pana(i) okolicy?

(wielokrotny wybór, maksymalnie 3 odpowiedzi, rotacja poza f-g)

- a) Lepszy dostęp do wiarygodnych źródeł wiedzy o bezpieczeństwie (ryzyko awarii, skażenia, bezpieczeństwo transportu i składowania odpadów itp.)
- b) Precyzyjne informacje co do utrudnień dla mieszkańców związanych z procesem budowy elektrowni (hałas, zanieczyszczenia, przepustowość dróg dojazdowych itp.)
- c) Precyzyjne informacje co do wpływu inwestycji na lokalny rynek pracy – czy powstaną nowe miejsca pracy dla okolicznych mieszkańców, w jakiej liczbie i w jakich zawodach?
- d) Precyzyjne informacje co do długotrwałych skutków budowy dla lokalnego krajobrazu, przyrody i infrastruktury
- e) Zagwarantowanie profitów dla lokalnej społeczności rekompensujących uciążliwość budowy (np. budowa/remont infrastruktury drogowej, budynków użyteczności publicznej, niższe ceny prądu, wsparcie finansowe na przekwalifikowanie się do pracy w elektrowni)
- f) Inne czynniki – jakie?
- g) Nic nie zmieni mojego negatywnego stosunku do budowy elektrowni jądrowej w mojej okolicy

9. Jakie emocje dominują u Pana(i) gdy myśli Pan(i) o energetyce jądrowej?

(rotacja poza g)

- a) Zaufanie
- b) Nadzieja
- c) Spokój
- d) Obojętność
- e) Niepokój
- f) Lęk
- g) Inne, jakie?

10. W jakim stopniu doświadczenia historyczne, takie jak awarie w Czarnobylu czy Fukushima, wpływają na Pana(i) stosunek do budowy elektrowni jądrowej?

- a) Bardzo mały wpływ lub brak wpływu
- b) Raczej mały wpływ
- c) Przeciętny wpływ
- d) Raczej duży wpływ
- e) Bardzo duży wpływ

11. Czy myśląc o wybudowaniu elektrowni jądrowej w Pana(i) okolicy obawia się Pan(i) następujących zjawisk?:

	1	2	3	4	5
	Zdecydowanie nie	Raczej nie	Ani tak, ani nie	Raczej tak	Zdecydowanie tak
Narażenie środowiska na promieniowanie ponad dopuszczalne poziomy/dawki w wyniku normalnej eksploatacji elektrowni jądrowej					
Narażenie środowiska na skażenie w wyniku incydentów w transporcie lub składowaniu odpadów promieniotwórczych					
Awaria lub incydent w elektrowni skutkujący narażeniem środowiska na promieniowanie ponad dopuszczalne poziomy/dawki					

12. Czy obawia się Pan(i) poniższych skutków budowy elektrowni jądrowej w Pana(i) okolicy?

	1	2	3		4	5
	Zdecydowanie nie	Raczej nie	Ani tak, ani nie		Raczej tak	Zdecydowanie tak
Spadek wartości nieruchomości (domów, działek) w okolicy						
Odptyw mieszkańców z okolicy, szczególnie osób młodych						
Ograniczone możliwości rozwoju turystyki i rekreacji						
Pogorszenie sytuacji na lokalnym rynku pracy						
Większe obciążenie lokalnej infrastruktury drogowej						

13. Jak Pana(i) zdaniem budowa elektrowni jądrowej wpłynie na ceny energii elektrycznej dla mieszkańców?

- a) Ceny znacząco wzrosną
- b) Ceny lekko wzrosną
- c) Ceny nie ulegną zmianie
- d) Ceny lekko spadną
- e) Ceny znacząco spadną

14. Jakie korzyści dla Pana(i) okolicy/regionu może przynieść budowa elektrowni jądrowej? Proszę zaznaczyć wszystkie, które Pana(i) zdaniem wystąpią.

(wielokrotny wybór, rotacja poza j-k)

- a) Zwiększenie prestiżu regionu
- b) Łatwiejsze przyciąganie nowych inwestycji
- c) Poprawa sytuacji na lokalnym/regionalnym rynku pracy (więcej ofert, lepsze oferty)
- d) Ożywienie gospodarcze – powstawanie nowych firm o zróżnicowanym profilu działania
- e) Większa stabilność dostaw energii elektrycznej
- f) Zatrzymanie odpływu młodych ludzi z regionu
- g) Zagospodarowanie zasobów (ludzkich i materialnych) pozostałych po gospodarce opartej na węglu brunatnym
- h) Rozwój lokalnej infrastruktury (np. drogowej, komunikacyjnej, energetycznej, kolejowej)
- i) Poprawa sytuacji finansowej samorządów lokalnych dzięki odprowadzającym przez elektrownię podatkom
- j) Inne – jakie?
- k) Budowa elektrowni nie przyniesie żadnych korzyści

15. Jak ocenia Pan(i) swoją wiedzę na temat energetyki jądrowej (zasad działania, stosowanych zabezpieczeń, efektywności itp.)?

- a) Bardzo słaba
- b) Raczej słaba
- c) Przeciętna
- d) Raczej dobra
- e) Bardzo dobra

16. Z jakich źródeł czerpał(a) Pan(i) do tej pory informacje o energetyce jądrowej i budowie elektrowni jądrowych?

(wielokrotny wybór, rotacja poza l-m)

- a) Telewizja – profesjonalne programy, filmy dotyczące tematyki jądrowej
- b) Telewizja – newsy, wywiady, itp.
- c) Internet – media społecznościowe
- d) Internet – profesjonalne strony dotyczące tematyki jądrowej
- e) Internet – artykuły, newsy
- f) Prasa
- g) Radio
- h) Książki
- i) Rodzina / znajomi
- j) Spotkania organizowane przez instytucje publiczne (np. władze samorządowe)
- k) Materiały udostępniane przez instytucje publiczne (np. władze samorządowe)
- l) Inne, jakie?
- m) Nie czerpałem(am) wiedzy z żadnych źródeł

17. Jak bardzo ufa Pan(i) poniższym źródłom informacji w odniesieniu do tematu energetyki jądrowej i budowy elektrowni?

	1	2	3	4	5
	Bardzo małe zaufanie lub jego brak	Raczej małe zaufanie	Przeciętne zaufanie	Raczej duże zaufanie	Bardzo duże zaufanie
Media ogólnopolskie					
Media regionalne i lokalne					
Media społecznościowe					
Naukowcy i eksperci					
Władze centralne					
Lokalne władze samorządowe (gmina, powiat)					
Regionalne władze samorządowe (województwo)					

18. W jaki sposób chciał(a)by Pan(i) pozyskiwać informacje na temat energetyki jądrowej oraz planów budowy elektrowni w Pana(i) okolicy? Proszę wskazać maksymalnie 3 formy – najodpowiedniejsze dla Pana(i).

(wielokrotny wybór, maksymalnie 3 odpowiedzi, rotacja poza h-i)

- a) Kampanie informacyjne w mediach społecznościowych lokalnych i regionalnych urzędów
- b) Strona internetowa dotycząca tego zagadnienia utworzona przez instytucje publiczne
- c) Kampanie informacyjne w lokalnych mediach (prasa, radio, telewizja)
- d) Spotkania mieszkańców z przedstawicielami instytucji publicznych (np. władz samorządowych)
- e) Spotkania mieszkańców z ekspertami w dziedzinie energetyki jądrowej i budowy elektrowni
- f) Specjalny punkt informacyjny działający w okolicy
- g) Materiały, broszury udostępniane przez instytucje publiczne (np. władze samorządowe)
- h) Inne, jakie?
- i) Nie chcę pozyskiwać żadnych informacji na ten temat/nie interesuje mnie to

19. Jakie bariery utrudniają Panu(i) zrozumienie tematu energetyki jądrowej oraz przebiegu i skutków budowy elektrowni w Pana(i) okolicy? Proszę wskazać maksymalnie 3 najważniejsze bariery.

(wielokrotny wybór, maksymalnie 3 odpowiedzi, rotacja poza h-i)

- a) Zbyt skomplikowany, techniczny język
- b) Sprzeczne informacje z różnych źródeł
- c) Zbyt dużo komunikatów, natłok informacyjny
- d) Zbyt mało informacji, trudny dostęp do wiedzy
- e) Brak zaufania do źródeł informacji
- f) Brak czasu na analizowanie informacji
- g) Brak zainteresowania tematem
- h) Inne bariery, jakie?
- i) Nie dostrzegam żadnych barier w tym zakresie

20. W jakim stopniu zgadza się Pan(i) z poniższymi twierdzeniami?

	Zdecydowanie nie	Raczej nie	Ani tak, ani nie	Raczej tak	Zdecydowanie tak
Jestem skłonny(a) zaakceptować wzrost cen energii elektrycznej, jeśli oznacza to zapewnienie stabilnych źródeł energii dla całego kraju					
Bez wybudowania elektrowni jądrowej w Polsce, grozi nam niedobór energii elektrycznej (limity zużycia, przerwy w dostawie)					
Elektrownia jądrowa to znacznie stabilniejsze źródło pozyskiwania energii niż elektrownie wiatrowe, wodne czy słoneczne					
Elektrownia jądrowa to znacznie tańsze źródło pozyskiwania energii niż energetyka węglowa					
Stworzenie systemu opartego na wielu mniejszych dostawcach energii i wielu różnych źródłach energii przyczyni się do niższych rachunków za prąd dla obywateli					
Odnawialne źródła energii (np. panele słoneczne, wiatraki, elektrownie wodne) to rozwiązania korzystne dla środowiska, ale ich wdrażanie powoduje wzrost rachunków za prąd dla obywateli					
W dłuższej perspektywie obszar, na którym powstanie elektrownia jądrowa, więcej zyska niż straci					
Mam zaufanie do instytucji publicznych zajmujących się nadzorowaniem energetyki jądrowej w Polsce (np. Ministerstwo Energii, Państwowa Agencja Atomistyki, Urząd Dozoru Technicznego)					
Jeśli w mojej okolicy działałaby elektrownia jądrowa oczekiwał(a)bym stałego monitoringu i publicznego raportowania bezpieczeństwa elektrowni					
Społeczność lokalna powinna mieć realny wpływ na decyzje dotyczące przebiegu budowy elektrowni					
Społeczność lokalna powinna mieć realny wpływ na decyzje dotyczące funkcjonowania elektrowni po zakończeniu budowy					
Elektrownia jądrowa to znacznie tańsze źródło pozyskiwania energii niż elektrownie wiatrowe, wodne czy słoneczne					

Metryczka

M1. Płeć:

- a) Kobieta
- b) Mężczyzna

M2. Poziom wykształcenia

- a) Zasadnicze zawodowe lub niższe

- b) Średnie lub pomaturalne
- c) Wyższe

M3. Wiek:

- a) 16-30 lat
- b) 31-40 lat
- c) 41-50 lat
- d) 51-60 lat
- e) 61-70 lat
- f) Powyżej 70 lat

M4. Miejsca zamieszkania:

- a) Miasto Konin
- b) Powiat koniński
- c) Powiat kolski
- d) Powiat słupecki
- e) Powiat turecki
- f) Powiat gnieźnieński
- g) Powiat wrzesiński

Jeśli w M4 odpowiedź inna niż „Konin”

M5. Wielkość miejsca zamieszkania:

- a) Wieś
- b) Miasto do 10 tys. mieszkańców
- c) Miasto powyżej 10 tys. mieszkańców

M6. Które określenie najlepiej oddaje Pana(i) sytuację finansową?

- a) Pieniądzy nie wystarcza nawet na najpilniejsze potrzeby
- b) Muszę odmawiać sobie wielu rzeczy, aby pieniędzy starczyło na życie
- c) Na co dzień pieniędzy wystarcza, ale nie stać mnie na większe wydatki
- d) Pieniądzy wystarcza na wszystkie wydatki, a część mogę odłożyć
- e) Jestem zamożny(a),